

# BIBLIOTEKARZ ZACHODNIOPOMORSKI

KWARTALNIK ISSN 0406-1578 INDEKS 35263



W NUMERZE M.IN.

**Cecylia Judek**

Życie z pasją. Sylwia Wróblewska – wicedyrektorka Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej

**Maria Jaremek**

Życie niemiecko-polskie Karola Czejarka – księgarza, współorganizatora instytucji i społecznego ruchu kulturalnego na Pomorzu Zachodnim, germanisty, autora licznych publikacji

**Renata Chojnowska**

Koło nr 14 Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Stefana Flukowskiego w Świnoujściu

**Marta Sztark-Żurek**

Drugie życie prywatnych zbiorów darczyńców z naukowego świata

**Anna Frajlch**

O Marcu – pół wieku po Marcu

nr 3-4/2018

# BIBLIOTEKARZ ZACHODNIOPOMORSKI



KWARTALNIK PL ISSN 0406-1578 INDEKS 35263

KSIĄŻNICA POMORSKA  
IM. STANISŁAWA STASZICA  
W SZCZECINIE

ZACHODNIOPOMORSKIE  
POROZUMIENIE BIBLIOTEK

KOSZALIŃSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA  
IM. JOACHIMA LELEWELA  
W KOSZALINIE

STOWARZYSZENIE  
BIBLIOTEKARZY POLSKICH  
Okręg Zachodniopomorski

ROCZNIK LIX  
NR 3-4 (160)  
SZCZECIN 2018





## Spis treści

### ARTYKUŁY

Cecylia Judek Życie z pasją. Sylwia Wróblewska – wicedyrektorka Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej .....	5
Maria Jaremek Życie niemiecko-polskie Karola Czejarka – księgarza, współorganizatora instytucji i społecznego ruchu kulturalnego na Pomorzu Zachodnim, germanisty, autora licznych publikacji .....	20
Renata Chojnowska Koło nr 14 Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Stefana Flukowskiego w Świnoujściu .....	39
Marta Sztark-Żurek Drugie życie prywatnych zbiorów darczyńców z naukowego świata .....	65
Anna Frajlich O Marcu – pół wieku po Marcu .....	77

### SPRAWOZDANIA

Agnieszka Klasa-Świszczewska Konferencja <i>Czasopisma społeczne, kulturalne, artystyczne i literackie we współczesnej bibliotece</i> . Zielona Góra, 8–9 listopada 2017 roku .....	88
Andżelika Gałęcka Gala 70-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Kochanowskiego w Międzyzdrojach .....	93
Mariusz Kieltyka Indiańska Noc Bibliotek .....	96
Marta Kurzyńska Zarząd Okręgu Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich wsparł wydanie książki biograficznej o zasłużonej szczeciniance Ewie Kołogórskiej .....	99

Barbara Markowska	
Spółecznik w bibliotece .....	101

#### SYLWETKI

Władysław Michnał	
Tadeusz Białecki –	
bibliotekarz, historyk i naukowiec .....	107

#### Z SZAFY BIBLIOFIŁA

Andrzej Awtuszeński	
Dedykacje szczecińskich pisarzy dla pani Zofii Wolszczanowej .....	116

#### KRONIKA

Anna Kotowska, Małgorzata Maciejewska, Przemysław Nowaczek, Małgorzata Zychowicz	
Kronika .....	119

---

**Cecylia Judek**

Książnica Pomorska

**ŻYCIE Z PASJĄ.  
SYLWIA WRÓBLEWSKA – WICEDYREKTORKA  
BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ POLITECHNIKI SZCZECIŃSKIEJ<sup>1</sup>**

Sylwia Wróblewska, jedna z najbardziej zasłużonych bibliotekarek szczecińskich, urodziła się 16 lipca 1923 roku na Kresach Wschodnich w Beresteczku (województwo wołyńskie, powiat horochowski). Rodzice pani Sylwii pochodzili z Radomska. Jej ojciec, Leon Kotarba (1895–1943), został skierowany na Kresy do pracy w Policji Państwowej. Wcześniej, podczas wojny polsko-sowieckiej, służył w wojsku Józefa Hallera. Mama, Waława Kotarba (1898–1988), z domu Janson (jej przodkiem był, jak mówiło się w rodzinie, Szwed Johanson, jeden z uczestników „potopu”<sup>2</sup>), ówczesnym zwyczajem zajmowała się domem i dziećmi, bowiem rok po Sylwii, 27 października 1924 roku, urodziła się jej siostra – Eulalia<sup>3</sup>. W 1929 roku Leon Kotarba został przeniesiony do miejscowości Łosice. Po sześciu latach, w 1935 roku, rodzina przeprowadziła się kolejny raz, tym razem do Siedlec. W mieście tym obie córki uczęszczały do jednej z najstarszych szkół w regionie – do tzw. Królowki, czyli do Gimnazjum im. Królowej Jadwigi – w której Sylwia zdała jeszcze przed wybuchem wojny zdać w 1939 roku małą maturę.

Dyrektorką gimnazjum była wówczas Janina Szczerska<sup>4</sup>, która kierowała placówką w latach 1931–1939. Ta sama, która w 1945 roku założyła w Szczecinie I Liceum Ogólnokształcące. Siedlecka szkoła, do której uczęszczały obie Kotarbianki, powstała w 1904 roku i była początkowo Żeńską Szkołą Handlową Jadwigi Barszczewskiej. Jej fundatorem i inicjatorem był Leon Barszczewski, ale o uzyskanie zezwolenia na otwarcie polskiej placówki oświatowej w zaborze rosyjskim zabiegała z niemałym trudem jego córka – Jadwiga. Po odmowie wydania rządowej koncesji, udało się jej dotrzeć do samej

- 
- 1 Artykuł jest zmodyfikowaną wersją referatu wygłoszonego podczas IV Sympozjum *Ludzie książki Pomorza Zachodniego* (Książnica Pomorska, 12 maja 2016).
  - 2 Informacje uzyskane podczas rozmów autorki artykułu z Sylwią Wróblewską.
  - 3 Eulalia Nuzikowska ukończyła studia romanistyczne i obecnie mieszka w Rybniku.
  - 4 Janina Szczerska (urodzona 22 października 1897 w Stryju, zmarła 10 lipca 1981 w Szczecinie) – nauczycielka polonistka, założycielka pierwszej w powojennym Szczecinie polskiej szkoły ponadgimnazjalnej (później I Liceum Ogólnokształcące) i jej dyrektorka w latach 1946–1951 oraz 1959–1966.

cesarzowej i zdobyć upragnioną zgodę. Pomysł na założenie szkoły handlowej wynikał z korzyści politycznych, ponieważ dzięki temu placówka podlegała Ministerstwu Handlu i Przemysłu, które było bardziej liberalne od Ministerstwa Oświaty, którego dyrektywy nakazywały rasyfikację narodów podbitych. Pod względem metod nauczania, treści programowych, wychowania i wyposażenia szkoła nie miała sobie podobnej w całym zaborze rosyjskim. W szkole odbywały się zajęcia laboratoryjne (istniały pracownie: chemiczna, fizyczna, przyrodnicza), przykładano wagę do rozwoju kultury fizycznej (placówka posiadała salę gimnastyczną wyposażoną w sprzęt sportowy), prowadzono lekcje rysunku (także w plenerze) oraz zajęcia z robót ręcznych: cerowania, szycia, kroju. Nad zdrowiem uczennic czuwał szkolny lekarz, co było wówczas zupełną nowością, nie stosowano kar cielesnych, podczas podsumowania osiągnięć wychowanek stosowano oceny opisowe (nie liczbowe). Dzięki „handlowemu” charakterowi szkoły i zależności od Ministerstwa Handlu i Przemysłu większość przedmiotów wykładano w języku polskim, a ponadto nieoficjalnie realizowano podwójny program, nauczając literatury, historii i geografii Polski. O wysokim poziomie szkoły może świadczyć fakt, że od 1908 roku świadectwa dojrzałości siedleckiej „Handlówki” uznawane były w szkołach wyższych w zachodniej Europie. W latach 1916–1919 placówka funkcjonowała jako Wyższa Szkoła Realna Żeńska Jadwigi Barszczewskiej w Siedlcach, a po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przemianowano ją na żeńskie Gimnazjum Państwowe im. Królowej Jadwigi w Siedlcach. Wychowanki uczyły się aktywności obywatelskiej, działało wiele kół naukowych i zainteresowań, zorganizowano harcerstwo, koło PCK oraz hufiec przysposobienia wojskowego kobiet. Po wkroczeniu Niemców do Polski szkoła działała do 23 grudnia 1939 roku, kiedy to została zajęta przez okupanta, a w jej budynkach zorganizowano szpital.

Po wybuchu wojny Sylwia Kotarbianka, chcąc uniknąć skierowania na przymusowe roboty, zapisała się do szkoły handlowej. Po jej ukończeniu podjęła pracę w PZU, zajmując się ubezpieczeniami rolnymi, a następnie zatrudniła się w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej. Równoległe z pracą kontynuowała naukę na tajnych kompletach, które prowadzili nauczyciele z „Królówki”, a które, według słów pani Sylwii, koordynowała nauczycielka języka polskiego – Aniela Zawadzka. Po wojnie, w latach 1944–1952, jej właśnie powierzono kierownictwo szkoły. Trud konspiracyjnej edukacji Aniela Zawadzka przedstawiła w książce *Szkoła siedlecka w okresie okupacji hitlerowskiej. 1939–1944*<sup>5</sup>. W *Aneksie nr 6* autorka wymieniła Sylwię Marię Kotarbę wraz z siostrą Eulalią Mirosławą w gronie maturzystek Wydziału Humanistycznego Liceum Ogólnokształcącego, którego program nauczania realizowano na tajnych kompletach, będącego kontynuacją III Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Królowej Jadwigi w Siedlcach (od 1 lutego 1940 do 30 czerwca 1944)<sup>6</sup>.

5 A. Zawadzka, *Szkoła siedlecka w okresie okupacji hitlerowskiej. 1939–1944*, Warszawa 1986.

6 Ibid., s. 278.

## Według opinii nauczycieli uczestniczących w siedleckim tajnym nauczaniu

Wymagany przedwojenny poziom dydaktyczno-wychowawczy dało się utrzymać dzięki temu, że: grupy były nieliczne, kontakt z młodzieżą bliski, bezpośredni i łatwy, [...] uczniowie odznaczyli się niezwykłą na swój wiek dojrzałością moralną, intelektualną, polityczną, silną wolą, wyrażającą się w wytrwałości podjętej tajnej nauki, a często i działalności w konspiracji, głęboką ideowością, poczuciem odpowiedzialności, samodzielności w podejmowaniu decyzji, świadomością działania. Tajne komplety były dla młodzieży szkołą, w której wyrabiali się silne, szlachetne charaktery<sup>7</sup>.

Matura Sylwii odbyła się w 1941 roku.

Po zakończeniu wojny pani Kotarba zwolniła się ze Spółdzielni Rolniczo-Handlowej, by podjąć swoją wymarzoną pracę w bibliotece. Była nią Powiatowa Centrala Bibliotek Ruchomych, która kontynuowała działalność tzw. biblioteki wędrownej – powstałej w 1921 roku struktury organizacyjnej, zaopatrującej mieszkańców gmin w książki<sup>8</sup>. W okresie, gdy pani Sylwia rozpoczynała swą bibliotekarską pracę, zwożono z okolicznych dworów ziemiańskich pozostawione tam księgozbiory. Domostwa były już opustoszałe, ponieważ ich mieszkańcom nakazano, by wyjechali nie tylko z nich, ale i z okolicy. Był to rezultat wprowadzanych właśnie wytycznych nowej władzy<sup>9</sup>. Zwiezione książki były opracowywane w Centrali Bibliotek Ruchomych. Niewielkie zestawy książek przekazywano na okresowe wypożyczenia do bibliotek znajdujących się w okolicznych miejscowościach. Do opracowania tak różnych publikacji bardzo potrzebna była znajomość języków obcych. Pani Sylwia władała kilkoma: francuskim, angielskim, trochę niemieckim (poznała go w okresie wojny, gdy oficjalnie chodziła do szkoły handlowej). Znała też łacinę, której uczyła ją w liceum Janina Szczerska. Po wprowadzonej w 1932 roku reformie Jędrzejewicza<sup>10</sup>, w programie liceów o profilu humanistycznym nie było już, niestety, greki. Któregoś dnia w bibliotece pani Sylwia

7 Ibid., s. 157–158.

8 Biblioteki ruchome zaczęto organizować po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w ramach walki z analfabetyzmem. Zadanie to zlecił sejmikom powiatowym *Okólnik nr 211 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, wydany w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w dniu 18 czerwca 1920 roku. Sejmiki powiatowe w województwie lubelskim zobligowane zostały do zajęcia się organizacją bibliotek ruchomych *Okólnikiem nr 385 wojewody lubelskiego Stanisława Moskalewskiego* z dnia 26 lipca 1920 roku, zob. J. Plis, *Organizacja samorządowej akcji bibliotecznej w woj. lubelskim (1919–1932)*, s. 105–106, 109, [http://dlibra.umcs.lublin.pl/Content/19798/czas2913\\_34\\_35\\_1986\\_1987\\_9.pdf](http://dlibra.umcs.lublin.pl/Content/19798/czas2913_34_35_1986_1987_9.pdf) (3 maja 2016).

9 W instrukcji *O przyspieszonym trybie wykonania reformy rolnej*, opracowanej na konferencji aktywów Polskiej Partii Robotniczej jesienią 1944 roku, ustalono, że obszarników należy usunąć w ciągu trzech dni z ich majątków. Znalazł się w niej zapis *Obszarnik nie może zamieszkiwać w obrębie gmin, w których znajdowały się jego majątki*. Tekst ten zamieszczono w Dzienniku Ustaw z 1945 roku Nr 3, poz. 9, s. 9.

10 Janusz Jędrzejewicz (1885–1951) – przygotował jako minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego reformę szkolnictwa w Polsce okresu międzywojennego. Została ona uchwalona przez Sejm 11 marca 1932 roku, zob. Z. Osiński, *Janusz Jędrzejewicz. Piłsudczyk i reformator edukacji (1885–1951)*, Lublin 2007.



poznała przyszłego męża – Stanisława Wróblewskiego. Jego jednostka Wojska Polskiego przez pewien czas stacjonowała w Siedlcach. Szukał książek, głównie w języku angielskim. Pobrali się w 1945 roku.

Stanisław Wróblewski urodził się w Helsingfort (dawna nazwa Helsinek, stolicy Finlandii), dokąd otrzymał służbowy przydział jego ojciec Władysław Wróblewski – farmaceuta i pułkownik farmacji w wojsku rosyjskim. Rodzice Stanisława Wróblewskiego pochodzili z Wileńszczyzny (matka z domu Gintowt-Dziewałtowska zmarła w 1917 roku w Niżnym Nowogrodzie). Rodzina po odzyskaniu przez Polskę niepodległości wróciła do ojczyzny. Stanisław Wróblewski miał dwie starsze siostry – Marię i Eugenię. W 1935 roku ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie i przez pierwsze trzy lata po uzyskaniu dyplomu pracował w notariatach. W 1937 roku przeniósł się do Gdyni, dokąd ściągnęła go siostra Eugenia. Jej mąż, kmdr Waław Leon Głogowski (1884–1940)<sup>11</sup>, należał do najbliższych współpracowników inż. Tadeusza Wędy, naczelnika budowy gdyńskiego portu, prezesa Towarzystwa Techników w Gdyni i Towarzystwa Polsko-Francuskiego<sup>12</sup>. Stanisław Wróblewski zatrudnił się w Polskiej Agencji Eksportu Drewna Paged. Ponadto prowadził działalność oświatową, jeżdżąc z pogadankami po Kaszubach. Jesienią 1939 roku, po wkroczeniu Niemców do Polski, szczęśliwie uniknął aresztowania. Pod koniec sierpnia pojechał wraz z dyrektorem Pagedu Bilińskim na spotkanie w ministerstwie. Wybuch wojny zastał go więc w Warszawie. Mniej szczęścia miał jego kolega, Jerzy Augustyński, urzędnik Pagedu, działacz Polonii gdańskiej, który został zamordowany w Piaśnicy przez hitlerowców podczas masowych egzekucji jesienią 1939 roku<sup>13</sup>. Stanisław Wróblewski nie wrócił na Pomorze. Zamieszkał w Żyrardowie pod Warszawą, gdzie prowadził mały sklepik z materiałami papierniczymi. Działał także w konspiracji. Jego druga siostra – Maria – została zastrzelona podczas wypędzania przez Niemców ludności Warszawy po powstaniu warszawskim. Gdy na tereny Polski wkroczyła 1 Armia Wojska Polskiego pod dowództwem gen. Zygmunta Berlinga, Stanisław Wróblewski otrzymał, jak wynika z relacji pani Sylwii, rozkaz Armii Krajowej, by zgłosić się do wojska. Był prawnikiem, w związku z czym mógł dostarczyć ważnych wiadomości. Wkrótce po zgłoszeniu się do wojska, wyznaczono go do składu sędziowskiego na rozprawę przeciwko żołnierzom Armii Krajowej. Odmówił.

11 Waław Leon Głogowski (1884–1940) – inżynier architekt, absolwent Politechniki w Kijowie (1912), uczestnik pierwszej wojny światowej, żołnierz I Korpusu Polskiego w Rosji, w latach 1918–1928 służył w Marynarce Wojennej. Po przeniesieniu w stan spoczynku, w stopniu komandora (1928), pracował w Gdyni. Prowadził też biuro projektowe w Warszawie. Zginął zamordowany w Katyniu, zob. [http://www.beta.architektura.warszawa.sarp.org.pl/projektant/waclaw\\_leon\\_glogowski,8413](http://www.beta.architektura.warszawa.sarp.org.pl/projektant/waclaw_leon_glogowski,8413) (28 sierpnia 2017).

12 Tadeusz Apolinary Węda (1863–1948) – inżynier komunikacji, główny projektant i kierownik budowy portu w Gdyni.

13 Zob. C. Białczyński, *Niemieckie ludobójstwo inteligencji polskiej na Kaszubach: Piaśnica 12. 1939 (14.000 rozstrzelanych)!*, <http://bialczynski.pl/wielka-zmiana-w-polityce/z-historii-politycznej-polski-1770-2015/28-12-2015-niemieckie-ludobojstwo-inteligencji-polskiej-na-kaszubach-piasnica-1939-14-000-rozstrzelanych/> (28 sierpnia 2017).

General Michał Rola-Żymierski kazał go wtedy zdegradować o kilka stopni. Tuż po wojnie chciał odejść z wojska, ale nie uzyskał na to zgody przełożonych. Powiedziano mu: *jak wykształcimy swoich prawników, to pana zwolnimy*. Zgodę na odejście z Wojska Polskiego otrzymał dopiero w 1951 roku. Wcześniej, po ślubie w październiku 1945 roku, został przeniesiony do Sądu Wojskowego w Gdańsku. A oto relacja Sylwii Wróblewskiej z tych lat<sup>14</sup>:

Zamieszkaliśmy w Gdańsku, w dzielnicy Wrzeszcz, tam była bowiem siedziba sądu wojskowego. Nie pracowałam wówczas, co pozwoliło mi trochę poznać Gdańsk, a zwłaszcza Przymorze, Oliwę, Gdynię, Sopot. Jesienią 1946 męża przeniesiono służbowo do Szczecina. Wyjechał najpierw sam, aby przygotować nam jakieś mieszkanie. Ja przeniosłam się na stałe do Szczecina w maju 1947 roku. Już jesienią tegoż roku rozpoczęłam studia w szczecińskiej filii poznańskiej Akademii Handlowej, której rektorem był wtedy prof. Józef Górski z Poznania. Studia ukończyłam w maju 1951 roku. Wybrałam ekonomię. W trakcie studiów przez jeden rok (rok akademicki 1949/1950) pracowałam jako asystentka pani prof. Wolskiej z Krakowa, lektorki języka francuskiego. Zawsze interesowałam się kulturą francuską. Gdyby nie było wojny, przypuszczalnie studiowałabym romanistykę. W młodości języka francuskiego uczyła mnie pani Róża Czapska<sup>15</sup>, siostra Józefa Czapskiego. Pracę dyplomową napisałam z zakresu organizacji pracy w naukowych bibliotekach technicznych w Polsce. W czasie studiów urodziłam dwoje dzieci – syna (w 1950) oraz córkę (w 1951). Po ukończeniu studiów pierwszego stopnia przez pięć lat (w okresie maj 1951 – czerwiec 1956) pracowałam w księgowości Kolejowych Zakładów Gastronomicznych w Szczecinie, w sekcji bilansów. Nie przepadałam za tą pracą, a ponadto dzieci chorowały, a zwłaszcza syn Paweł. Uznałam wtedy, że powinnam odejść z zakładu, by zająć się nimi. Od lipca 1956 roku do końca 1958 roku nie pracowałam zawodowo. Niestety, jedna pensja męża przestała wystarczać. Postanowiłam wrócić do pracy, a jednocześnie podjęłam próbę, by zmienić swój zawód. Złożyłam podanie w Bibliotece Politechniki Szczecińskiej – uczelni powstałej w 1955 roku (z połączenia Szkoły Inżynierskiej i Wyższej Szkoły Ekonomicznej). Do pracy, po wstępnej rozmowie kwalifikacyjnej, przyjęła mnie Maria Salomea Wielopolska – dyrektor Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej. Pracę rozpoczęłam w styczniu 1959 roku, a moim podstawowym zadaniem była organizacja biblioteki Wydziału Elektrycznego. Wkrótce podjęłam decyzję o rozpoczęciu studiów drugiego stopnia, które zakończyłam w 1963 roku uzyskaniem stopnia magisterskiego z ekonomii na Wydziale Inżynieryjno-Ekonomicznym Politechniki Szczecińskiej. W celu podniesienia kwalifikacji bibliotekarskich odbyłam w latach 1968–1969 studia podyplomowe z zakresu informacji naukowej w Oddziale Informacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk. Zostałam na nie wydelegowana jako jedna z piątki pracownic Biblioteki Politechniki Szczecińskiej<sup>16</sup>. Maria Salomea Wielopolska przywiązywała

14 Spisana przez autorkę artykułu, na podstawie wywiadu nagranych 16 lipca 2014 roku oraz rozmów w latach 2014–2017, autoryzowana 6 marca 2018 roku.

15 Róża z Czapskich, żona Ignacego Plater-Zyberka, przez pewien okres przebywała u swej siostry Karli z Czapskich Przewłockiej w Mordach koło Siedlec, zob. R. Thun, *Róża*, Kraków 2014, s. 26.

16 Sylwia Wróblewska podczas rozmowy w dniu 16 kwietnia 2016 roku wymieniła jeszcze Janinę Sierakowską z Biblioteki Wydziału Chemii oraz Jadwigę Zabłocką z Biblioteki Wydziału Okrętowego.

ogromną wagę do kwalifikacji swego zespołu. Sama w tym czasie kończyła dysertację doktorską. Po ukończeniu studiów podyplomowych z zakresu informacji naukowej czułam jednak niedosyt. Wciąż za mało wiedziałam o bibliotekarstwie. Podjęłam więc kolejne podyplomowe studia, tym razem bibliotekoznawcze na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. To było w roku akademickim 1971/72. Do pracy w Bibliotece Wydziału Elektrycznego pozyskałam dobre współpracowniczki, między innymi Marię Grosse i Elżbietę Łatkowską. Współpraca z władzami wydziału układała się pomyślnie i życzliwie. Biblioteka, dzięki decyzjom rady wydziału, otrzymywała finansowe wsparcie. Korzystaliśmy z pomocy uczelnianej pracowni mikrofilmowej, którą prowadził Kazimierz Piotrowski. Utała się zwyczaj, że raz w roku wyjeżdżałyśmy do biblioteki branżowej. Podpatrywałyśmy, jak pracują inne, podobne do naszej, biblioteki. Co tu ukrywać, miałyśmy kompleksy, że Szczecin daleko, że gdzie indziej mogą być lepiej zorganizowane placówki. Najczęściej podczas tych wyjazdów stwierdzałyśmy, że wcale tak nie jest. Bywało podobnie, a czasem gorzej niż u nas. Wyjazdy studyjne poszerzały jednak naszą wiedzę, poznawałyśmy odmienne metody pracy, a także ludzi zatrudnionych w innych branżowych bibliotekach. Także pozostałe biblioteki wydziałowe Politechniki Szczecińskiej organizowały wyjazdy studyjne. Każda możliwość zdobycia dodatkowej wiedzy była cenna. Trzeba podkreślić, że dyrektor Wielopolska dbała o nowoczesne formy pracy. Zmieniła strukturę organizacyjną biblioteki, wprowadzając centralne gromadzenie i opracowanie książek, decentralizację udostępniania i informacji naukowej, przenosząc te czynności z katedr na wydziały. To było novum organizacyjne. Podobnie jak wolny dostęp do półek w świeżo tworzonych bibliotekach wydziałowych, które miały układ działowy, czy wypożyczenia nocne (liczba egzemplarzy poszczególnych podręczników w stosunku do potrzeb była po prostu za mała). Te rozwiązania bardzo pomagały zarówno pracownikom naukowym, jak i studentom. Dyrektor Wielopolska umiała świetnie współpracować z ludźmi, wychowała też znakomite kadry biblioteczne. Oprócz wspomnianej wcześniej Elżbiety Łatkowskiej, która potem jako Elżbieta Kałużowa kierowała Biblioteką Główną Politechniki Rzeszowskiej, warto wspomnieć Alicję Gniewoszewską z Biblioteki Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego. Po wyjściu za mąż, jako Alicja Kenska, wyjechała do Warszawy i tam kontynuowała pracę bibliotekarską. Pełniąc funkcję dyrektorki Biblioteki Centralnej Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, zreorganizowała ją, a pomysły zmian czerpała z doświadczeń Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej. Wracając jednak do mojej pracy, Biblioteką Wydziału Elektrycznego kierowałam do 1973 roku, kiedy zaproponowano mi funkcję wicedyrektorki Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej, zastępcy dr Teresy Jasińskiej, ówczesnej dyrektor. W 1977 roku odbyłam dwumiesięczny kurs (wrzesień – październik) w Moskwie w Instytucie Podwyższania Kwalifikacji Pracowników Informacji (IBKiR). Z Polski uczestniczyła w kursie grupa 20 osób. I tylko mojej uczelni nie stać było na bilet na samolot do Moskwy. Jechałam więc do Moskwy pociągiem. W kursie uczestniczyli bibliotekarze z tzw. krajów demokracji ludowej oraz innych republik radzieckich ZSRR. Często chodziłam do teatru, a bilety załatwiała mi pani z recepcji hotelu, w którym byliśmy zakwaterowani. Okazało się, że bibliotekarze z republik radzieckich mieli trudności w ich zdobyciu, więc ja zamawiałam je dla nich. Na egzaminie końcowym pierwszy raz w życiu ze strachu drżały mi kolana, bo moja znajomość języka rosyjskiego nie była doskonała. Ale inni też mieli podobne problemy. Oczywiście egzamin zdałam. W 1977 roku przystąpiłam do egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego, a kilka lat później uzyskałam stopień starszego kustosa dyplomowanego.

Po uzyskaniu uprawnień emerytalnych jeszcze przez 10 lat pracowałam w niepełnym wymiarze (pół etatu) w Bibliotece Studium Języków Obcych Politechniki Szczecińskiej. W trakcie pracy zawiązały się przyjaźnie i bliskie znajomości. Już po odejściu na emeryturę spotykałyśmy się nadal przy okazji imienin i innych uroczystości.

Warto może powiedzieć jeszcze kilka słów o moim życiu pozazawodowym. Aktywnie uczestniczyliśmy z mężem w życiu kulturalnym Szczecina. Bywaliśmy w Klubie 13 Muz. Pamiętam ciekawe wystawy, spotkania literackie, pogadanki, referaty. Przez kilkanaście lat chodziłam na spektakle, prezentowane w ramach Festiwalu Teatrów Małych Form, na który z trudem zdobywało się karnety. Chodziliśmy na koncerty do filharmonii. W karnawale odbywały się bale, między innymi adwokackie. Mąż, gdy udało mu się wyjść z wojska w 1951 roku, został adwokatem. Niestety, zaczął chorować i w 1968 roku przeszedł na rentę. Zmarł w październiku 1990 roku. Byliśmy małżeństwem blisko 45 lat. Mąż pisywał do prasy szczecińskiej, do działu rozrywkowego „Kuriera Szczecińskiego”, „Siódmego Głosu Tygodnia”, tłumaczył dowcipy angielskie, interesował się historią. Mieszkaliśmy przy ulicy ks. Robaka (potem zmieniono nazwę ulicy na Małgorzaty Fornalskiej, a od 1997 roku – na Orłąt Lwowskich). Pamiętam, że na rogu ulicy Ostrawickiej i alei Wojska Polskiego był sklep mięsny. W latach 40. mięso było chyba na kartki. W kolejce wielokrotnie stałam razem z Marią Andrzejewską – żoną pisarza Jerzego Andrzejewskiego. Jak to w takich sytuacjach, wymieniałyśmy luźne uwagi, takie gospodarczo-babskie tematy, na przykład gdzie coś można kupić. W pobliżu mieszkali Gałczyńscy. Natalię Gałczyńską i jej męża spotykałam na pobliskim przystanku tramwajowym. Nasze dzieci rosły. Syn ukończył studia na Politechnice Szczecińskiej z zakresu transportu morskiego, córka – transport samochodowy. Oboje wyjechali ze Szczecina. Syn przez 15 lat pracował w Kanadzie, a córka zamieszkała we Wrocławiu.

Rekapitulując opowieść bohaterki artykułu, która podczas naszej pierwszej rozmowy (17 lipca 2014) stwierdziła, że poplątania „wojenno-czasowe” spowodowały, iż kolejne stopnie zdobywała z opóźnieniem, należy podkreślić, że Sylwia Wróblewska, rozpoczynając pracę w Bibliotece Politechniki Szczecińskiej w 1959 roku, z zadania zorganizowania Biblioteki Wydziału Elektrycznego wywiązała się wzorowo.

Ukończenie pełnych studiów magisterskich, odbyte studia podyplomowe w Warszawie i Poznaniu, stałe podnoszenie kwalifikacji, udział w konferencjach, seminariach, aktywność i otwartość na poszukiwanie najlepszych rozwiązań, publikacje w branżowych czasopismach, wydane informatory, działalność w fachowych stowarzyszeniach przyczyniły się do złożenia jej propozycji awansu.

W 1973 roku objęła funkcję zastępcy dyrektora Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej i pełniła ją do 1984 roku. Jako wicedyrektor, będąc odpowie-



Sylwia Wróblewska



Sylwia Wróblewska wygłaszająca referat podczas sesji problemowej Biblioteki Politechniki Szczecińskiej (26–27 kwietnia 1965)

działną za działalność biblioteczo-informacyjną sieci bibliotek Politechniki Szczecińskiej, organizowała między innymi spotkania z pracownikami naukowymi na wydziałach uczelni w celu poznania ich potrzeb informacyjnych, propagowania wśród nich nowych usług informacyjnych i zachęcania do korzystania z wprowadzanej wówczas selektywnej obsługi informacyjnej (według ówczesnej terminologii SDI – selektywnej dystrybucji informacji). Opracowywała dla władz uczelni plany wydawnicze Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej oraz plany rozwoju i doskonalenia zawodowego bibliotekarzy. W działaniach dykcji placówki był to okres aktywnej współpracy z bibliotekami zagranicznymi: Politechniki Ryskiej, Wyższej Szkoły Technicznej w Wismarze, Wyższej Szkoły Komunikacji w Dreźnie. Instytucje te dokonywały wzajemnej wymiany bibliografii prac doktorskich i habilitacyjnych, biuletynów nabytków, wykazów gromadzonych czasopism, doświadczeń w zakresie organizacji i metodyki działalności. Poza tym organizowały dla swoich pracowników staże naukowe i praktyki zawodowe. Pani Sylwia współtworzyła też uczelniany system dydaktyki bibliotecznej, sama uczestnicząc w zajęciach edukacyjnych dla studentów i młodych pracowników naukowych. Dzięki znajomości języków obcych śledziła zagraniczne piśmiennictwo bibliotekarskie oraz procesy wdrażania pierwszych programów informatycznych do pracy w bibliotekach. Dzieliła się swą wiedzą zarówno w trakcie wystąpień konferencyjnych, jak i podczas spotkań z kadrą biblioteczną, a także w fachowych publikacjach. Wykaz jej prac obejmuje blisko 40 pozycji, a wiele z jej przewodników i katalogów doczekało się wznowień.



15 marca 1973 roku – wystawa British Council w „Nowej Chemii” Politechniki Szczecińskiej, od lewej prof. dr hab. Adam Żuchowski, Mieczysława Siemina, Sylwia Wróblewska, Teresa Jasińska

Zawsze cechowała ją wrażliwość na sprawy środowiska, w którym pracowała. Działała w regionalnych strukturach Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, w których pełniła między innymi funkcję wiceprzewodniczącej Zarządu Okręgu Zachodniopomorskiego (w drugiej połowie lat 70. i pierwszej połowie lat 80.). W *Kronice Biblioteki Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie*<sup>17</sup>, dokumentującej działalność biblioteki i zatrudnionych w niej bibliotekarzy, można odnaleźć wiele fotografii i wpisów potwierdzających aktywny udział Sylwii Wróblewskiej w pracy macierzystej biblioteki oraz SBP, a także uczestnictwo w imprezach integracyjnych i turystycznych. W kronice widzimy Sylwię Wróblewską między innymi na fotografiach z VI Seminarium SBP w Gdańsku (1961), podczas Zjazdu Krajowego SBP w Szczecinie (1963), z uroczystości Dnia Kobiet, na kursie ODIN PAN (1969), wśród uczestników wycieczki *Szlakiem ruin i zamków koszalińskich* (1969) oraz wyprawy do Krakowa i Pieskowej Skały (1970). Z kolejnych zapisów kroniki wynika, że środowisko obdarzyło Sylwię Wróblewską funkcją męża zaufania Rady Okręgowej Związku Nauczycielstwa Polskiego. Wypełniając ją, organizowała między innymi spotkania wspomnieniowe w Klubie Naukowca.

Szczególnie ważny był 1976 rok, kiedy Politechnika Szczecińska obchodziła 30-lecie swego istnienia, a jednocześnie był to Rok Bibliotek i Czytelnictwa. Z tej okazji bibliotekarze Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej zorganizowali konferencję

17 Za możliwość skorzystania z tego dokumentu serdecznie dziękuję pani Annie Grzelak-Rozenberg, dyrektor Biblioteki Głównej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego.

problemową (12 października 1976) w Bibliotece Wydziału Budownictwa i Architektury, w której uczestniczyli przedstawiciele zaprzyjaźnionych bibliotek z Rygi i Wisłomaru, delegaci Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a zarząd OZ SBP reprezentowali dr Stanisław Badoń oraz Stanisław Krzywicki.

Jedną z immanentnych cech osobowości Sylwii Wróblewskiej była i jest nieustanna chęć zdobywania wiedzy oraz przyjazna ciekawość ludzi i świata. Jej pasją były podróże, zwiedzanie obcych krajów, oglądanie zabytków, poznawanie innych krajobrazów. Zaczęła od krajów demokracji ludowej – w 1959 roku zwiedziła Bułgarię. Potem, w 1975 roku wraz z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym, zobaczyła Andaluzję. Szukała różnych możliwości i niedrogich wyjazdów, między innymi uczestniczyła w spotkaniach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Greckiej, które organizowało wyjazdy do Grecji. Dzięki temu zwiedziła między innymi Ateny i Półwysep Koryncki. W 1993 roku udało się jej odbyć podróż po państwach bałtyckich i południowej Finlandii – aż do Rovaniemi i koła podbiegunowego. W latach 1996–2005 należała do Wolnej Grupy Turystycznej, której członkowie sami przygotowywali plany wyjazdowe. Oznaczało to spanie na kempingach, troskę o własne wyżywienie. Ale wraz z tą grupą dane jej było poznać wiele krajów Europy. W 1996 roku spędziła jeden miesiąc w Wielkiej Brytanii, rok później – miesiąc we Francji, w 1998 roku – dwa tygodnie w Norwegii i dwa tygodnie na Riwierze Tureckiej (między innymi Bodrum i Efez), w 1999 roku była w Maroku, w 2000 zwiedziła Sycylię, północną Francję i Korsykę, w 2002 – Kretę i Chorwację. Poznała też część Kanady podczas wizyty u syna, a także jezioro Bajkał w Rosji. W 2003 roku przez cały miesiąc podróżowała po Irlandii. Było to nieco męczące, ponieważ noclegi organizowane były na kempingach, a wyżywienie we własnym zakresie. Jak wspominała:

było to na rok przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej, a patrzono na Polaków – jak na dzicz zupełną. Kierownik jednego kempingu musiał rekomendować nas na następnym kempingu.

Dwa lata później była na Sycylii koło Palermo, a w 2006 roku zwiedziła autokarem północną część Norwegii. Każdy wyjazd był ponadto okazją do poznania jakiejś biblioteki. Jak obliczyła, zaznajomiła się w ten sposób z pracą i zbiorami około 40 księżnic w różnych państwach i miastach, w tym British Library, Bibliothèque nationale de France (zarówno w starej jak i nowej siedzibie).

W latach 1991–2015 pani Sylwia związana była z Uniwersytetem Trzeciego Wieku, działała w różnych sekcjach, wygłosiła wiele referatów, głównie o tematyce historycznej. Podczas rozmowy powiedziała: *Nie mogę pojąć, że kogoś może nie interesować historia.*

W ostatnim okresie, kiedy jej wzrok, pomimo dwóch operacji, znacznie się pogorszył, pozostała jedynie w Zespole Historyczno-Literackim. Jego przewodniczącą, dr Władysława Homa, opisała zasługi pani Sylwii w rocznicowym tekście z okazji jej 90 urodzin:



Członkowie Zespołu Literacko-Historycznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Sali im. Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej, Sylwia Wróblewska druga od lewej w pierwszym rzędzie (7 października 2014)

Spotkanie Zespołu Literacko-Historycznego 9 października 2013 roku miało niecodzienny przebieg. Spotkaliśmy się w gościnnej kawiarence Pod Fontanną, by świętować 90 – nie do wiary! – urodziny naszej wspaniałej koleżanki Sylwii Wróblewskiej, zawsze podziwianej za klasę i styl prawdziwej damy. Także i wtedy nasza Jubilatka promieniowała wdziękiem i ciepłym poczuciem humoru, nic dziwnego, że w chórze życzeń pobrzmiwała nadzieja, że może każdej z nas też tak się uda – być pełną życia, dowcipu, z niezmiennym apetytem na życie, zawsze interesujące.

Był oczywiście dyplom od całego Zespołu i Zarządu SUTW, z wyliczeniem cnót i zalet Jubilatki, z podziękowaniem za pracę w Zespole – zwłaszcza przyjętą dobrowolnie misję informowania nas o wszystkich interesujących wydarzeniach kulturalnych w Szczecinie. Pani Sylwia, nasza „donosicielka”, jak to zabawnie nazywała sama jubilatka – zawsze wiedziała o mających się odbyć premierach, koncertach, wernisażach, spotkaniach literackich, wieczorach poetyckich itd. – a do tego sama miała energię i siły, by w wielu z nich uczestniczyć, a nawet je nam recenzować.

Było oczywiście mnóstwo kwiatów, wino, wspaniały tort udekorowany stosowną liczbą lat, no i – uwaga! – nawet wiersze na cześć Jubilatki pięknie ułożone przez nasze poetki z Zespołu. Pani Sylwia z uśmiechem i lekkim dystansem przyjmowała wszystko co się działo – ugościła nas wspaniałą nalewką własnej roboty (bardzo mocną!), którą z ochotą wypiliśmy za Jej zdrowie i pomyślność. A potem – i to było clou spotkania – barwnie i dowcipnie opisała swoje życie, wspominając kolejne urodziny co 10 lat – i tak od 10-letniej dziewczynki w ślicznej sukience poprzez nadzieje, bunty i spełnienia kolejnych dziesięcioleci do obecnej wśród nas mądrej i pięknej dojrzałej Pani. To było niezwy-





Dziewięćdziesiąte urodziny Sylwii Wróblewskiej (9 października 2013)

kłe i poruszające, pewnie wszyscy to zapamiętamy, a nawet możliwe, że wykorzystamy pomysł, by tak opowiedzieć o swoim życiu przy podobnej okazji. Droga Pani Sylwio, jeszcze raz dziękujemy za wszystko, za Pani bycie z nami, za przyjaźń i ciepło. I niech to trwa jeszcze długo...<sup>18</sup>.

Za kilka miesięcy pani Sylwia obchodzić będzie 95 urodziny. Ad multum annos – Jubilatko!<sup>19</sup>

### **Publikacje Sylwii Wróblewskiej w układzie chronologicznym (wybór)**

Sylwia Wróblewska, *Praca informacyjna w czytelniach specjalistycznych wyższych szkół technicznych*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Szczecińskiej” 1965, nr 62, „Prace Monograficzne”, nr 24.

Sylwia Wróblewska, *Burkett J., Plumb Ph.: How to find out in electric al engineering. A guide to cources of information. Oxford 1967, 234 s. [tłum. tyt. red.]*. Przewodnik po źródłach informacji z dziedziny techniki elektronicznej, „Biuletyn Ośrodka Dokumentacji i Informacji Naukowej PAN” 1969, nr 1, recenzja.

---

18 W. Homa, *Urodziny Pani Sylwii*, <http://www.sutw.szczecin.pl/index.php/zespozy-zainteresowa/55-literacko-historyczne> (1 kwietnia 2016). Dziękuję pani dr Władysławie Homie za zgodę na wykorzystanie jej tekstu.

19 Zob. G. Flejterska, *Wróblewska Sylwia*, w: *Encyklopedia Szczecina*, t. 2, Szczecin 2000, s.649; T. Jasińska, *Sylwia Wróblewska*, w: *Biblioteka i bibliotekarze w 40-lecie Politechniki Szczecińskiej. Pamięci ludzi i zdarzeń. Sesja jubileuszowa 8 kwietnia 1987*, red. eadem, s. 129.

Sylwia Wróblewska, *Handlist of Basic reference material for librarians and information officers in electric al and electronic engineering. Com. by E.M. Codlin, 4 rev. issue. London 1967, 39 s. Źródła informacji z zakresu elektrotechniki i elektroniki*, „Biuletyn Ośrodka Dokumentacji i Informacji Naukowej PAN” 1969, nr 2, recenzja.

Danuta Gwiazdowska, Maria Salomea Wielopolska, Sylwia Wróblewska, *Stan oraz perspektywy działalności informacyjnej na tle sieci bibliotek Politechniki Szczecińskiej*, „Roczniki Biblioteczne” 1970, z. 1-2.

Danuta Gwiazdowska, Sylwia Wróblewska, *Wkład bibliotekarstwa polskiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych w rozwój nauki, oświaty i kultury tych ziem. Współpraca biblioteki uczelnianej z regionem na przykładzie Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej. Sesja naukowa. Wrocław. Październik. 1970*, Szczecin 1970.

Sylwia Wróblewska, *Wkład bibliotekarstwa polskiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych w rozwój oświaty, nauki i kultury tych ziem. [6.]. Współpraca biblioteki uczelnianej z regionem na przykładzie Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej*, Szczecin 1970.

Sylwia Wróblewska, *Bibliografia prac naukowych pracowników Wydziału Elektrycznego Politechniki Szczecińskiej za okres 1965–71*, „Prace Naukowe Politechniki Szczecińskiej” 1973, „Technika”, nr 6.

Teresa Jasińska, Sylwia Wróblewska, *Jeszcze o receptach na nowoczesność w bibliotekach uczelni technicznej*, „Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji” 1974, nr 5.

Sylwia Wróblewska, *Biblioteki szkół wyższych*, „Przegląd Biblioteczny” 1974 nr 3, recenzja.

Sylwia Wróblewska, *Czytelnictwo czasopism bibliologicznych wśród bibliotekarzy Ziemi Szczecińskiej*, „Bibliotekarz” 1975, nr 10.

Sylwia Wróblewska, *Mieczysława Siemina (1920–1975)*, „Roczniki Biblioteczne” 1975, z. 3-4, nekrolog.

Sylwia Wróblewska, *Analiza rozwoju Biblioteki Wydziału Elektrycznego Politechniki Szczecińskiej w latach 1959–1974*, w: *Zagadnienia rozwoju Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej. Sesja problemowa. 12 października 1976*, Szczecin 1976.

Sylwia Wróblewska, *Perspektywiczny plan rozwoju sieci bibliotecznej Politechniki Szczecińskiej*, w: *Zagadnienia rozwoju Biblioteki Politechniki Szczecińskiej. Sesja problemowa. 12 października 1976*, Szczecin 1976.

Sylwia Wróblewska, *Przewodnik po dziedzinowych źródłach informacji w Bibliotece Wydziału Elektrycznego Politechniki Szczecińskiej*, Szczecin 1976 (drugie wydanie 1980).

Teresa Jasińska, Sylwia Wróblewska, *Wybrane zagadnienia bibliotek centralnych*, „Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji” 1976, nr 3.

Sylwia Wróblewska, *Katalog bibliologicznych wydawnictw ciągłych w bibliotekach naukowych Szczecina*, Szczecin 1977.

Sylwia Wróblewska, *Kwalifikacje i place w bibliotekach szkół wyższych*, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 1977, nr 4.

Sylwia Wróblewska, *Dwadzieścia lat współpracy bibliotek województwa szczecińskiego*, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 1978, nr 1.

Sylwia Wróblewska, *O metodach badań potrzeb informacyjnych pracowników naukowych*, „Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji” 1978, nr 1.

Sylwia Wróblewska, *Usprawnienia organizacyjne w Oddziale Udostępniania Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej w perspektywie automatyzacji*, w: *Seminarium nt. automatyzacji udostępniania zbiorów bibliotecznych, Janowice, 5–6 grudnia 1978*, red. Józef Czerni, Kraków 1979.

Sylwia Wróblewska, *Poradnik studenta-elektryka i adnotowany wybór źródeł informacji dziedzinowej*, Szczecin 1979 (drugie wydanie 1980).

Sylwia Wróblewska, *Przewodnik po dziedzinowych źródłach informacji w Bibliotece Wydziału Elektrycznego Politechniki Szczecińskiej*, Szczecin 1979.

Sylwia Wróblewska, *Przewodnik po dziedzinowych źródłach informacji w Bibliotece Wydziału Elektrycznego Politechniki Szczecińskiej*, Szczecin 1979.

Sylwia Wróblewska, *Potencjał informacyjny województwa szczecińskiego w zakresie gospodarki morskiej*, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 1980, nr 3(56).

Sylwia Wróblewska, *Potencjał informacyjny województwa szczecińskiego w zakresie gospodarki morskiej*, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 1980, nr 4(57).

Sylwia Wróblewska, *Potencjał informacyjny województwa szczecińskiego w zakresie gospodarki morskiej*, w: *Informacja naukowa dla potrzeb gospodarki morskiej. Materiały konferencyjne. Szczecin, czerwiec 1980*.

*Kartoteki informacyjne w bibliotekach naukowych Szczecina*, oprac. Sylwia Wróblewska, Szczecin 1982.

Sylwia Wróblewska, *Kształcenie ciągle bibliotekarzy za granicą*, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 1985, nr 1.

Sylwia Wróblewska, *Doskonalenie bibliotekarzy szkół wyższych*, w: *Bibliotekarstwo na Pomorzu Szczecińskim 1945–1985*, red. Teresa Jasińska, Władysław Michnał, Szczecin 1986.

Izabela Dowgiałło, Sylwia Wróblewska, *Współpraca bibliotek szczecińskich (ze szczególnym uwzględnieniem wypożyczeń międzybibliotecznych)*, w: *Bibliotekarstwo na Pomorzu Szczecińskim 1945–1985*, red. Teresa Jasińska, Władysław Michnał, Szczecin 1986.

Teresa Jasińska, Sylwia Wróblewska, *Współpraca regionalna bibliotek i ośrodków inte województwa szczecińskiego w świetle potrzeb użytkowników*, w: *Porozumienie regionalne w zakresie informacji naukowej na tle potrzeb regionu*, red. Krystyna Wyczańska, Bydgoszcz 1980.

*Tezaurusy w bibliotekach naukowych Szczecina*, [oprac. Sylwia Wróblewska], Szczecin 1982.

Teresa Jasińska, Sylwia Wróblewska, *Wybrane zakresy działalności biblioteki w latach 1971–1985. Kronika*, w: *Biblioteka i bibliotekarze w 40-leciu Politechniki*

---

*Szczecińskiej. Pamięci ludzi i zdarzeń. Sesja jubileuszowa 8 kwietnia 1987*, red. Teresa Jasińska, Szczecin 1987. W części zatytułowanej *Habent sua fata homines. Biogramy długoletnich pracowników Biblioteki PS* w opracowaniu Sylwii Wróblewskiej ukazały się biogramy następujących osób: Haliny Golańskiej, Danuty Gwiazdowskiej, Ilony Korompay, Danuty Pitkowej, Mieczysława Siemina, Jadwigi Zabłockiej.

Sylwia Wróblewska, *Pożegnanie Stanisława Siadkowskiego (1919–1995)*, „Bibliotekarz” 1995, nr 10.

Sylwia Wróblewska, *Pożegnanie Stanisława Siadkowskiego (1919–1995)*, „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 1995, nr 1/2.

Sylwia Wróblewska, *Siadkowski Stanisław*, w: *Słownik pracowników książki polskiej, Suplement III*, Warszawa 2010.

Sylwia Wróblewska, *Uwagi o Zachodniopomorskim Festiwalu Nauki*, w: *IX Zachodniopomorski Festiwal Nauki*, Szczecin 2010.

**Maria Jaremek**

Sekcja Seniorów Koła nr 1 przy Książnicy Pomorskiej Stowarzyszenia  
Bibliotekarzy Polskich

ŻYCIE NIEMIECKO-POLSKIE KAROLA CZEJARKA –  
KSIĘGARZA, WSPÓLORGANIZATORA INSTYTUCJI  
I SPOŁECZNEGO RUCHU KULTURALNEGO  
NA POMORZU ZACHODNIM, GERMANISTY,  
AUTORA LICZNYCH PUBLIKACJI<sup>1</sup>

VI Sympozjum *Ludzie książki Pomorza Zachodniego* to doskonała okazja do przypomnienia sylwetki, mieszkającego w latach 1948–1973 w Szczecinie, Karola Czejarka – profesora nadzwyczajnego Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusk, emerytowanego pracownika naukowo-dydaktycznego Instytutu Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego, tłumacza przysięgłego i literackiego, redaktora, współredaktora i autora wielu publikacji, byłego księgarza, animatora kultury, kolarza z osiągnięciami, germanisty i niemcoznawcy, doktora nauk humanistycznych Uniwersytetu Szczecińskiego.

Celem artykułu jest przedstawienie szczecińskiej działalności zawodowej Karola Czejarka oraz próba oceny jego pracy naukowej i twórczości translatorskiej w późniejszym okresie warszawskim.

Rodzina Czejarków pochodzi ze Śląska. Dziadek Karol, powstaniec śląski, i babcia Anna, z domu Widera, mieszkali w Zabrze. Wnuczek Karol często u nich przebywał.

W mieście tym, w 1913 roku, urodził się jego ojciec – Roman, który po zdaniu matury w 1931 roku wyjechał studiować językoznawstwo na Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma w Berlinie. Był wszechstronnie wykształcony, znał biegle sześć języków. Pracował jako docent na wspomnianej uczelni i aktywnie działał w Związku Polaków w Niemczech. Jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej, w 1938 roku, został zwolniony z uniwersytetu i otrzymał nakaz pracy w kopalni w Giesen. Niedługo potem, w niewielkiej miejscowości Ahrbergen – leżącej między Hannoverem a Heildesheim, poznał swoją przyszłą żonę Marię Mellin. 11 sierpnia 1939 roku urodził im się syn Karol.

---

<sup>1</sup> Artykuł jest zmodyfikowaną wersją referatu wygłoszonego podczas VI Sympozjum *Ludzie książki Pomorza Zachodniego* (Książnica Pomorska, 15 maja 2018).

---

W 1941 roku ojciec Karola został wcielony do Wehrmachtu. Walczył pod Stalingradem, skąd uciekł (miedzy innymi dzięki znajomości języka rosyjskiego), a następnie dostał się do angielskiej niewoli. Po zakończeniu wojny pracował w Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech.

### Okres szczeciński

#### Los dziecka przesiedlonego – dorastanie w Szczecinie

W 1948 roku Maria i Roman Czejarkowie wraz z dwójką dzieci zamieszkali w Szczecinie, przy ulicy Brata Alberta, skąd po jakimś czasie przeprowadzili się do trzypokojowego mieszkania przy ulicy Stefana Okrzei 1 B. Karol i jego młodszą o pięć lat siostra Annemarie (po babci Anne, po matce Maria) zaczęli uczęszczać do szkoły. W domu, zarówno we wcześniejszym „berlińskim” jak i w „szczecińskim”, rodzina mówiła wyłącznie po polsku.

Nie był to okres sprzyjający dla Czejarków. Uprzedzenia do nazistowskich Niemców, sprawców okrutnej wojny, świeże, niezabliźnione i trudno gojące się rany rzutowały na ogólne stosunki mieszkańców Szczecina. Roman Czejarek liczył na posadę w Akademii Handlowej, jednak jej nie otrzymał, ponieważ dla ówczesnej władzy uchodził za podejrzanego politycznie. Nie mogąc realizować się w wybranym zawodzie, pracował na podrzędnych stanowiskach w Szczecińskim Urzędzie Morskim i Zarządzie Portu, potem w Zakładach Doskonalenia Rzemiosła, a następnie w Wojewódzkim Zarządzie Aptek, w którym zakończył swoją karierę. Zmarł w szpitalu na zapalenie płuc, po operacji żołądka, w listopadzie 1953 roku w wieku 40 lat.

Matka Karola, jako Niemka, długo nie mogła znaleźć pracy, dlatego w 1957 roku wróciła z Annemarie do swojego rodzinnego maleńkiego Ahrbergen. Po jakimś czasie wyszła ponownie za mąż. Po jej wyjeździe chłopakiem zaopiekowała się rodzina Stanisława Polaka.

Od tego momentu Karol zaczął pracować. Sprzedawał na rynku na Pogodnie owoce i rybki akwariowe, był gońcem w tworzącej się bibliotece Punktu Konsultacyjnego Uniwersytetu Adama Mickiewicza, która mieściła się w gmachu liceum przy ulicy Henryka Pobożnego, do którego uczęszczał. Udzielał korepetycji, służył jako ministrant w kościele św. Krzyża na Pogodnie, najmował się do różnych prac fizycznych, na przykład do cyklinowania podłóg czy zrywania owoców na działkach. Ponadto otrzymywał stypendium w szkole, a później sportowe w Arkonii.

Profesor wspomina ten okres jako bardzo ciężki<sup>2</sup>. Jednak pozostał w Polsce, w Szczecinie, ponieważ nie wyobrażał sobie, aby mogło być inaczej. Przez całe lata ojciec wielokrotnie powtarzał mu: – Pamiętaj, że prawdziwym Polakiem jest się wtedy, gdy żyje się w kraju, myśli i czuje po polsku i codziennie służy ojczyźnie uczciwą pracą.

---

2 Karol Czejarek często odwiedza groby ojca i innych bliskich mu szczecinian, między innymi Jana Szyrockiego, Karola Koczego, Stanisława Polaka, jego żony i syna Tadeusza.

Karol Czejarek, absolwent II Liceum Ogólnokształcącego w Szczecinie (1956), od nazwy ulicy, przy której jest usytuowane, zwanego „Pobożniakiem”, ciepło mówi o dyrektorze Henryku Kańskim, od którego otrzymał stypendium: – W szkole byłem raczej uczniem wzorowym, działałem w samorządach klasowych i szkolnych; ale zdarzyło mi się opuścić akademię *Ku czci rewolucji*, gdy nie zwolniono mnie z niej na trening, po której o mało co nie wyleciałem ze szkoły i miałem trójkę z zachowania. Odebrano mi wtedy stypendium.

W latach 50. młody polonista Erazm Kuźma swoimi porywającymi wykładami wprowadzał uczniów w świat kultury, filozofii i literatury. Zmarł w 2014 roku. Na łamach „Kurieria Szczecińskiego” wspominali go między innymi Bogdan Twardochleb i Artur D. Liskowacki. Karol Czejarek też poświęcił mu obszerny esej, zatytułowany *Na świat patrzeć sercem*, który ukazał się 4 kwietnia 2014 roku w szczecińskim dodatku „Gazety Wyborczej”:

[...] Był to nauczyciel niezwykły. [...] Kuźma zmuszał nas zawsze do refleksji i głębokich przemyśleń. [...] Potem, gdy już pracowałem w Szczecińskim Towarzystwie Kultury, a On był prezesem szczecińskiego okręgu SLP, godzinami zastanawialiśmy się, jak umacniać i rozwijać „młode” jeszcze wówczas środowisko literackie [...].

### **Pierwsza praca i zaangażowanie się w życie kulturalne Szczecina**

Zaraz po wojnie, w 1945 roku, do Szczecina zaczęli przybywać pierwsi osadnicy. Wśród nich była grupa więźniów obozu koncentracyjnego Mauthausen-Gusen. 17 czerwca 1945 roku jej przedstawiciele, w składzie: Leon Królak, Zenon Niewiada, Czesław Piskorski, Marian Sławiński, Wincenty Szalek, założyli Spółdzielnię Wydawniczą Polskie Pismo i Książka. W 1948 roku w Szczecinie, liczącym wówczas 73 tys. mieszkańców, było aż 11 księgarń.

W styczniu 1950 roku powstało Przedsiębiorstwo Państwowe Dom Książki, którego szczecińska siedziba mieściła się najpierw w gmachu przy placu Żołnierza Polskiego 2, a następnie w alei Wojska Polskiego 29. W późniejszym okresie jego dyrekcja przeniesiona została do okazałego gmachu przy ulicy Królowej Korony Polskiej 24. Pierwszym dyrektorem Domu Książki w Szczecinie był 26-letni Andrzej Teofil Polaczek<sup>3</sup>, zatrudniony na tym stanowisku od 1950 do 1952 roku. Był najmłodszym dyrektorem w tej branży w Polsce. Od 1952 roku, niemal 40 lat, dyrektorem naczelnym Domu Książki był ekonomista Janusz Sułkowski. Zmarł nagle w 1990 roku, nie doczekawszy emerytury.

Karol Czejarek pracę zawodową rozpoczął zaraz po maturze, 1 sierpnia 1956 roku, jako praktykant księgarski w księgarni Klubowej, zlokalizowanej w alei Jedności Narodowej 5. Zaliczył w niej wszystkie stopnie awansu zawodowego – od praktykanta, przez młodszego księgarza i księgarza, do starszego księgarza. Po jakimś czasie został zastępcą

---

3 Andrzej Polaczek walczył w szeregach Batalionów Chłopskich pod pseudonimem Komar.



Pracownicy księgarni Klubowej. Trzeci od lewej Henryk Malicki, jeden z księgarzy najbardziej cenionych i lubianych przez czytelników, druga od prawej Janina Czejarek Fot. Archiwum prywatne B. Gustowskiego

kierownika księgarni (Henryka Malickiego), a następnie jej kierownikiem. Jednocześnie studiował zaocznie księgarstwo w Szkole Handlowej w Poznaniu, a po odbyciu służby wojskowej (1959–1961) – germanistykę na Uniwersytecie Adama Mickiewicza. W sumie w Domu Książki przepracował 10 lat (do stycznia 1966). W księgarni Klubowej była zatrudniona także jego żona – Janina.

Po objęciu stanowiska kierownika Karol Czejarek zainicjował założenie Szczecińskiego Klubu Bibliofilów.

Należała do niego elita środowiska kulturalnego, naukowego i dziennikarskiego Szczecina. Karol Czejarek był gospodarzem spotkań i łącznikiem klubu z władzami miasta. W tym okresie Stanisław Krzywicki, sekretarz Szczecińskiego Towarzystwa Kultury, zaakceptował pod względem formalno-prawnym jego powstanie. Stworzył się klimat do spotkań i dyskusji nad kondycją kultury. W Klubowej spotykali się księgarze, prawnicy, lekarze, artyści, naukowcy i dziennikarze.

W księgarni odbywały się regularne spotkania autorskie – *Biesiady Karola Czejarka* – o czym 4 sierpnia 1965 roku anonsował Jaromir Trygław w „Kurierze Szczecińskim”:

W Klubowej – nie bez kozery przecież przybrała księgarnia taką nazwę – odbywają się randki szczecińskich autorów z czytelnikami. Tak, właśnie randki! Bo są to spotkania jak najbardziej intymne, w klimacie skłaniającym obie strony do wzajemnych zwierzeń (– Nie chcemy nic ex cathedra, nie na koturnach – mówi mi pan Czejarek). Więc jawią się tutaj bez koturnów i literaccy goście ze stolicy.





Wystawa bibliofilska w księgarni Klubowej w październiku 1965 roku. Za siedzącym Romanem Łyczywkiem stoi 26-letni Karol Czejarek, który przedstawia zebranych członkom Klubu Bibliofilskiego program wystawy  
Fot. Archiwum prywatne B. Gustowskiego

[...] Tu także na pogawędki z klientami przychodzą: naukowcy, ekonomiści i prawnicy, historycy i historycy sztuki. Co roku w tej osobliwej księgarskiej oficynie odbywają się tradycyjne koncerty absolwentów szczecińskich szkół muzycznych. [...] W taki oto sposób pan Czejarek prowadzi powierzoną mu placówkę. Ale kiedy zapytać go, jak to robi, jak dochodzi do tych inicjatyw, powoła się zaraz na nieocenioną – jego zdaniem – współpracę całego personelu księgarni i wielką pomoc szczególnie Zarządu Klubu Bibliofilów. Powie natychmiast też, jak bardzo „idzie mu na rękę” dyrekcja szczecińskiego oddziału Domu Książki. Każe nawet podziwiać odwagę dyr. Sułkowskiego.

Karol Czejarek, jak napisał Jaromir Trygław:

był chyba najmłodszym księgarskim pryncypałem w całej Polsce. Gdy stanął na tym stanowisku miał zaledwie 22 lata, dzisiaj ma nie więcej jak 26, księgarnia bądź co bądź, posiada dziewięć osób personelu.

W dalszej części tekstu autor podkreślił umiejętności młodego kierownika księgarni

Umiał doradzić jaką książkę kupić i do kupna książki zachęcić. Powiada teraz, że tego nauczył się już w szkole, w popularnym szczecińskim Pobożniaku, od swego polonisty, a dzisiaj przez to najmilszego uczestnika biesiad w Klubowej – nam zaś znanego krytyka literackiego – p. Erazma Kuźmy.

Więc swoje powołanie – mówi – odkrył już w szkole, w szkolnej bibliotece. Dlatego bezpośrednio po maturze, nie bacząc na niskie uposażenie, stanął za ladą księgarską.

Dalej dziennikarz napisał:

Początki nie były łatwe. Przepowiadano Klubowej, że jest tylko efemerydą, że umrze śmiercią naturalną, jak wiele innych. Stało się jednak inaczej. Dziś trudno już dociec co na to wpłynęło: czy pasja ludzi, których łączą wspólne zainteresowania, czy interesujący profil działalności – faktem jest, że dziś Klub Bibliofilów to już niemal instytucja, w której dzieje się wiele ciekawych rzeczy. Cel, jaki postawili sobie członkowie Klubu: potrzeba oddziaływania kulturalnego na środowisko, skupienie wokół siebie ludzi pełnych inicjatyw i zapału a przede wszystkim pokazanie twórców szczecińskich, jest z powodzeniem realizowany. Gościli już u siebie w księgarni Klubowej literatów: Ireneusza Szmidta, Jerzego Pachlowskiego, Ryszarda Liskowackiego, Helenę Raszkę. Na wieczorach literackich byli tu również autorzy: J. Strykowski, A. Kijowski, J. Waldorff, J. Sztaudynger, L. Kołakowski.

Organizowano i prezentowano również wystawy numizmatyczne; nowości książkowych, na przykład wydawnictw muzycznych, prawniczych z oficyny Uniwersytetu Adama Mickiewicza, wydawnictw lekarskich (Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich); rocznicowe; jubileuszowe. O oprawę plastyczną i wystrój wnętrz dbał Bogdan Gustowski, plastyk z Domu Książki. Był jedynym fachowcem w województwie. Aranżował kiermasze i okazjonalne prezentacje różnych wydawnictw. W jego archiwum prywatnym zachowało się kilkadziesiąt zdjęć przygotowanych przez niego wystaw. Jednocześnie jako plastyk dbał o dokumentowanie własnego dorobku. Prowadził *Kronikę działalności Stowarzyszenia Księgarzy Polskich*. Siedem jej tomów przekazał kilka lat temu do Działu Pomorzoznawczego Książnicy Pomorskiej. Dzięki jego postawie zachowały się pokaźne archiwalia dotyczące działalności księgarskiej<sup>4</sup>. Kronika ta stanowi cenne źródło dla badaczy upowszechniania książki, promowania czytelnictwa i rozwoju bibliotek na Pomorzu Zachodnim.

Relacje z wystaw okolicznościowych ukazywały się regularnie w prasie szczecińskiej. Ich autorką była pracująca wówczas w Dziale Reklamy Domu Książki Danuta Prypuzeń. Chyba jako jedyna tak licznie publikowała teksty o szczecińskich księgarzach na łamach miejscowej prasy, a także w różnych pismach krajowych. Później przeniosła się do Transoceanu, gdzie pełniła funkcję kierownika działu reklamy.

4 W 2017 roku otrzymałam od Bogdana Gustowskiego jego prywatne archiwalia (materiały, książki, zdjęcia). Niektóre za jego zgodą zamieściłam w niniejszym artykule, natomiast znaczna część z nich będzie wykorzystana w mojej pracy nad obszerną monografią księgarstwa szczecińskiego. Więcej o sylwetce Bogdana Gustowskiego można przeczytać w moim artykule *Szczecińscy księgarze Państwowego Przedsiębiorstwa Dom Książki w Szczecinie* („Bibliotekarz Zachodniopomorski” 2016, nr 3-4).

Karol Czejarek również prowadził kilka stałych rubryk w szczecińskich gazetach, między innymi w „Głosie Szczecińskim” oraz „Zza Odry i Łaby”, a także na bieżąco uzupełniał *Kronikę Szczecińskiego Towarzystwa Kultury*.

W trakcie pracy w księgarni Karol Czejarek rozpoczął studia zaoczne na wydziale germanistyki Uniwersytetu Adama Mickiewicza, które ukończył w 1968 roku.

1 stycznia 1966 roku Karol odszedł do Szczecińskiego Towarzystwa Kultury. W październiku tego roku urodził się mu syn Roman – w przyszłości dziennikarz radiowy, publicysta, popularyzator Szczecina i Pomorza Zachodniego.

Podczas II Sejmiku Ziemi Szczecińskiej Karol Czejarek został wybrany do Zarządu Szczecińskiego Towarzystwa Kultury. Pełnił funkcję sekretarza. Prezesem był Marian Łempicki, a wcześniej Stanisław Krzywicki<sup>5</sup>.

Aktywna działalność Karola Czejarka w stowarzyszeniu inspirowała działaczy terenowych z całego województwa do powoływania podobnych organizacji społecznych w swoich powiatach oraz podejmowania badań nad przeszłością własnych regionów. Plonem tych inicjatyw były publikacje zwarte, na przykład seria, której tytuły poszczególnych tomów zaczynały się od charakterystycznych słów *Z dziejów ziemi* (*stargardzkiej, chojeńskiej, nowogardzkiej, łobeskiej* i innych), a także periodyki, takie jak: „Zeszyty Pyrzyckie”, „Rocznik Kamiński”, „Ziemia Gryficka”.

W 1970 roku Karol Czejarek otrzymał kierownicze stanowisko w Wydziale Kultury w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, które piastował do września 1973 roku. Organizował sejmiki miłośników ziemi szczecińskiej i sesje wojewódzkiej rady narodowej w celu stworzenia bazy materialnej dla kultury i szczecińskich instytucji artystycznych. Poprzez Szczecińskie Towarzystwo Kultury angażował się w organizację różnych imprez artystyczno-kulturalnych: współorganizował Zjazd Pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych, Zjazd Pisarzy Marynistów, Festiwal Poezji im. Krzysztofa Ildefonsa Gałczyńskiego, Festiwal Krótkometrażowych Filmów Morskich, Festiwal Współczesnego Malarstwa Polskiego.

Będąc w komitecie organizacyjnym Festiwalu Artystycznego Młodzieży Akademickiej (FAMA), Karol Czejarek namawiał jego uczestników do pozostawania w Świnoujściu przez całe lato. Chodziło o wzbogacenie imprez artystycznych organizowanych latem w miejscowościach nadmorskich. Był też członkiem komitetów organizacyjnych Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Kamieniu Pomorskim oraz Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach (zainicjowanego w 1966 roku przez Jana Szyrockiego).

5 Stanisław Krzywicki w jednym z wywiadów stwierdził, że *wielkie osadnictwo kulturalne zaczęło się po przełomie Października '56. Zasilenie Szczecina, według szacunków STK, ludźmi kultury liczy się na tysiące osób: artystów, muzyków, pisarzy, ludzi nauki i doświadczonych nauczycieli o silnym nastawieniu społecznikowskim...* (Szczecin – druga połowa XX stulecia. Zostało po „kulturalnym osadnictwie”, rozm. przepr. Grzegorz Dowłasz, „Kurier Szczeciński” 2018, nr 39, s. 20).



Wystawy wydawnictw muzycznych oraz wydawnictw PZWL w księgarni Klubowej

Fot. Archiwum prywatne B. Gustowskiego

Karol Czejarzek wiele uwagi poświęcił zainaugurowanemu w 1969 roku konkursowi pamiętnikarskiemu *Dzieje szczecińskich rodzin XX wieku*. Najwięcej prac – 191 – wpłynęło w 1970 roku. Konkurs odbywa się co roku od 49 lat (poza dwuletnią przerwą). Dotąd zgromadzono około 1000 pamiętników. Prace te, bardzo obszerne, często nacechowane subiektywizmem, stanowią dla historyków i innych badaczy bogate źródło wiedzy o codziennym życiu w regionie w latach powojennych i czasach obecnych. Na konkurs swoje wspomnienia wysłali między innymi dwaj szczecińscy księgarze – Edward Szczęśny (nagroda w 1980, wyróżnienie w 1986) i Bronisław Maliszewski (nagroda w 1993). Efektem konkursu jest kilkadziesiąt zwartych publikacji autorskich jego laureatów.

W 2009 roku z okazji 45-lecia Szczecińskiego Towarzystwa Kultury i 40-lecia konkursu *Dzieje szczecińskich rodzin XX wieku* wydano publikację *Pamiętnikarstwo na Pomorzu Zachodnim. Czterdziestolecie konkursu „Dzieje szczecińskich rodzin”*<sup>6</sup>. Cecylia Judek na stronach 26 i 27 tej jubileuszowej publikacji poinformowała, iż największą liczebnie grupą pamiętników zgromadzonych w Sekcji Rękopisów Działu Zbiorów Specjalnych Książnicy Pomorskiej jest plon konkursu na wspomnienia *Dzieje szczecińskich rodzin w XX wieku*, ogłoszonego w 1969 roku z okazji XXV-lecia PRL i ziemi szczecińskiej przez Szczecińskie Towarzystwo Kultury.

6 *Pamiętnikarstwo na Pomorzu Zachodnim. Czterdziestolecie konkursu „Dzieje szczecińskich rodzin”*, red. T. Białecki et al., Szczecin 2009.

Oprócz pełnienia wielu funkcji społecznych Karol Czejarek rozwijał własne zainteresowania sportowe. W latach 1957–1963 był wielokrotnym mistrzem kolarskim na torze i szosie, zdobywając między innymi mistrzostwo juniorów Polski i wicemistrzostwo seniorów na torze w jeździe drużynowej na 2 i 4 tys. metrów. Zdobył też kilkakrotnie mistrzostwo Szczecina i okręgu na szosie i na torze, między innymi na trasie o długości 1 km (wygrywając ze słynnym Zającem) oraz w wyścigu na 100 okrążeń toru (pokonując reprezentantów Polski, między innymi Jerzego Beka, Stefana Borucza, Lucjana Józefowicza).

Karol Czejarek w Szczecinie mieszkał do 1973 roku. Do przeniesienia się do Warszawy zmusiło go stanowisko wojewódzkich władz partyjnych, które uznały za wykroczenie odwiedzenie go przez siostrę i szwagra z Niemiec. Długo jeszcze po przyjeździe do stolicy musiał „tłumaczyć się”, dlatego po wyjeździe matki i siostry (po śmierci ojca) pozostał w kraju i nie dołączył do rodziny w Niemczech. Pracę w ministerstwie kultury zaproponował mu ówczesny wiceminister Tadeusz Kaczmarek, ale nie został w nim zatrudniony. 1 października 1973 roku otrzymał natomiast stanowisko wicedyrektora Składnicy Księgarskiej. Jego bezpośrednim przełożonym był Bronisław Palimąka, a dyrektorem Zjednoczenia Księgarstwa – Kazimierz Majerowicz<sup>7</sup>, któremu podlegali dyrektorzy wszystkich oddziałów Domu Książki. W Składnicy Księgarskiej Karol Czejarek pracował do 15 października 1977 roku.

Część księgarzy należała do Stowarzyszenia Księgarzy Polskich w Warszawie. Szefem jego szczecińskiego oddziału był wspomniany wcześniej jedyny plastik dekorator Bogdan Gustowski. Prezesem Zjednoczenia Księgarstwa i jednocześnie szefem Reklamy i Upowszechniania Księgarstwa był Tadeusz Hussak (w latach 1986–1989 pełnił funkcję zastępcy dyrektora Zjednoczenia Księgarstwa)<sup>8</sup>.

Karol Czejarek dzięki wielu inicjatywom upowszechniania książki błyskawicznie awansował. Od października 1977 do marca 1981 roku pracował w Centralnym Ośrodku Upowszechniania Kultury, gdzie piastował funkcję dyrektora. W tym samym roku objął stanowisko dyrektora Departamentu Plastyki w Ministerstwie Kultury i Sztuki. Pracował tam ponad trzy lata – do końca grudnia 1984 roku. W styczniu 1985 roku, z inicjatywy władz Warszawy, objął stanowisko dyrektora Wydziału Kultury Urzędu Miasta, z któ-

7 Kazimierz Majerowicz (1920–2005) – wybitny księgarz, wieloletni dyrektor naczelny Centrali Księgarstwa, wieloletni szef Wydawnictw Artystycznych i Filmowych. *Jerzy Wittlin mawiał, że gdyby nie K. Majerowicz, ani nie znalazłby środków, ani nie przekonałby decydentów do edycji reprintów, które w l. 70. i 80. stały się wizytówką WAiF, a niektóre z nich, jak „Herbarz Polski” ks. Niesieckiego, osiągnęły status bestsellerów*, zob. strona dotycząca Kazimierza Majerowicza w archiwum Bogdana Gustowskiego.

8 Tadeusz Hussak (1919–2014) – księgarz, działacz społeczny, prezes Stowarzyszenia Księgarzy Polskich, autor. Pracował w wydawnictwie Czytelnik (na stanowisku kierownika Klubów Literackich), w centrali Dom Książki i równoległe jako wykładowca w Technikum Księgarskim im. Stefana Żeromskiego w Warszawie oraz w Instytucie Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Od 2005 roku był członkiem Związku Literatów Polskich, zob. *Tadeusz Hussak*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz\\_Hussak](https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Hussak) (5 maja 2018).

rego, w okresie gdy ministrem był Aleksander Krawczuk, w 1988 roku awansował na dyrektora Departamentu Książki w Ministerstwie Kultury i Sztuki. Pełnił tę funkcję do 31 sierpnia 1990 roku.

Bohater artykułu twierdzi, że nigdy nie był działaczem partyjnym, choć wszystkie stanowiska które pełnił, były tzw. nomenklaturowymi. Gdy w latach 90. ówczesny minister kultury i sztuki Kazimierz Dejmek zaproponował mu tekę wiceministra – odmówił.

## Okres warszawski

### Podążanie drogą wytyczoną przez ojca

W 1988 roku na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Szczecińskiego Karol Czejarek obronił pracę doktorską zatytułowaną *Proza Anny Seghers: problematyka bohatera zaangażowanego* (*Prosa von Anna Seghers. Problematik und Typus eines engagierten Helden*). W tym momencie rozpoczął się drugi etap w jego życiu zawodowym. Pójście śladami ojca zależało niejako tylko od czasu, bowiem już wcześniej uznał, że jego praca będzie związana z germanistyką, dydaktyką nauczania języka niemieckiego, tłumaczeniem oraz działalnością na rzecz niemiecko-polskiego pojednania.

1 października 1990 roku został zatrudniony na Uniwersytecie Warszawskim jako starszy wykładowca w Nauczycielskim Kolegium Języka Niemieckiego, a od 1 października 1994 aż do przejścia na emeryturę (w maju 2016) był adiunktem, p.o. i kierownikiem Zakładu Kulturoznawstwa Stosowanego w Instytucie Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego.

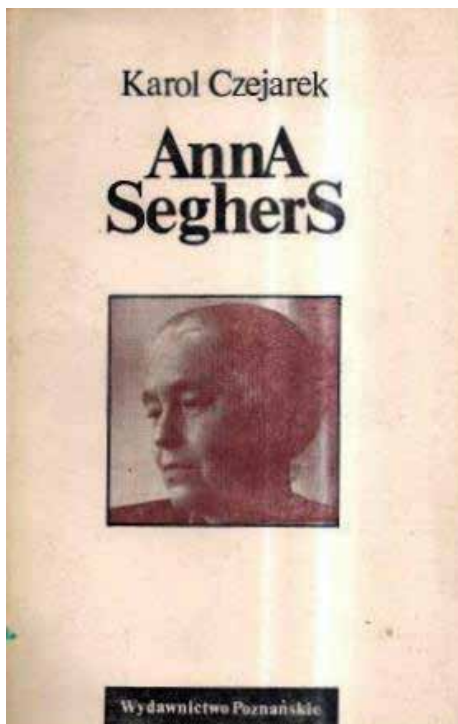
Równoległe z pracą na Uniwersytecie Warszawskim i w Akademii Hutniczej im. Aleksandra Gieysztorza w Pułtuskach uczył języka niemieckiego w liceach.

Życzeniem ojca Karola Czejarka było, aby syn uczył się gry na skrzypcach, ale on wolał jeździć na rowerze i grać w piłkę. Za to studiował, podobnie jak on, i kontynuował przez całe życie zgłębianie tematyki z zakresu niemcoznawstwa.

### Publikacje, tłumaczenia

Karol Czejarek jako przedstawiciel niemiecko-polskiego stowarzyszenia Ost-West-Forum Gut Gödelitz oraz długoletni sekretarz zarządu Międzywydziałowego Centrum Badań Niemcoznawczych Akademii Humanistycznej w Pułtuskach intensywnie zabiegał o wzajemne dobre relacje niemiecko-polskie. Dużo publikował, między innymi artykuły w prasie szczecińskiej i w czasopiśmie naukowym „Colloquia Germanica Stetinensia” (również recenzje), a także na stronach internetowych, na przykład PISARZE.PL, „Przełgądu Dziennikarskiego”, ORE Edukator Zawodowy.

Jest autorem książek: *Nazizm, wojna i III Rzesza w powieściach Hansa Hellmuta Kirsta* (Wrocław 2003); antologii utworów o tematyce wojennej *Sonata wiosenna* (Warszawa 1982); gramatyki niemieckiej (wspólnie z Joanną Słocińską) *Gramatyka niemiecka dla Ciebie* (Poznań 2000); spolszczenia (wspólnie z synem Hubertem) *Collins German Grammar* (Warszawa 2001) i *Collins German Verb* (Warszawa 2002). Ponadto jest współautorem książki *Polen – Land und Leute* (Warszawa 1989).

Okładka książki *Anna Seghers*

w dostatku. Dużo i chętnie czytała. Frapowały ją dramaty Schillera, zwłaszcza *Don Carlos* i *Wilhelm Tell*.

Karol Czejarek podkreślił w tej publikacji, że do dzieł, które już we wczesnej młodości wywarły na niej wielkie wrażenie, zaliczała między innymi *Fausta* Goethego, pisma krytyczne Lessinga i utwory Kleista.

Po zdaniu matury (1919) Netty Reiling studiowała historię sztuki i filozofię, a ponadto językoznawstwo i sinologię.

Podczas studiów w Kolonii i Heidelbergu przyswaja sobie literaturę innych narodów; czyta zwłaszcza francuskich i rosyjskich wielkich realistów, takich jak: Balzac, Gogol, Turgieniew, Tołstoj. Ale nie tylko literatura kształtowała osobowość młodej pisarki. Szybko wchłaniała ją życie, nieszczęścia ludzkie, sprawy społeczne, walki klasowe. Echa zwycięskiej rewolucji w Rosji dotarły do Niemiec i sprawiły, że autorka dostrzegła rodzącą się także tutaj siłę klasy robotniczej. „Zrozumiałam wtedy – napisze po latach – że istnieją różne egzystencje. Nagle otworzyły mi się oczy na to, że wielu ludzi jest po prostu gorzej ubranych od innych, że chodzą w bardzo zniszczonych butach. Wstydziałam się, że byłam lepiej od innych sytuowana. Z przerażeniem obserwowałam ludzi skutych w kajdanach za to, że stawali w obronie innych...”.

Jest też redaktorem licznych publikacji, w tym: *Polska między Niemcami a Rosją* (Pułtusk 2011), *Historia pamięcią pisana. Biografie polsko-niemieckie* (część pierwsza – Pułtusk 2014, część druga – Pułtusk 2017).

Szczególnie zaintrygowała mnie pierwsza monografia Karola Czejarka zatytułowana *Anna Seghers* (Poznań 1986). Książka ta jest szkicem o twórczości pisarki – przedstawicielki młodego pokolenia Niemiec, zaliczanej po drugiej wojnie światowej do czołowych reprezentantów literatury Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Anna Seghers (prawdziwe nazwisko Netty Reiling) urodziła się w Moguncji 19 listopada 1900 roku.

Ojciec Netty, Isidor Reiling, miał niewielki antykwariat, był jednak znanym antykwariuszem i jako kustosz opiekował się zbiorami zgromadzonymi w miejscowej kolegiacie. Nie interesowała go polityka. Netty

wzrastała więc z dala od burzliwych problemów epoki,

Bohaterowie jej utworów również buntowali się przeciwko otaczającej ich rzeczywistości, chcieli zmienić świat, walczyć z niesprawiedliwością.

W 1924 roku Anna Seghers napisała pracę doktorską, dotyczącą niesprawiedliwości, zatytułowaną *Żydzi i żydostwo w twórczości Rembrandta*. Zwróciła w niej uwagę na przykład na to, że artysta utrwalił na płótnach wielu biednych Żydów, a nie malował bogatych i sytych – głównie hiszpańskiego pochodzenia – jakich za jego czasów wielu żyło w Amsterdamie.

W 1927 roku, we „Frankfurter Zeitung”, opublikowała jako Anna Seghers opowiadanie *Grubetsch*. Odtąd już przez całe życie była znana pod tym pseudonimem. – Przeżycia i poglądy pisarza najpełniej wyraża jego twórczość i nie trzeba na to specjalnej biografii – powiedziała młoda 28-letnia pisarka, gdy jesienią 1928 roku otrzymała nagrodę im. Heinricha Kleista, którą wcześniej przyznano renomowanym autorom, takim jak Bertolt Brecht czy Arnold Zweig (za debiutancki utwór *Bunt rybaków z Santa Barbara*). Przez swoje zaangażowanie była zmuszona w czasie wojny do opuszczenia Niemiec i schronienia się wraz z rodziną we Francji, a później w Meksyku. Po wojnie, 22 kwietnia 1947 roku, cała rodzina powróciła do Niemiec, ale już innych, podzielonych.

Anna Seghers mieszkała i tworzyła w NRD. Zapytana przez dziennikarkę Christę Wolf, dlaczego nie osiedliła się nad Renem, odpowiedziała:

Dlatego że tym chciałam wyrazić to, do czego dotąd dążyłam. Nie zmienia się tak łatwo swej skóry. Pozostanę wierna służbie najniższym warstwom społecznym<sup>9</sup>.

Jej motto brzmiało:

Piszę nie po to, aby opisywać, ale by opisując, świat zmieniać.

Jest autorką między innymi utworów takich jak *Siódmy krzyż*, *Tranzyt* i *Niezwykłe spotkania*.

Pośród nielicznych prac o pisarstwie Anny Seghers, próba podjęta przez Karola Czejarka jest pierwszą analizą prezentującą całościowo dorobek autorki. Podkreślił w niej, że język autorki jest prosty, oszczędny i konkretny, że często wykorzystywała monolog wewnętrzny, natomiast niechętnie używała metafory. Z monografii dowiadujemy się, że wyjazd w 1948 roku do Wrocławia na Światowy Kongres Intelktualistów w Obronie Pokoju był jej pierwszą podróżą zagraniczną po wojnie. Zaprzyjaźniła się między innymi z Jerzym Putramentem i Janem Edmundem Osmańczykiem. Na przełomie lat 40. i 50. ubiegłego wieku w Polsce ukazały się jej liczne opowiadania i powieści. W 1977 roku otrzymała tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu w Moguncji. Sześć lat później, 1 czerwca 1983 roku, po ciężkiej chorobie zmarła w wieku 77 lat. Życie

9 K. Czejarek, *Anna Seghers*, Poznań 1986, s. 74.





Okładka książki *Nazizm, wojna i III Rzesza w powieściach Hansa Hellmuta Kirsta*

osobiste i pisarskie, a przede wszystkim niebywałe zaangażowanie się w sprawy społeczne, tak szczegółowo przedstawione w monografii, wywarły na mnie ogromne wrażenie – dlatego postanowiłam poświęcić jej więcej uwagi.

Znaczący dorobek naukowy Karola Czejarka stanowią dokonania translatorskie. O tym, jak trudna i samotna jest praca tłumacza przekonuje w swojej książce Zofia Zaleska:

Dobry tłumacz okazuje się sprawnym sługą dwóch panów – języka oryginału i języka przekładu, udaje mu się wybrnąć szczęśliwie z sytuacji bez wyjścia<sup>10</sup>.

I właśnie takim oddanym sługą jest tłumacz Karol Czejarek. Fascynowały go między innymi *Dziela zebrane* Hansa Hellmuta Kirsta, jednego z najbardziej znanych pisarzy niemieckich po 1945 roku. Zostały przetłumaczone na język polski pod jego redakcją w latach 90. ubiegłego wieku. Część z nich wznowiona została w latach

2000–2001 przez Wydawnictwo Libros (Świat Książki), należące do Grupy Bertelsmanna. Ogółem Karol Czejarek przetłumaczył 10 powieści Hansa Hellmuta Kirsta. Uważa, że nikt inny tak jak Kirst nie ujawnił tajemnic III Rzeszy. Przedwojenny zwolennik Hitlera opisał system zagłady i odsłonił mechanizmy nazistowskiej władzy. Chcąc odnaleźć się w nowej rzeczywistości, rozliczał się swoim piarstwem z brunatną przeszłością.

W latach 1945–1946 Kirst przez dziewięć miesięcy przebywał w amerykańskim obozie dla internowanych w Garmisch. Po zwolnieniu (nie udowodniono mu żadnych czynów zbrodniczych) chwycił się różnych prac – sprzątał ulice, był ogrodnikiem. Następnie w Schongau (Bawaria) został pisarzem w urzędzie gminnym. Wtedy (gdy miał 32 lata) powstały jego pierwsze notatki do późniejszej trylogii „08/15” w *koszarach*, „08/15” *na wojnie* i „08/15” *walczy do końca*. Później dopisał jeszcze dwie ważne powieści – „08/15” *dzisiaj* (1963) oraz „08/15” *w partii* (1978). W Polsce, gdy tylko ukazała się jego trylogia (w pierwszym przekładzie Jacka Fruehlinga), uzyskała od razu dużą popularność. Dwa ostatnie tomy tego pięcioksięgu przetłumaczył Karol Czejarek. Łącznie Kirst napisał ponad 50 powieści. Jego szczytowym osiągnięciem jest

10 Z. Zaleska, *Przejęzyczenie. Rozmowy o przekładzie*, Wołowiec 2016, s. 5.

*Noc długich noży* – powieść o metodach, jakimi udało się Hitlerowi oszukać i uwieść, a w konsekwencji zniszczyć i unicestwić własny naród. Kirst odsłonił kulisy holokaustu i obozów śmierci, a także mechanizmy, które doprowadziły do drugiej wojny światowej. Obnażył Niemców i przedstawił realia tamtych ponurych czasów. Podobną rangę mają w jego twórczości powieści: *Noc generałów*, *Fabryka oficerów*, *Rok 1945 – koniec* (polskie wydanie ukazało się w dwóch tomach – *Ratuj się kto może* i *Chaos upadku*). Pisarz zmarł 23 lutego 1989 roku w Bremie.

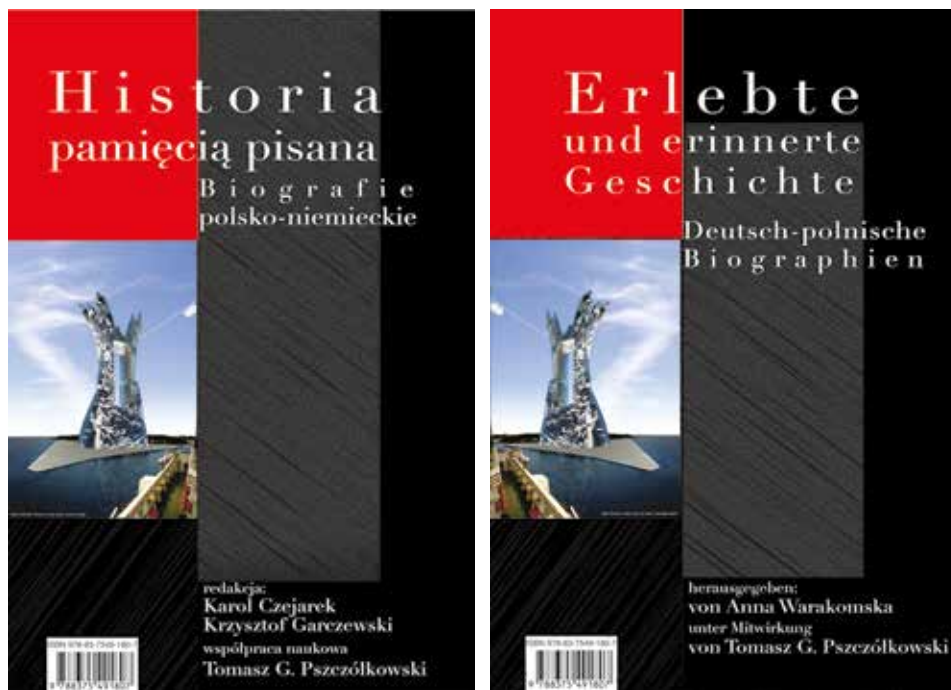
### **Kwestia przebaczenia i pojednania**

Problem wypędzenia i przesiedlenia stał się dla prof. Karola Czejarka najważniejszym obszarem badań i czynienia wysiłków w kierunku polsko-niemieckiego pojednania, czego dowodem jest dwujęzyczna publikacja *Historia pamięcią pisana. Biografie polsko-niemieckie* (część pierwsza w opracowaniu Tomasa G. Pszczołkowskiego, Anny Warakomskiej i Krzysztofa Garczewskiego, Pułtusk 2014). Jak zapewnił Karol Czejarek we wstępie, jest to lektura na pewno warta przeczytania. Zawiera 38 polsko-niemieckich biografii, które są wyjątkowym przekazem historycznych faktów, bez zrozumienia których dzisiejsze pojednanie z Niemcami (w ramach Unii Europejskiej i dobrosąsiedzkiej współpracy) byłoby niemożliwe. Książka ukazała się w 75 rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej. Opublikowano w niej teksty zwykłych ludzi, artystów, pisarzy, księdza katolickiego, nauczyciela, profesorów wyższych uczelni. Po każdym zamieszczono notkę o jego autorze. Wszystkie razem, według Karola Czejarka, czyta się jak powieść. We wstępie profesor napisał:

Pamiętamy o napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę w roku 1939, która zapoczątkowała drugą wojnę światową. Pamiętamy o brutalnej eksterminacji narodu polskiego (nie tylko żydowskiego) w latach 1939–1945, o okupacji Polski, która na mocy rozkazu Hitlera została przekształcona w Generalną Gubernię i miała być zrównana z ziemią; pamiętamy o dokonaniu de facto czwartego rozbioru Polski (na podstawie tajnego paktu Ribbentrop-Mołotow) i straszliwych gwałtów na ludności cywilnej w latach 1939–1945; pamiętamy o założeniu niemieckiego obozu zagłady w Oświęcimiu i obozów w innych miejscach na terenie okupowanej Polski; pamiętamy o totalnym zniszczeniu Warszawy, wypędzeniu jej mieszkańców z miasta i wywiezieniu do obozów koncentracyjnych i obozów pracy przymusowej w Niemczech (po upadku powstania warszawskiego). Co nie oznacza, że nie doceniamy dzisiejszej normalności w stosunkach między naszymi krajami.

Karol Czejarek wyraził także swój pogląd na kwestię przebaczenia i pojednania:

Niemcy, to dzisiaj inny niż przed 65 laty kraj, to przede wszystkim modelowa demokracja rzetelnie budowana od podstaw. Państwo to jest dzisiaj nie tylko największym partnerem handlowym Polski, ale też aktywnie popierało starania Polski o uzyskanie członkostwa w UE, przyczyniło się do przyznania jej środków z budżetu UE na lata 2006–2013 i 2014–2020, dzięki czemu Polska nie tylko odrobiła dystans cywilizacyjny, lecz aspiruje dzisiaj do krajów najbardziej rozwiniętych w świecie.



Okładka drugiej części książki *Historia pamięcią pisana. Biografie polsko-niemieckie* wydanej po polsku i po niemiecku

Autor wstępu podkreślił nade wszystko, że pojednanie Niemców i Polaków jest ważne dla pokoju w Europie i na świecie.

Druga część publikacji *Historia pamięcią pisana. Biografie polsko-niemieckie*, pod redakcją Karola Czejarka oraz Tomasza G. Pszczółkowskiego (współpraca Axel Schmidt-Gödelitz) została wydana w 2017 roku w Pultusku. Zawiera sześć rozdziałów (447 stron po polsku i 486 po niemiecku). Rozdział drugi obejmuje 29 przejmujących biografii autorów polskich i niemieckich. Są wśród nich wspomnienia osób pochodzących ze Szczecina, bądź mających styczność z tym miastem. Poniżej przytaczam informacje o nich i fragmenty ich tekstów.

Antonina Abramiuk, urodzona w 1928 roku we Francji, od 1932 roku mieszkająca w Polsce, obecnie w Szczecinie, w swoim obszernym, obejmującym 26 stron tekście *Kawalek mojej historii*, na stronach 39–47 przedstawiła swoje przemyślenia o niemieckiej dydaktyce, polityce Szczecina i swojej pracy w milicyjnym Konsumie w Stargardzie. Wspomniała Leona Królaka, który zatrudnił ją jako pomoc księgowego w Spółdzielni Harcerskiej Czyn. W Szczecinie podjęła przerwana przez wojnę naukę i rozpoczęła studia w Szkole Inżynierskiej, przemianowanej później na Politechnikę Szczecińską, którą ukończyła w 1955 roku. Wspomnienia zakończyła konkluzją, że Polacy i Niemcy są od zawsze skazani na życie obok siebie.

---

Klaus Hohmann, urodzony w 1938 roku, emerytowany nauczyciel szkoły średniej w Paderborn, działacz społeczny, zasłużony dla niemiecko-polskiej wymiany młodzieży szkolnej, autor licznych publikacji, w swojej biografii *Mój obraz Polski i Polaków*, przetłumaczonej przez Katarzynę Gawor (strony 151–163), napisał szczerze i otwarcie o istniejącej przez długie lata propagandzie Niemiec Zachodnich odnoszącej się do Europy Wschodniej. Zniekształcony obraz tej części świata, w tym Polski i Polaków, funkcjonował co najmniej do 1955 roku. Polskę przedstawiano jako kraj, na rzecz którego Niemcy stracili swe terytoria i który ich wypędził. Zajęcie Szczecina, wbrew postanowieniom konferencji w Poczdamie, uważane było za ciężkie naruszenie prawa. Przyznał, że nie dostrzegł, iż Polska sama była ofiarą napaści i znalazła się pod okupacją.

Będąc w szkole średniej, przeżyłem szok, gdy otrzymaliśmy rozkaz od angielskiego okupanta, aby całe klasy obejrzały w kinie film dokumentalny Alana Resnaisa *Noc i mgła*, który ukazywał potworne warunki niemieckich obozów koncentracyjnych w Polsce. [...] W 1988 roku, będąc nauczycielem, wziąłem udział jako osoba towarzysząca w wyjeździe edukacyjnym do Polski, i wtedy dopiero zmieniłem swój negatywny obraz Polski i Polaków. [...] Rozpoczęła się regularna wymiana uczniów, którym towarzyszyli nauczyciele i tłumaczka lub doktor Czejarek, jako tłumacz i nauczyciel w jednej osobie. [...] Prywatny pobyt w Szczecinie był związany z odwiedzinami krewnych państwa Czejarków.

Michał Władysław Kulik, urodzony w 1954 roku w Szczecinie, doktor nauk technicznych Politechniki Szczecińskiej, dyrektor Polsko-Niemieckiej Firmy Informatycznej (1990–1995), wykładowca na Uniwersytecie Szczecińskim (2000–2010), od 2010 roku w Akademii Sztuki odpowiedzialny za europejski program Erasmus, fotograf, autor filmów dokumentalnych, między innymi takich jak *Złodroże – Britta Wutke* (1998) i *Stanisław Lem – Kosmos Literacki* (2002). W swoim tekście (strony 189–192) *Krótką „kroniką” swojego życia...* wspomina dzieciństwo, naukę w VI Liceum Ogólnokształcącym z wybranym z rozsądku językiem niemieckim, studia na Politechnice Szczecińskiej i praktykę w Związku Radzieckim, podróże na Zachód, prace nad doktoratem, założenie z bratem Pawłem małej firmy produkującej filmy. Zauważył, że historia Pomorza jest wyjątkowo interesująca.

Jak bardzo losy Polaków i Niemców się splatają, opowiada Britta Wutke w kolejnym filmie *Sploty jednego warkocza* (2012). Kolejnym przyczynkiem do historii polsko-niemieckiego pogranicza jest film *Ogród po drugiej stronie rzeki*. Polacy przywykli do tego, że Niemcy szukają śladów swoich rodzin w Szczecinie i na wschód od Odry.

Rozważania o tej książce kończę cytatem z krótkiego tekstu Haliny Stano z Warszawy, zatytułowanego *Poszukiwanie prawdy o Niemczech* (strony 281–283):

Historia pamięcią pisana i konfrontowana, to według mnie klucz do otwierania zamkniętych drzwi, poznawania swoich nadziei i lęków oraz do porozumienia i współlistnienia.



Prof. Karol Czejarek w Gödelitz w 2015 roku

Fot. <https://przegladziennikarski.pl/>

Za motto „tytanicznej” pracy prof. Karola Czejarka może posłużyć tekst *Wychowanie interkulturowe a nauczanie języków obcych*. Zauważył w nim, że w dobie różnic kulturowych występujących we współczesnych społeczeństwach, nauka języków obcych stanowi normalny element życia codziennego. Jest ona dobrą okazją do oswojenia się z nimi. Napisał ponadto, że:

„Obcość” zatem nie zawsze musi być zagrożeniem, lecz staje się ważnym uzupełnieniem własnego rozwoju intelektualnego i osobowościowego. Wiąże się to oczywiście z zagadnieniem ugruntowanej tolerancji. Tolerancja w oparciu o założenia wychowania interkulturowego musi oznaczać co najmniej postawę neutralną w stosunku do ludzi o innych orientacjach kulturowych, a nawet gdy nie są one zgodne z naszymi<sup>11</sup>.

Dzieci prof. Karola Czejarka mają zainteresowania zbliżone do ojca. Roman jest dziennikarzem, prezenterem radiowym, autorem licznych wydawnictw o Szczecinie i Pomorzu Zachodnim. Już jako licealista rozpoczął pracę w radiu katolickim, później zatrudnił się w Polskim Radiu w Szczecinie i w Warszawie. Anna jest historykiem sztuki, a Hubert absolwentem Katedry Języków Obcych na Uniwersytecie Warszawskim.

---

11 K. Czejarek, *Wychowanie interkulturowe a nauczane języków obcych*, „Studia Niemcoznawcze” 2005, t. 29, s. 665–669.



Prof. Karol Czejarek w swoim warszawskim mieszkaniu

Fot. Archiwum prywatne K. Czejarka

Prof. Karol Czejarek nie zna „pojęcia czasu wolnego”, jest stale w ruchu, w pracy, od rana do wieczora w terenie i wśród ludzi. Być może jego postawa i twórczość staną się dla innych przykładem do dalszych badań nad problemami wypędzenia i przesiedlenia, mieszanych małżeństw, a także inspiracją do wysiłków w kierunku polsko-niemieckiego pojednania.

Przytoczone fragmenty tekstów wskazują, iż nie należy żyć tylko przeszłością, ale trzeba myśleć o dniu jutrzejszym i budować wspólną przyszłość. Liczę też na to, iż prof. Karol Czejarek będzie dla młodych ludzi inspiracją do dalszych poszukiwań i do utrwalania pamięci o twórcach, którzy działali w przeszłości na Pomorzu Zachodnim.

Życzę Panu Profesorowi, aby spełniło się jeszcze jedno Jego marzenie – zainicjowanie badań porównawczych na temat brzmiały *Kultura pamięci o Polsce i Niemczech*.

#### BIBLIOGRAFIA

Karol Czejarek, *Anna Seghers*, Poznań 1986.

Karol Czejarek, *Dogonić uciekający świat... Rozmowa z...*, rozm. przezr.

Marta Kotarba, 2008, <https://edukator.ore.edu.pl/dogoni-uciekajcy-wiat-rozmowa-z> (5 maja 2018).

Karol Czejarek, *Hans Helmut Kirst*, 2017, <http://pisarze.pl/index.php/eseje/13814-karol-czejarek-hans-hellmut-kirst.html> (5 maja 2018).

- Karol Czejarek, *Krzysztof Kostyrko – wielki Człowiek kultury*, 2017, <http://pisarze.pl/index.php/publicystyka/13933-karol-czejarek-krzysztof-kostyrko-wielki-czlowiek-kultury.html> (5 maja 2018).
- Karol Czejarek, *Nazizm, wojna i III Rzesza w powieściach Hansa Hellmuta Kirsta*, Wrocław 2003.
- Karol Czejarek, „*Polacy i Niemcy są na siebie skazani*” (wywiad z Prof. Karolem Czejarkiem), rozm. przepr. Paweł Rogaliński, 2017, <https://przepladdziennikarski.pl/polacy-i-niemcy-sa-na-siebie-skazani-wywiad-z-prof-karolem-czejarkiem> (5 maja 2018).
- Karol Czejarek, *Tadeusz Kaczmarek, b. wiceminister kultury i sztuki (1972–1978)*, 2018, <https://przepladdziennikarski.pl/tadeusz-kaczmarek-b-wiceminister-kultury-i-sztuki-1972-1978>, (7 maja 2018).
- Karol Czejarek, *Wspomnienie o moim Ojcu. Wojna, wypędzenie i pojednanie polsko-niemieckie*, 2017, <https://przepladdziennikarski.pl/wspomnienie-o-moim-ojcu-wojna-wypedzenie-i-pojednanie-polsko-niemieckie> (5 maja 2018).
- Karol Czejarek, *Wychowanie interkulturowe a nauczanie języków obcych*, „Studia Niemcoznawcze” 2005, t. 29.
- Historia pamięcią pisana. Biografie polsko-niemieckie*, red. Karol Czejarek, Krzysztof Garczewski, Pułtusk 2014.
- Historia pamięcią pisana, Biografie polsko-niemieckie. Część II*, red. Karol Czejarek, Tomasz G. Pszczółkowski, Pułtusk 2017.
- Karol Czejarek*, [https://de.wikipedia.org/wiki/Karol\\_Czejarek](https://de.wikipedia.org/wiki/Karol_Czejarek) (5 maja 2018).
- Pamiętnikarstwo na Pomorzu Zachodnim. Czterdziestolecie konkursu „Dzieje szczebińskich rodzin”*, red. Tadeusz Białecki, Alicja Derbisz, Kazimierz Kozłowski, Stanisław Krzywicki, Urszula Roślaniec, Szczecin 2009.
- Polska między Niemcami a Rosją*, red. Karol Czejarek, Tadeusz Pszczółkowski, Pułtusk 2011.
- Zofia Zaleska, *Przejęzyczenie. Rozmowy o przekładzie*, Wołowiec 2016.



---

**Renata Chojnowska**

Miejska Biblioteka Publiczna w Świnoujściu

## KOŁO NR 14 STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH PRZY MIEJSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ IM. STEFANA FLUKOWSKIEGO W ŚWINOUJŚCIU

### Rys historyczny

Najstarszy zachowany dokument odnoszący się do działalności Koła nr 14 Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu pochodzi z 4 lipca 1985 roku. Jest to protokół z posiedzenia zarządu, podczas którego ustalano kolejność nadawania uprawnień do nabycia wydawnictw encyklopedycznych. O pierwszeństwie zakupu decydował staż członkowski w SBP. Dokument ten odzwierciedla charakter ówczesnych czasów, w których utrudniony był na rynku dostęp do tego typu publikacji. Jednocześnie potwierdza fakt, że historia Koła nr 14 SBP nie rozpoczęła się w 1985 roku, ale wiele lat wcześniej. Świadczą o tym relacje Genowefy Antończyk – emerytowanej pracownicy MBP w Świnoujściu. Zgodnie z jej przekazem koło powołano do życia już w 1963 roku. Początkowo zrzeszało nieliczne grono pracowników. Pierwszym przewodniczącym był Roman Soja, zatrudniony w bibliotece na stanowisku instruktora w latach 1961–1967. Następnie funkcję tę powierzono Ewie Macioszek.

Braki w dokumentacji nie pozwalają na przedstawienie pełnego wykazu członków i z pewnością w niniejszym artykule pominięte zostały niektóre fakty i nazwiska ważne dla historii lokalnych struktur SBP (zob. tabela nr 1). Jednak dzięki archiwizacji tych powstałych po 1984 roku dowiadujemy się jaką problematykę poddawano pod dyskusję, jak przebiegały zebrania wyborcze i, co najważniejsze, jakie funkcje przydzielano poszczególnym członkom stowarzyszenia. Stanowią zatem cenne źródło wiedzy na temat działalności Koła nr 14 w latach 1985–2017, a są to wszelkiego rodzaju sprawozdania, wnioski, plany pracy, listy obecności, wykazy darów książkowych oraz protokoły z odbywających się cyklicznie spotkań.

Pierwszy odnotowany, ale kolejny już w historii, Zarząd Koła SBP przy Oddziałowej Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece w Świnoujściu, na okres od 1985 do 1988 roku, ukonstytuował się w składzie: Stanisław Niškiewicz – przewodniczący, Ewa Macioszek – sekretarz, Genowefa Antończyk – skarbnik.

Niewielkie zmiany nastąpiły w kolejnej kadencji obejmującej lata 1988–1992, a polegały one jedynie na powołaniu drugiego skarbnika. Taki stan rzeczy wynikał z tego, iż ówczesna



świnoujska instytucja obejmowała opieką merytoryczną placówki w Wolinie, Międzyzdrojach, Dargobądzu, Kołczewie, Ładzinie, Troszynie i Wiselce. Ze względu na duży zasięg terytorialny działań Koła nr 14, obowiązki skarbnika powierzono dwóm osobom. Obszar Świnoujścia podlegał Genowefie Antończyk, a Wolina – Grażynie Stachurze. Ponadto na delegatów wybrano Stanisława Niškiewicz, Krystynę Majewską, Grażynę Stachurę i Urszulę Jakuczyn.

Większe zmiany składu zarządu nastąpiły 30 listopada 1992 roku. Wówczas przewodniczącą została Genowefa Antończyk, sekretarzem – Ewa Martyna, skarbnikiem na terenie Świnoujścia i Międzyzdrojów – Alina Wróblewska, a na terenie Wolina ponownie Grażyna Stachura. Ten sam wybór przypadł na kolejną kadencję, rozpoczynającą się w 1997 roku. W tym czteroletnim okresie powołano dwóch delegatów – Stanisława Niškiewicz i Grażynę Stachurę.

Wraz z nowym milenium powiększył się skład zarządu o osobę wiceprzewodniczącą. 15 lutego 2001 roku odbyło się zebranie, na którym poinformowano członków z okolic Wolina i Międzyzdrojów, że mogą przenieść się do Koła SBP w Kamieniu Pomorskim z racji ich przynależności administracyjnej. Już w 1990 roku w następstwie ustawy o samorządzie terytorialnym, bibliotekę w Świnoujściu przekazano pod władzę samorządu lokalnego i ustalono nowe zasady finansowania. Jednocześnie placówka przestała być odpowiedzialna za nadzór merytoryczny nad tzw. bibliotekami terenowymi, znajdującymi się poza granicami administracyjnymi miasta. Mimo to obecne na zebraniu członkinie z Międzyzdrojów i Wolina oświadczyły, że chcą pozostać w dotychczasowym kole. Nowy zarząd ukonstytuował się w pięcioosobowym składzie: Lilianna Rytel – przewodnicząca, Ewa Kaźmierczak – wiceprzewodnicząca, Ewa Martyna – sekretarz, Alina Wróblewska – skarbnik na teren Świnoujścia i Międzyzdrojów, Grażyna Stachura – skarbnik na teren Wolina.

Z dalszych dokumentów wynika, że Koło nr 14 nie dokonało wyboru zarządu na kolejną kadencję obejmującą lata 2005–2008. Dlatego w trybie pilnym zwołano walne zebranie w lutym 2007 roku, którego głównym celem poza wyborami było potwierdzenie deklaracji członkostwa w stowarzyszeniu. Tym samym reaktywowano działalność Koła nr 14 po dwuletniej przerwie przypadającej na okres od 2005 do końca 2006 roku. Należy podkreślić też, że wówczas zmniejszył się jego zasięg terytorialny, ponieważ obejmował już wyłącznie obszar Świnoujścia. W wyniku głosowania funkcję przewodniczącej powierzono Genowefie Antończyk, sekretarza – Renacie Chojnowskiej, a skarbnika – Alinie Wróblewskiej. W skład komisji rewizyjnej weszły Anna Braun i Wioletta Borzymek. Staż tego zarządu był dosyć krótki z tego względu, że już w grudniu 2008 roku przyszedł czas na nowe wybory. Przewodniczącą została wówczas Teresa Dawid, delegatem mianowano Dorotę Matkowską, a delegatem rezerwowym – Genowefę Antończyk. Funkcję sekretarza i skarbnika powierzono tym samym osobom co w poprzedniej kadencji. Bez zmian pozostał też skład komisji rewizyjnej.

Po czterech latach, a dokładnie 5 grudnia 2012 roku, na walnym zebraniu wyłoniono członków kolejnego już zarządu: przewodniczącą – Teresę Dawid, sekretarza – Ewę Martynę, skarbnika – Alinę Wróblewską. Zarówno przewodnicząca jak i sekretarz przyjęły jednocześnie funkcję delegata na zjazd okręgu i zjazd oddziału, natomiast delegatem rezerwowym została

Halina Paszkowska. W 2013 roku skład komisji rewizyjnej reprezentowany był już przez trzy osoby, czyli o jedną więcej w stosunku do poprzedniej kadencji. Poza Wiolettą Borzymek i Anną Braun obowiązki wynikające z bycia jej członkiem przyjęła Magdalena Gajewska.

Wybory obecnego zarządu odbyły się 14 grudnia 2016 roku. W toku jawnego głosowania przewodniczącą została Regina Orzechowska, sekretarzem – Halina Paszkowska, skarbnikiem – Alina Wróblewska, a delegatami na zjazd oddziału – Teresa Dawid oraz Ewa Martyna.

W latach 1985–2017 różnicowała się liczba członków Koła nr 14 SBP przy świnoujskiej instytucji (zob. tabela nr 2). Najwyższa przypadła na lata 1986–1987 i 1999 rok – 30 osób, a najniższa na 2017 rok – 13 osób. Uwzględnić jednak należy, iż do końca ubiegłego wieku koło obejmowało swym zasięgiem obszar dużo większy niż dzisiaj. Jak już wcześniej wspomniano, poza Świnoujściem także Wolin, Międzyzdroje i wiele innych okolicznych miejscowości. To niewątpliwie decydujący czynnik mający wpływ na spadek jego liczebności. Ponadto odejścia pracowników do pracy w innych zawodach czy też na emeryturę przyczyniały się do spadku liczebności koła. Niekiedy przyczyną tego stanu rzeczy były decyzje samych zrzeszonych. W sprawozdaniu z 14 lutego 2001 roku za miniony czteroletni okres działalności można przeczytać, że sześć osób zgłosiło rezygnację i zaprzestało płacenia składek. Natomiast na początku 2017 roku wprowadzicie stowarzyszenie zyskało jednego członka, ale jednocześnie dwie osoby z niego wystąpiły. Obecni zrzeszeni to 13 spośród 20 pracowników merytorycznych MBP w Świnoujściu (zob. tabela nr 3).

### **Inicjatywy Koła nr 14 w latach 1985–2017**

Środowisko świnoujskie działające w ramach stowarzyszenia wykazywało się sporą aktywnością. Świadczą o tym liczne przedsięwzięcia podejmowane przez koło, a także uczestnictwo zrzeszonych w nim członków w akcjach społecznych, kulturalnych i oświatowych. Na uwagę zasługuje spore zaangażowanie koła w działalność charytatywną. Organizowano zbiórki pieniędzy lub przeznaczano pozostałe do dyspozycji składki członkowskie na pomoc koleżeńską dla osób będących w trudnej sytuacji zdrowotnej, materialnej bądź życiowej. W 1990 roku wsparcia takiego udzielono bibliotekarzowi z pobliskiej miejscowości, a w 2001 roku emerytowanej pracownicy. Także popularny przed laty program *Telewizja nocą*, jednym ze swoich apeli skłonił świnoujskich bibliotekarzy do udziału w akcji pomocowej.

Koło systematycznie przekazywało Polakom z Litwy, Ukrainy, Białorusi czy Kazachstanu przeznaczone dla nich książki otrzymywane od czytelników. Ponadto nawiązano współpracę ze Związkiem Sybiraków i za jego pośrednictwem przekazywano piśmiennictwo rodzime, lektury i ich opracowania, słowniki, pomoce metodyczne szkołom i ośrodkom polonijnym za wschodnią granicą.

We współpracy z Polskim Czerwonym Krzyżem wielokrotnie włączano się do zbiórki darów dla ofiar kataklizmów. W 1997 roku wspierano w ten sposób powodzian w Polsce, dwa lata później ofiary trzęsienia ziemi w Turcji, a w 2001 roku – w Indiach.



Dyrektor Bożena Łukaszewska podczas obchodów jubileuszu 60-lecia świnoujskiej biblioteki

Fot. A. Wróblewska

Członkowie koła podjęli się akcji wysyłania pocztą widokówek, wizytówek, folderów, wszelkiego rodzaju bilecików w odpowiedzi na apel chorych dzieci. Tym sposobem starano się spełniać pasje kolekcjonerskie i wnieść więcej radości w życie chorujących. Przesyłki wysłano między innymi do Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Wielu zrzeszonych indywidualnie wykazuje się uczestnictwem w takich inicjatywach jak na przykład Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Wymienić w tym miejscu należy Alinę Wróblewską, która co roku bierze czynny udział w organizowaniu przedsięwzięcia, poświęcając swój wolny czas i energię.

Świnoujscy członkowie SBP to także autorzy i inicjatorzy licznych publikacji. Treść folderów jubileuszowych czy informatorów o placówce często omawiano na spotkaniach koła. Autorką tekstów do wielu z nich jest Genowefa Antończyk. Ponadto Bożena Łukaszewska – dyrektor instytucji i wieloletnia członkini SBP – opublikowała artykuł zatytułowany *Miejska Biblioteka Publiczna im. Stefana Flukowskiego w Świnoujściu. Historia i dzień dzisiejszy* w pracy zbiorowej pod redakcją Stefana Mollina Świnoujście. *Tradycja i współczesność*. Tekst jej autorstwa, przedstawiający działalność świnoujskiej instytucji na rzecz środowiska

lokalnego, będący pierwotnie referatem wygłoszonym 8 maja 2009 roku podczas sesji zorganizowanej w Książnicy Pomorskiej przez Oddział Szczeciński SBP, ukazał się w książce *Biblioteka to plus dla regionu*, stanowiącej plon spotkania. Co więcej, na łamach miejscowych czasopism i w internecie wciąż ukazują się wywiady z Bożeną Łukaszewską. Po ich lekturze czytelnik nie tylko lepiej poznaje świnoujską instytucję i jej ofertę, ale też zawód bibliotekarza, a także dowiaduje się jak wielką satysfakcję może dawać praca w dziedzinie literatury, kultury i informacji.

Poza promocją i podnoszeniem prestiżu profesji bibliotekarskiej członkowie Koła nr 14 działają na rzecz integracji środowiska pracy. Instytucja świnoujska to nie tylko Biblioteka Główna, ale też pięć filii położonych w najdalszych zakątkach miasta. Wszystkie razem rozmieszczone są na trzech odrębnych wyspach. Stąd bardzo potrzebne są spotkania obecnego personelu oraz byłych pracowników przebywających już na emeryturze. Jest ku temu wiele okazji, a jedną z nich są wspólne wyjazdy organizowane w formie wycieczek.

W latach 80. członkowie koła odbyli podróże do Nowogardu, Gryfic i Warszawy. W stolicy, podczas dwóch dni pobytu, zwiedzili miasto, między innymi Zamek Królewski i Bibliotekę Narodową, oraz obejrzeli spektakl w Teatrze Komedia zatytułowany *Kram z piosenkami*. W pobliskich miejscowościach województwa zachodniopomorskiego zapoznali się natomiast z warunkami pracy tamtejszych bibliotek. W okresie tym koło zainicjowało również współpracę z Biblioteką Powiatową w niemieckim mieście Wolgast. Jednak wówczas tylko nieliczni mogli brać udział w wyjazdach, gdyż zaproszenie z zachodniej placówki uwarunkowane było ograniczeniem liczby osób. Nadmienić należy, że były to jeszcze czasy zamkniętych granic między państwami. Obecnie przy braku przeszkód tego typu, uczestnictwo w podobnych przedsięwzięciach jest niemal stuprocentowe. W latach 2010–2012 Koło nr 14 zorganizowało trzy wycieczki do Niemiec, podczas których zwiedzono Greifswald oraz tamtejszą bibliotekę, Berlin, Poczdam, Hamburg i Lubekę. Duże wrażenie wywarło berlińskie Muzeum Pergamońskie słynące ze zbiorów starożytnej architektury i rzeźby oraz rokokowy Pałac Sanssouci w Poczdamie. Miejsca te chętnie fotografowano zarówno dla uwiecznienia widoków, jak i zachowania miłych pamiątek ze wspólnych wypraw. Wycieczki te, organizowane w ramach Tygodnia Bibliotek, nie były jedynymi imprezami składającymi się na jego obchody.

Co roku, 8 maja w siedzibie Biblioteki Głównej, organizowane są spotkania, podczas których w przyjaznej atmosferze, przy poczęstunku, a nierzadko z niespodziankami, członkowie koła wraz z zaproszonymi gośćmi mile spędzają czas. Uroczystości te dają kolejną sposobność do integracji byłych i obecnych pracowników.

Ponadto osoby zrzeszone w SBP miały możliwość uczestnictwa wraz z rodzinami w piknikach na świeżym powietrzu. Były wspólne zabawy, pieczenie kiełbasek przy ognisku, radosne śpiewy i tańce. W 2017 roku zaprezentowano też ciekawą wystawę prac bibliotekarek pod tytułem *Nasze hobby*.

Z okazji Tygodnia Bibliotek włączono się do zachodniopomorskiej akcji pod hasłem *Pociąg do książki – książka do pociągu*, która w przypadku Koła nr 14 z biegiem lat zmieniała swoją nazwę, czas i miejsce. Początkowo organizowano kiermasze książek za symboliczną złotówkę



Wizyta w bibliotece w Greifswaldzie (2010). Od lewej: Stefania Paszkowska, Halina Paszkowska, Teresa Dawid; tyłem Lilianna Rytel w roli tłumacza



Wioletta Borzymek w Muzeum Pergamońskim (2011)

Fot. E. Martyna





Koło nr 14 w Ogrodach Sanssouci (2011)



Teresa Dawid (z lewej) i Elżbieta Paździerska na wieży widokowej w Hamburgu (2012)

Fot. E. Martyna



Spotkanie z okazji Tygodnia Bibliotek (2017). Od lewej: Genowefa Antończyk, Ineza Lesiak, Stanisława Szwarz, Jadwiga Wutke, Ewa Macioszek  
Fot. A. Wróblewska



Piknik rodzinny z okazji Tygodnia Bibliotek (2010)

---

na świnoujskim dworcu PKP, a od 2012 roku już poza stałym łądem i pod nowym hasłem *Promujemy książkę na promie*. Zmieniono też datę przeprowadzania akcji z Tygodnia Bibliotek na Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich, który obchodzony jest 23 kwietnia. Kiermasze te mają na celu promocję czytelnictwa i popularyzację słowa drukowanego wśród społeczności lokalnej. Cieszą się dużym zainteresowaniem, a jak wynika ze słów kupujących, nabyte

książki uzupełnią ich własne biblioteczki, niektóre trafią nawet do Polonii za granicę, w miejsca gdzie trudno kupić polskie słowo pisane, jeszcze inne będą podróżować statkiem i towarzyszyć marynarzom w ich długich rejsach<sup>1</sup>.

Przygotowaniem zbiorów i ich selekcją od lat zajmuje się Ewa Martyna – wieloletnia członkini SBP, kierownik Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów. Ponadto wraz z innymi uczestniczy w kiermaszowej sprzedaży. Środki uzyskane podczas tego typu przedsięwzięć w całości przeznaczone są na zakup nowości wydawniczych do biblioteki.

Poza sprzedażą książek na promie, podejmowane są akcje bookcrossingowe, które również w całości koordynuje Ewa Martyna. Pomaga bowiem w organizowaniu kącików czytelniczych w świnoujskiej galerii handlowej czy miejskim szpitalu. Systematycznie układa, wybiera i selekcjonuje zbiory pochodzące z darów w celu przekazania ich do dalszego użytkowania. Przygotowuje także zestawy książek dla zgłaszających się ośrodków polonijnych czy fundacji charytatywnych.

Świnoujskie koło potrafi zmobilizować się do wspólnych działań, które wybiegają daleko poza obowiązki zawodowe. Warto przytoczyć tu treści pochodzące ze sprawozdań minionych lat. W jednym z nich możemy przeczytać, że członkinie Koła nr 14

odnowiły we własnym zakresie sporo sprzętu bibliotecznego (stoliki, fotele, kwietniki, lamy biblioteczne, szafki katalogowe, biurka), zadbały też o mnóstwo kwiatów, które wyhodowały same bądź pozyskały od czytelników<sup>2</sup>.

Ponadto Barbara Frajndt wykonała piękne kompozycje z suszonych roślin, które zdobyły Oddział dla Dzieci i budziły powszechny zachwyt odwiedzających. Tak zresztą dzieje się przy każdej dekoracji przez nią zaprojektowanej. Natomiast w sprawozdaniu relacjonującym uroczystości jubileuszowe można przeczytać, że

Członkinie koła przygotowały część własnych produktów kulinarnych na stół, wystrój sali konferencyjnej na drugą – konsumpcyjną część imprezy; zadbały o estetyczne przygotowanie wszystkich pozosta-

---

1 B. Łukaszewska, *Promujemy książkę na promie – podziękowania*, 2014, <http://www.swinoujscie.pl/pl/news/content/6011> (28 marca 2018).

2 G. Antończyk, *Sprawozdanie z działalności Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu za okres od 01.12.1992 do 15.01.1997*, 15 stycznia 1997, dokument nieopublikowany.





Ewa Martyna (z lewej) i Regina Orzechowska podczas krótkiej przerwy w przygotowywaniu zestawu czasopism dla świetlicy Szpitala Miejskiego im. Jana Garduły w Świnoujściu  
Fot. R. Chojnowska

łych pomieszczeń w Bibliotece Głównej, przygotowały retrospektywną wystawę zdjęć i dokumentów z 50-letniej działalności biblioteki<sup>3</sup>.

Obchody jubileuszowe zawsze aktywnie angażują członków SBP, służą promocji działalności placówki oraz mogą w znacznym stopniu przyczynić się do utrwalenia jej pozytywnego wizerunku. Dają sposobność do zaakcentowania swej obecności w środowisku i roli jaką biblioteka pełni w upowszechnianiu wiedzy i dóbr kultury. Organizowanie uroczystości jubileuszowych sprzyja popularyzowaniu instytucji w sposób zauważalny na forum społeczności lokalnej oraz daje okazję do zaproszenia przedstawicieli władz miasta, sympatyków placówki i bezpośredniego ich spotkania. Miejska Biblioteka Publiczna w Świnoujściu przy aktywnym współdziałaniu Koła nr 14 organizuje obchody jubileuszowe co pięć lat. Niezwykle ciekawe były programy obchodów 70-lecia i 65-lecia, a te z okazji 60 rocznicy założenia placówki zainaugurowane zostały otwarciem wystawy ikon wykonanych przez świnoujskiego artystę plastyka – Tadeusza Zielińskiego. *Idź Synu do Człowieka i po prostu pociesz...* to tytuł jaki nadano ekspozycji. Wyjątkowy był scenariusz tego wernisażu. Na początku każdy z gości otrzymywał płonąca świecę i miniaturowy bochenek chleba. Do sali wystawowej wchodziło się przy dźwiękach muzyki bizantyjskiej. Po obejrzeniu ikon wielu z oglądających pozo-

3 G. Antończyk, *Sprawozdanie z działalności Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu za 1997 rok*, 30 stycznia 1998, dokument nieopublikowany.

stawiało znicz przy tej, która w jakiś sposób najbardziej ich zachwyciła. W bibliotecznej galerii panował nastrój niezwykle duchowości i kontemplacji sztuki. Podkreślały go również wonne kadzidła. Gospodarzem imprezy była dyrektor Bożena Łukaszewska, która w krótkim przemówieniu przypomniała okoliczności powstania prowadzonej przez nią placówki<sup>4</sup>. Drugiego dnia obchodów jubileuszu nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej na budynku Biblioteki Głównej. Czynności tej dokonał prezydent Świnoujścia Janusz Żmurkiewicz w obecności lokalnych mediów i zaproszonych gości. Chwilę później odbyło się seminarium poświęcone historii 60-letniej działalności biblioteki. Dzieje placówki przedstawiła Genowefa Antończyk, a prelekcję na temat patrona instytucji Stefana Flukowskiego wygłosiła Cecylia Judek.

Kameralny koncert dla uczestników spotkania dał Jerzy Porębski, wykonawca szant i autor piosenek o tematyce morskiej. Trzeciego i zarazem ostatniego dnia obchodów 60-lecia, członkowie Koła nr 14 SBP otrzymali dyplomy za zasługi na rzecz bibliotekarstwa polskiego i podnoszenie prestiżu zawodu bibliotekarza. Wręczenia dokonała przewodnicząca Zarządu Okręgu Zachodniopomorskiego SBP w obecności przedstawicieli władz miasta i zaproszonych gości. Przyjaciół i sponsorów biblioteki uhonorowano Złotym Ekslibrisem wykonanym w formie medalu przez świnoujskiego metaloplastyka Czesława Hinca. Obchody zakończył bankiet okolicznościowy i występ artystyczny Kabaretu PAKA.

Działania związane z uczczeniem 60-lecia założenia placówki posłużyły jednocześnie realizacji celów związanych z jej promocją i popularyzacją. Obecność mediów zaowocowała ciekawym reportażem przygotowanym przez TV Słowianin oraz licznymi artykułami i wywiadami jakie ukazały się w prasie lokalnej. Nie tylko relacjonowano w nich wydarzenia z uroczystości, ale też przedstawiano instytucję jako lokalne centrum kultury. Podkreślano, iż jej rola nie kończy się jedynie na udostępnianiu zbiorów. Od lat odbywają się w niej bowiem wernisaże wystaw, nad którymi czuwa plastyk i bibliotekarz, opiekun galerii oraz wieloletnia



Cecylia Judek (z lewej) i Genowefa Antończyk przed prelekcją na temat biblioteki w Świnoujściu i jej patrona Stefana Flukowskiego (2007)

Fot. A. Wróblewska

4 60 lat biblioteki – obchody zainaugurowane, 2007, <http://iswinoujście.pl/artykuly/3113> (10 kwietnia 2018).



Obchody jubileuszu 60-lecia świnoujskiej biblioteki (2007)

Fot. A. Wróblewska

członkini SBP Beata Kwiecień. Ponadto cyklicznie organizowane są spotkania autorskie, konkursy, warsztaty i spektakle, a nawet koncerty. Dzięki licznym pojubileuszowym przekazom medialnym w świadomości mieszkańców utrwalił się pozytywny wizerunek biblioteki jako placówki aktywnej, oferującej bezpłatnie ciekawy program imprez kulturalnych skierowanych do odbiorców w różnym wieku.

Członkowie koła organizują wspólne spotkania także z okazji Świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy czy jubileuszy pracowniczych. Szczególnie wyczekiwane są przez wszystkich te, podczas których słychać w tle śpiew kolęd, czuć zapach choinki, a na pięknie zastawionym stole, przy tradycyjnych bożonarodzeniowych potrawach, leżą białe opłatki.

Z inicjatywy członkiń SBP powstało wiele kółek zainteresowań dla dzieci. Świnoujskie bibliotekarki prowadziły je nie tylko w ramach obowiązków zawodowych czy dla samorealizacji, ale często spełniając potrzeby wyrażane spontanicznie przez najmłodszych użytkowników instytucji. W filiach w dzielnicach Warszów, Przytór i Karsibór odbywały się między innymi zajęcia plastyczne, matematyczne, historyczne i literackie. Organizowano także konkursy, wieczorki poetyckie, pogadanki o tradycjach i obyczajach polskich, czytanie dla dzieci i wiele innych zabaw. Inicjatywy te uzyskały duże wsparcie dyrektor biblioteki Bożeny Łukaszewskiej. Ponadto na szczególną uwagę z racji długoletniej działalności zasługuje koło literacko-teatralne prowadzone przez Barbarę Frajndt i Reginę Orzechowską. W trakcie prób przed spektaklami członkinie SBP pomagały w przygotowaniach kostiumów oraz dekoracji scenicznych. Dziecięce występy teatralne odbywały się wielokrotnie, ale najwięcej emocji wśród młodych artystów wzbudzały premiery, które przyciągały liczne grono widzów. W latach 90-tych wystawiono spektakle: *Współcześni uczniowie*, *Witajcie wakacje*, *Królowna Śnieżka*, *Straszna klasa*, *O życiu i twórczości Marii Konopnickiej*, *Jasieńka*.



Alina Wróblewska (z lewej), Anna Braun (w środku) i Ewa Martyna podczas obchodów 60-lecia MBP w Świnoujściu (2007)

W protokole archiwalnym stowarzyszenia datowanym na 1986 rok można przeczytać, że na jednym ze spotkań, pośród wspomnień najstarszych pracowników i dyskusji o bieżących problemach bibliotekarstwa, Anna Chodorowska opowiedziała o swej pasji do literatury i początkach organizowania Klubu Literackiego Na Wyspie<sup>5</sup>. Biblioteka, klub i koło współpracują ze sobą od lat. Mają nie tylko tę samą siedzibę, wspólnych członków, ale też podejmują się inicjatyw, które razem organizują. Świnoujska instytucja wraz z Kołem nr 14 SBP jest współorganizatorem ogólnopolskiego konkursu literackiego o laur Konika Morskiego. Głównym pomysłodawcą i inicjatorem przedsięwzięcia jest Klub Literacki Na Wyspie założony przez Annę Chodorowską już w 1967 roku. Pierwsza edycja konkursu ogłoszona została w 2004 roku pod hasłem *Morze z daleka i z bliska*. Wpłynęły wówczas 22 prace. W drugiej edycji zatytułowanej *Między morzem, niebem a ziemią* uczestniczyło już 108 osób. Z roku na rok przysyłano coraz więcej utworów, a kolejne edycje miały różne tematy przewodnie, takie jak *Morze i miłość*, *Najważniejszy człowiek w Twoim życiu czy Pierwszy dotyk morza*. Nadrzędnym celem konkursu jest promocja kultury, tradycji morskich i nadbałtyckiego miasta Świnoujścia. Miejska Biblioteka Publiczna wielokrotnie zapewniała lokum na uroczystość uhonorowania laureatów, a wieloletnia członkini Koła nr 14 SBP – Jadwiga Wutka – zasilala skład trzyosobowego jury.

5 G. Antończyk, *Protokół z seminarium zorganizowanego z okazji 40-lecia Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*, 24 kwietnia 1986, dokument nieopublikowany.



W siedzibie koła, czyli w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Stefana Flukowskiego w Świnoujściu przy ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego 15, dwukrotnie zorganizowano konferencję dla dyrektorów bibliotek i przewodniczących kół SBP z obszaru Pomorza Zachodniego. W 1995 roku konferencja ta była połączona z prezentacją świnoujskiej placówki po rozbudowie, a w 1997 roku z jej jubileuszem z okazji 50-lecia.

### Sylwetki przewodniczących

Ewa Macioszek – niemal od początku aktywności zawodowej członkini koła oraz jego wieloletnia sekretarz. Funkcję przewodniczącej pełniła w latach 70. i 80. XX wieku. Urodziła się w Bydgoszczy w 1946 roku. Jest absolwentką Liceum Ogólnokształcącego w Lubrańcu oraz Uniwersytetu Wrocławskiego<sup>6</sup>. Tytuł magistra bibliotekoznawstwa i informacji naukowej uzyskała w 1968 roku. Zauważona przez kadre naukową tejże uczelni otrzymała propozycję dalszego rozwoju na studiach doktoranckich, jednakże jako stypendystka Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Świnoujściu zgłosiła się do pracy na terenie nadmorskiego miasta. Początkowo zatrudniona została jako instruktor w Powiatowym Domu Kultury, a 1 listopada 1970 roku została przeniesiona służbowo do Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Objęła wówczas stanowisko instruktora w Gabinetie Instrukcyjno-Metodycznym. Pomimo posiadanych już wysokich kwalifikacji chętnie uczestniczyła w kursach prowadzonych przez Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie. W 1980 roku przyznano jej stanowisko kustosa za posiadane wykształcenie oraz szczególne zasługi na rzecz rozwoju i promocji czytelnictwa wśród mieszkańców Świnoujścia<sup>7</sup>. Jej fachowość i obszerna wiedza w wielu dyscyplinach naukowych przyciągały użytkowników biblioteki. Była ceniona za profesjonalizm i pomoc przy doborze lektury. Do czytelników podchodziła z wielką empatią i uśmiechem. W świnoujskiej instytucji pracowała między innymi jako kierownik Wypożyczalni dla Dorosłych, instruktor metodyczny oraz kierownik Filii nr 6. Podczas jubileuszu 40-lecia placówki wyróżniona została Gryfem Pomorskim. Na emeryturę przeszła, będąc starszym kustoszem w 2001 roku.

Stanisław Niškiewicz – urodził się 21 czerwca 1932 roku w Gniewie, zmarł 10 czerwca 2006 roku. Pełnił funkcję przewodniczącego Koła nr 14 od lat 80. do 1992 roku. Był też jego wieloletnim delegatem. Wybrano go także na wiceprzewodniczącego Zarządu OZ SBP w Szczecinie w latach 1985–1988. Jako delegat województwa szczecińskiego, a później zachodniopomorskiego, wielokrotnie uczestniczył w ogólnopolskich zjazdach SBP, między innymi w Toruniu (1985), Gdańsku (1989) i Warszawie (1997).

Edukację rozpoczął w czasie drugiej wojny światowej w szkole niemieckiej. Ukończył w niej pięć klas. Od września 1945 roku kontynuował naukę już w języku ojczystym w Państwowej Szkole Ogólnokształcącej w Gniewie. Egzamin maturalny zdał eksternistycznie w Poznaniu<sup>8</sup>. Był absolwentem Studium Nauczycielskiego oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej

---

6 *Książnica znad Świny 1947–2012*, red. J. Pluciński, Świnoujście 2012, s. 40–41.

7 *Ibid.*

8 C. Judek, *Niškiewicz Stanisław (21 VI 1932 Gniew – 10 IV 2006 Szczecin)*, w: *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement III*, red. H. Tadeusiewicz, Warszawa 2010, s. 206–207.

w Szczecinie. Tytuł magistra uzyskał na kierunku pedagogika pracy kulturalno-oświatowej w 1977 roku. Ponadto podyplomowo ukończył kurs bibliotekarski organizowany przez Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu<sup>9</sup>.

Pierwszą jego pracą była posada wychowawcy w Państwowym Zakładzie Wychowawczym w Świnoujściu. W 1972 roku powierzono mu stanowisko sekretarza Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, a po kilku latach naczelnika Wydziału Kultury, Kultury Fizycznej i Sportu w Urzędzie Miasta. W 1982 roku został dyrektorem Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Świnoujściu. Funkcję tę pełnił do 1993 roku i ponownie w latach 1996–2000. W międzyczasie oddelegowano go bowiem do pracy w samorządzie, gdzie objął obowiązki wiceprezydenta miasta odpowiedzialnego między innymi za kulturę i oświatę. Był inicjatorem rozbudowy biblioteki miejskiej w latach 1987–1994, a także współpracy z niemieckimi gminami przygranicznymi. Wspierał organizację znaczących imprez kulturalnych, takich jak Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach, Festiwal Artystyczny Młodzieży Akademickiej w Świnoujściu, Parada Marynarskiej Estrady oraz Uznamski Festiwal Muzyki. Wspomagał i promował lokalne środowiska twórcze, między innymi Klub Literacki Na Wyspie. Przez cały okres aktywności zawodowej zajmował się również przekładami z języka niemieckiego jako tłumacz przysięgły. Działał społecznie w harcerstwie, był komendantem Hufca Ziemi Wolińskiej im. Marynarki Wojennej oraz członkiem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i Świnoujskiego Towarzystwa Kulturalnego. Uhonorowano go Krzyżem Zasługi dla ZHP, Złotym Krzyżem Zasługi, Gryfem Pomorskim, Złotą Odznaką PTTK, Srebrną Odznaką Zasłużonego Działacza Turystyki, Srebrną Odznaką za Zasługi dla Społecznego Ruchu Muzycznego, odznaką Zasłużony Działacz Kultury oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski<sup>10</sup>.

W 2014 roku radni miasta jednogłośnie zdecydowali o pośmiertnym przyznaniu Stanisławowi Niškiewiczowi tytułu Honorowego Obywatela Świnoujścia<sup>11</sup>. Dlatego jeszcze tego samego roku w świnoujskiej księżnicy dokonano uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej jego pamięci<sup>12</sup>.

Genowefa Antończyk – przewodnicząca Koła nr 14 w latach 1992–2001 i 2007–2008, a wcześniej skarbnik. Ponadto jeszcze w latach 80. XX wieku została wybrana do Zarządu OZ SBP w Szczecinie jako członek sądu koleżeńkiego. Urodziła się w powiecie bełżyckim. Jest absolwentką Technikum Finansowego w Lublinie oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie. Ma tytuł magistra bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Już pierwsze miejsce jej pracy było ściśle związane ze słowem drukowanym. Była nim księgarnia św. Wojciecha w Lublinie. Po przeprowadzce do Świnoujścia zatrudniła się początkowo w Powia-

9 *Książnica nad Świny...*, op. cit., s. 32–34.

10 C. Judek, op. cit., s. 206–207.

11 *Harcistrz Stanisław Niškiewicz Honorowym Obywatelom Świnoujścia*, 2014, <http://www.swinoujście.pl/pl/news/content/6007> (26 marca 2018).

12 *Odsłonięcie tablicy poświęconej Stanisławowi Niškiewiczowi*, 2014, <http://www.iswinoujście.pl/artykuly/33608> (26 marca 2018).



Tablica pamiątkowa poświęcona Stanisławowi Niškiewiczowi

towym Domu Kultury jako główna księgową, a następnie w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej. Tej ostatniej poświęciła dalsze lata swej aktywności zawodowej. W świnoujskiej placówce zaliczyła wszystkie szczeble awansu aż do starszego kustosza. Pełniła funkcje między innymi referenta administracyjnego, głównej księgowej, kierownika Czytelni dla Dzieci, kierownika Działu Udostępniania i Informacji, a nieco później instruktora metodycznego. W latach 1993–1996 i po raz kolejny na kilka miesięcy w 2003 roku powierzono jej stanowisko dyrektora początkowo jeszcze Wojewódzkiej, a od momentu zmiany statutu już wyłącznie Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Stefana Flukowskiego w Świnoujściu.

Na swoim koncie ma liczne opracowania i publikacje. Przygotowywała teksty między innymi do folderów jubileuszowych, informatorów oraz artykułów które ukazywały się na łamach „Bibliotekarza Zachodniopomorskiego”. Jeden z ekspertów tak ocenił jej piśmiennictwo:

wyjątkowo rzetelnie opracowane kompendium wiedzy o tej instytucji i jej pracownikach, wykonane z wielką znajomością rzemiosła bibliotekarskiego ale i z kronikarskim nerwem. Dopiero dokładniejsza lektura opracowania pozwala ustalić, że autorem tego bardzo dobrego i mądrego tekstu jest pani Genowefa Antończyk<sup>13</sup>.

<sup>13</sup> *Książnica znad Świny...*, op. cit, s. 46.

Wyróżniono ją Gryfem Pomorskim oraz odznaką Zasłużony Działacz Kultury. Jest laureatką Złotego Ekslibrisu przyznawanego przez Książnicę Pomorską wybitnym postaciom nauki, literatury i polityki, a także w uznaniu za zasługi dla rozwoju czytelnictwa i sieci bibliotek Pomorza Zachodniego<sup>14</sup>. Ponadto uhonorowano ją Złotym Krzyżem Zasługi.

Obecnie, będąc już na emeryturze, swą obecnością uświetnia okolicznościowe spotkania organizowane w ramach koła lub jubileuszy. Wielu wciąż pamięta prowadzone przez nią lekcje biblioteczne, podczas których w młodych sercach zasiewała miłość do książki i biblioteki, a poza tym potrafiła wzbudzić uznanie i pasję do zawodu bibliotekarza.

Lilianna Rytel – przewodnicząca Koła nr 14 SBP w latach 2001–2004. Urodziła się w Szczecinie. Jest absolwentką Uniwersytetu Wrocławskiego. Posiada tytuł magistra bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w specjalności starodruki i rękopisy. Dalszą naukę kontynuowała już poza Polską w dziedzinie współczesnej literatury niemieckiej. W 1988 roku podjęła bowiem studia na berlińskim Freie Universität w zakresie Neuere Deutsche Literatur<sup>15</sup>.

Pracowała między innymi w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinie, Polskim Radiu i Telewizji, muzeum Domäne Dahlem w Berlinie oraz firmie TERA jako tłumacz języka niemieckiego. Ponadto w latach 1999–2003 pełniła funkcję dyrektora świnoujskiej biblioteki. Brała udział w licznych konferencjach krajowych i zagranicznych. W 2000 roku w Szczecinie, a w 2002 roku w Kopenhadze uczestniczyła w konferencjach Bibliotheca Baltica. Podczas sympozjum odbywającego się w Danii wystąpiła z odczytem na temat sytuacji bibliotek w Polsce po zmianach ustrojowych. Tekst ten – opracowany wspólnie z dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie Krzysztofem Marcinowskim – wygłosiła w języku niemieckim.

Pozazawodowo, jeszcze w latach studenckich, a dokładnie w 1976 roku, współtworzyła Akademicki Zespół Pieśni i Tańca Jedliniok. Działa on do dzisiaj przy Akademickim Centrum Kultury Pałacik we Wrocławiu. Już po studiach swą pasję do folkloru realizowała w Zespole Pieśni i Tańca Żeńcy funkcjonującym przy Akademii Rolniczej w Szczecinie. Koncertowała w Polsce i wielu krajach europejskich, między innymi we Francji, Turcji i Niemieckiej Republice Demokratycznej. Za swe osiągnięcia nagrodzona została Gryfem Pomorskim oraz odznaką Zasłużony Działacz Kultury.

Obecnie zatrudniona jest w MBP w Świnoujściu na stanowisku starszego kustosa w Dziale Udostępniania Zbiorów. W wolnym czasie jako podróżnik z zamiłowania zwiedza kraje europejskie oraz te położone na odległych kontynentach. Na swoim koncie ma już zaliczone wizyty w Kenii, Tajlandii, Meksyku, Stanach Zjednoczonych, Tunezji i Egipcie. Jej znajomość języków obcych przydaje się podczas wycieczek do pobliskich miejscowości niemieckich organizowanych przez Koło nr 14 SBP.

Teresa Dawid – przewodnicząca Koła nr 14 SBP od 11 grudnia 2008 do 14 grudnia 2016 roku. Urodziła się w Grudziądzu w 1962 roku. Jest absolwentką Technikum Ekonomicznego

14 *Złoty Ekslibris*, 2018, <http://www.ksiaznica.szczecin.pl/www/zloty-exlibris> (26 marca 2018).

15 *Książnica znad Świny...*, op. cit., s. 54.



oraz Studium Wychowania Przedszkolnego w Szczecinie. Pierwszą pracę podjęła jako nauczyciel w świnoujskim Przedszkolu nr 4<sup>16</sup>. Po kilku latach placówkę oświatową zamieniła na instytucję kultury. W jedną profesję połączyła zawód bibliotekarza i animatora kultury. Od lat jest bowiem zatrudniona w bibliotece miejskiej oraz w Miejskim Domu Kultury w Świnoujściu, a dokładnie w filiach tychże instytucji. Obie placówki mieszczą się w tym samym budynku w dzielnicy Przytór, która położona jest na wyspie Wolin, w prawobrzeżnej części miasta.

W latach 2010–2012 zainicjowała liczne wyjazdy dla członkiń koła. Były to odwiedziny bibliotek, muzeów, obiektów sakralnych, a także wycieczki o charakterze rekreacyjnym i turystycznym. Na swoich stanowiskach pracy jest kierownikiem i specjalistą do spraw organizacji imprez. Historyk i znawca dziejów Świnoujścia dr Józef Pluciński napisał o niej w jednej ze swoich publikacji:

Przytorska bibliotekarka pani Teresa Dawid jest nie tylko uczestniczką, ale i animatorką większości przedsięwzięć kulturalnych i społecznych w swojej dzielnicy cieszącą się dużym autorytetem w środowisku<sup>17</sup>.

Na co dzień organizuje wystawy, happeningi, konkursy i wieczorki literackie. Prowadzi wielotematyczne zajęcia z dziećmi, a największe powodzenie zyskały te, podczas których wspólnie z uczestnikami piecze ciasteczka. Aktywnie podejmuje się inicjatyw charytatywnych o zasięgu ogólnopolskim, takich jak Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, czy akcji promujących czytelnictwo, na przykład *Jak nie czytam, jak czytam*. Współpracuje z wieloma towarzystwami i organizacjami, między innymi z Polskim Związkiem Emerytów Rencistów i Inwalidów oraz Uniwersytetem Trzeciego Wieku. Ponadto jest członkiem Zarządu Polsko-Niemieckiego Forum Kobiet. Jest pełna pomysłów i chęci, zawsze gotowa do działania.

Regina Orzechowska – przewodnicząca Koła nr 14 SBP od 14 grudnia 2016 roku. Urodziła się w Międzyzdrojach. Zarówno szkołę podstawową, jak i Liceum Ekonomiczne ukończyła w Świnoujściu. Dalszą naukę kontynuowała w ramach Centrum Edukacji Bibliotekarskiej w Warszawie. Jest absolwentką Pomaturalnego Studium Bibliotekarskiego.

W świnoujskiej instytucji zatrudniona jest od września 1989 roku. Od początku związana jest z Oddziałem dla Dzieci, choć przez pewien czas pracowała także w Dziale Udostępniania Zbiorów dla Dorosłych i Młodzieży.

Pozazawodowo jest pasjonatką teatru, muzyki i literatury. Jako młoda dziewczyna przeżyła przygodę z polską kinematografią. W 1989 roku została wybrana do statystowania w filmie zatytułowanym *Ostatni prom* wyreżyserowanym przez Waldemara Krzystka. Na planie pracowała między innymi z Krzysztofem Kolbergerem i Arturem Barcisiem. Rok później wstąpiła do Klubu Literackiego Na Wyspie i właśnie tam podczas cyklicznych spotkań po

---

16 Ibid., s. 54.

17 Ibid., s. 55.

raz pierwszy zaprezentowała publicznie swoje wiersze, które zaczęła tworzyć jeszcze jako 15-latką. Z racji wykonywanego zawodu jest także dokumentalistką i bibliografem klubu. Jej poezja ukazywała się na łamach prasy lokalnej oraz w antologiach Klubu Literackiego Na Wyspie: *Jarmark pod Trójzębem* (1991), *Wewnętrzne morze* (1997), *W ciepłym piasku poezji* (2002), *Pod wydymami znaczeń* (2006), *Bursztynowe uczucia* (2006), *Poławiacze wrzeszeń* (2010)<sup>18</sup>, *Za parawanem uczuć* (2017). Na swoim koncie ma także dwa autorskie tomiki – *Szepty przeszłości* (2006) oraz *Kraina Zieloności* (2016). Ponadto 3 listopada 2007 roku w Pałacu w Wilanowie otrzymała z rąk arcybiskupa Kazimierza Nycza publikację *Z wiarą wiar. Rodacy wobec śmierci Jana Pawła II*. W tej antologii ukazał się bowiem jeden z jej wierszy *Ty zamknąłeś...* poświęcony pamięci Karola Wojtyły<sup>19</sup>. Książka ta została wydana przez Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie.

Swoją pasję do kwiatów i przyrody realizuje podczas prac w przydomowym ogródku. Jak znajduje na to wszystko czas – nie wiadomo. Jest przecież również żoną i matką. Wraz z mężem wychowuje dwie dorastające córki – Jaśminkę i Olę.

## Zakończenie

Koło nr 14 jest podstawowym ogniwem organizacyjnym stowarzyszenia, ale też nieodłączną częścią świnoujskiej instytucji. Działania miejskiej placówki i koła nawzajem się uzupełniają, wspierają, a czasem przenikają. Niejednokrotnie trudno je od siebie oddzielić. Celem niniejszego artykułu nie było jednak ukazanie działań placówki, ale aktywności koła



Strona internetowa MBP w Świnoujściu

18 Regina Orzechowska, <http://www.orzechowska.klubliterackinawyspie.com.pl>, (27 marca 2018).

19 R. Orzechowska, *Z literaturą na co dzień...*, rozm. przepr. K. Najderek, „Nowy Wyspiarz” 2007, nr 49(546), s. 11.

jako grupy zrzeszonych bibliotekarzy podejmujących wspólne inicjatywy. Z niezwykle bogatą ofertą imprez kulturalnych MBP w Świnoujściu czytelnik może zapoznać się za pośrednictwem jej oficjalnej strony internetowej ([biblioteka.uznam.net.pl](http://biblioteka.uznam.net.pl)) lub serwisu społecznościowego ([facebook.com/biblioteka.swinoujscie](https://facebook.com/biblioteka.swinoujscie)).

Tabela nr 1. Wykaz członków Koła nr 14 SBP przy MBP w Świnoujściu do końca 2017 roku (dane niepełne)

Lp.	Imię i nazwisko	Miejscowość/rejon	Pelnione funkcje
1	2	3	4
1	Genowefa Antończyk	Świnoujście	skarbnik (1985?–1992) przewodnicząca (1992–2001, 2007–2008) delegat (2008–2012)
2	Teresa Barszcz	rejon woliński	
3	Wioletta Borzymek	Świnoujście	członek komisji rewizyjnej (2007–2016)
4	Anna Braun	Świnoujście	członek komisji rewizyjnej (2007–2016)
5	Elżbieta Chmielewska	Świnoujście	
6	Anna Chodorowska	Świnoujście	
7	Renata Chojnowska	Świnoujście	sekretarz (2007–2012)
8	Anita Cieślak	rejon woliński	
9	Teresa Dawid	Świnoujście	przewodnicząca (2008–2016) delegat (od 2012)
10	Barbara Frajndt	Świnoujście	
11	Magdalena Gajewska	Świnoujście	członek komisji rewizyjnej (2013–2016)
12	Danuta Grygorowicz	Świnoujście	
13	Urszula Jakuczyn	rejon woliński	delegat (1988–1992)
14	Ewa Kaźmierczak	rejon woliński	wiceprzewodnicząca (2001–2004)
15	Alina Kołaczyńska	rejon woliński	
16	Danuta Kowalska	Świnoujście	
17	Beata Kwiecień	Świnoujście	
18	Ineza Lesiak	Świnoujście	
19	Jadwiga Lesiak	Świnoujście	
20	Aleksandra Łukasik	rejon woliński	
21	Anna Łukasik	Świnoujście	
22	Anna Łukasiewicz	rejon woliński	
23	Bożena Łukaszewska	Świnoujście	
24	Ewa Macioszek	Świnoujście	przewodnicząca (lata 80/90) sekretarz (1985?–1992)
25	Urszula Macioszek	Świnoujście	
26	Krystyna Majewska	Świnoujście	delegat (1988–1992)
27	Ewa Martyna	Świnoujście	sekretarz (1992–2004, 2012–2016) delegat (od 2012)
28	Dorota Matkowska	Świnoujście	delegat (2008–2010)
29	Anna Michałowska	Świnoujście	
30	Ewa Miorzejowska	rejon woliński	

1	2	3	4
31	Stanisław Niškiewicz	Świnoujście	przewodniczący (1985?–1992) delegat (1988–1992, 1997–2000)
32	Regina Orzechowska	Świnoujście	przewodnicząca (od 2016)
33	Danuta Osińska	Świnoujście	
34	Regina Paprzycka	Świnoujście	
35	Halina Paszkowska	Świnoujście	delegat (2012–2016) sekretarz (od 2016)
36	Stefania Paszkowska	Świnoujście	
37	Elżbieta Paździerska	Świnoujście	
38	Alfreda Przyborowska	rejon woliński	
39	Lilianna Rytel	Świnoujście	przewodnicząca (2001–2004)
40	Roman Soja	Świnoujście	przewodniczący (1963–1967)
41	Grażyna Stachura	rejon woliński	skarbnik (1988–2004) delegat (1988–1992, 1997–2001)
42	Mieczysława Szaranik	rejon woliński	
43	Stanisława Szwarz	Świnoujście	
44	Danuta Tęcza	Świnoujście	
45	Grażyna Traczyk	Świnoujście	
46	Eleonora Trembacz	rejon woliński	
47	Alina Wróblewska	Świnoujście	skarbnik (1992–2004, 2007–2017)
48	Jadwiga Wutke	Świnoujście	
49	Kazimiera Zych	rejon woliński	
50	Łucja Zygmunt	Świnoujście	
51	Wacława Żymirska	Świnoujście	

Tabela nr 2. Liczba członków Koła nr 14 SBP przy MBP w Świnoujściu w latach 1985–2017

Rok/lata	Liczba członków
1	2
1985	26
1986	30
1987	30
1988	26
1989	27
1990	23
1991	21
1992	21
1993	23
1994	23
1995	22
1996	23
1997	28
1998	29

1	2
1999	30
2000	24
2001–2006	brak danych
2007	19
2008	19
2009	19
2010	19
2011	17
2012	17
2013	17
2014	17
2015	16
2016	16
2017	13

Tabela nr 3. Wykaz członków Koła nr 14 SBP przy MBP w Świnoujściu w 2018 roku

Lp.	Imię i nazwisko	Funkcja w kole
1	Wioletta Borzymek	
2	Renata Chojnowska	
3	Teresa Dawid	delegat
4	Barbara Frajndt	
5	Beata Kwiecień	
6	Ineza Lesiak	
7	Bożena Łukaszewska	
8	Ewa Martyna	delegat
9	Regina Orzechowska	przewodnicząca
10	Halina Paszkowska	sekretarz
11	Elżbieta Paździerska	
12	Lilianna Rytel	
13	Alina Wróblewska	

**BIBLIOGRAFIA**

50 lat Miejskiej Biblioteki Publicznej w Świnoujściu 1947–1997, oprac. Genowefa Antończyk, [Świnoujście] 1997.

60 lat Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Stefana Flukowskiego w Świnoujściu 1947–2007, [Świnoujście 2007].

Genowefa Antończyk, *Miejska Biblioteka Publiczna im. Stefana Flukowskiego w Świnoujściu. Informator*, Świnoujście 1995.

Genowefa Antończyk, *Plan pracy Zarządu Koła SBP nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu na 2007 rok*, 20 lutego 2007, dokument nieopublikowany.

- Genowefa Antończyk, *Plan pracy Zarządu Koła SBP nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu na 2008 rok*, 14 lutego 2008, dokument nieopublikowany.
- Genowefa Antończyk, *Protokół z seminarium zorganizowanego z okazji 40-lecia Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*, 24 kwietnia 1986, dokument nieopublikowany.
- Genowefa Antończyk, *Protokół z zebrania sprawozdawczo-wyborczego Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu*, 15 lutego 2001, dokument nieopublikowany.
- Genowefa Antończyk, *Sprawozdanie z działalności Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Bibliotece Oddziałowej WiMBP w Świnoujściu za okres od 28.12.1988 do 30.11.1992 roku*, 30 listopada 1992, dokument nieopublikowany.
- Genowefa Antończyk, *Sprawozdanie z działalności Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich nr 14 w Świnoujściu za 1994 rok*, 17 stycznia 1995, dokument nieopublikowany.
- Genowefa Antończyk, *Sprawozdanie z działalności Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich nr 14 w Świnoujściu za 1995 rok*, Świnoujście, 15 stycznia 1996, dokument nieopublikowany.
- Genowefa Antończyk, *Sprawozdanie z działalności Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu za okres od 1.12.1992 do 15.01.1997*, 15 stycznia 1997, dokument nieopublikowany.
- Genowefa Antończyk, *Sprawozdanie z działalności Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu za 1997 rok*, 30 stycznia 1998, dokument nieopublikowany.
- Genowefa Antończyk, *Sprawozdanie z działalności Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu za 1998 rok*, 12 stycznia 1999, dokument nieopublikowany.
- Genowefa Antończyk, *Sprawozdanie z działalności Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej za 1999 rok*, 27 stycznia 2000, dokument nieopublikowany.
- Genowefa Antończyk, *Sprawozdanie z działalności Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu za okres od 16.01.1997 do 15.02.2001 roku*, 14 lutego 2001, dokument nieopublikowany.
- Genowefa Antończyk, *Sprawozdanie z działalności Koła SBP nr 14 przy Miejskiej Bibliotece w Świnoujściu*, 7 lutego 2007, dokument nieopublikowany.

- Genowefa Antończyk, *Sprawozdanie z działalności Koła SBP nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w „Tygodniu Bibliotek” w roku 2008*, 3 lipca 2008, dokument nieopublikowany.
- Genowefa Antończyk, E. Dankowska, Stanisław Niškiewicz, *Protokół z posiedzenia Zarządu Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy WiMBP – Oddział w Świnoujściu w dn. 04.07.1985*, dokument nieopublikowany.
- Genowefa Antończyk, Lilianna Rytel, *55 lat Miejskiej Biblioteki w Świnoujściu 1947–2002*, Świnoujście 2002.
- Renata Chojnowska, *Protokół z walnego zebrania członków Koła SBP nr 14 w Świnoujściu*, 7 lutego 2007, dokument nieopublikowany.
- Renata Chojnowska, *Protokół z zebrania członków Koła SBP nr 14 w Świnoujściu*, 11 grudnia 2008, dokument nieopublikowany.
- Czterdzieści lat Biblioteki Publicznej w Świnoujściu. Informator*, red. Stanisław Niškiewicz, oprac. Genowefa Antończyk, Świnoujście 1987.
- Teresa Dawid, *Koło nr 14 Świnoujście, sprawozdanie za 2012–2016*, dokument nieopublikowany.
- Teresa Dawid, *Plan pracy Zarządu Koła SBP nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu na 2010 rok*, 20 stycznia 2010, dokument nieopublikowany.
- Teresa Dawid, *Plan pracy Zarządu Koła SBP nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu na 2011 rok*, 10 lutego 2011, dokument nieopublikowany.
- Teresa Dawid, *Plan pracy Zarządu Koła SBP nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu na 2014 rok*, 30 stycznia 2014, dokument nieopublikowany.
- Teresa Dawid, *Plan pracy Zarządu Koła SBP nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu na 2016 rok*, 11 grudnia 2015, dokument nieopublikowany.
- Teresa Dawid, *Propozycje działań Koła nr 14 SBP przy MBP – Świnoujście z okazji „Tygodnia Bibliotek” maj 2011*, 7 kwietnia 2011, dokument nieopublikowany.
- [Teresa Dawid] *Sprawozdanie z działalności Koła SBP nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu za 2007 rok*, 7 lutego 2008, dokument nieopublikowany.
- [Teresa Dawid] *Sprawozdanie z działalności Koła SBP nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej za lata 2007–2008*, 29 listopada 2008, dokument nieopublikowany.
- [Teresa Dawid] *Sprawozdanie z działalności Koła SBP nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu, lata 2009–2012*, 5 grudnia 2012, dokument nieopublikowany.

- Teresa Dawid, *Sprawozdanie z działalności Koła SBP nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu, rok 2010*, 31 stycznia 2011, dokument nieopublikowany.
- Teresa Dawid, *Sprawozdanie z działalności Koła SBP nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu, rok 2011*, 25 stycznia 2012, dokument nieopublikowany.
- Teresa Dawid, *Sprawozdanie z działalności Koła SBP nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu, rok 2013*, 20 stycznia 2014, dokument nieopublikowany.
- Teresa Dawid, Halina Paszkowska, *Zebranie sprawozdawczo-wyborcze Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Koła nr 14*, 14 grudnia 2016, dokument nieopublikowany.
- Harcistrz Stanisław Niškiewicz *Honorowym Obywatelem Świnoujścia*, 2014, <http://www.swinoujscie.pl/pl/news/content/6007> (26 marca 2018).
- Cecylia Judek, *Niškiewicz Stanisław (21 VI 1932 Gniew – 10 VI 2006 Szczecin)*, w: *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement III*, red. Hanna Tadeusiewicz, Warszawa 2010.
- Książnica znad Świny 1947–2012*, red. Józef Pluciński, Świnoujście 2012.
- Bożena Łukaszewska, *Działalność Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Stefana Flukowskiego w Świnoujściu na rzecz środowiska lokalnego Miasta Świnoujście*, w: *Biblioteka to plus dla regionu. Materiały z sesji Oddziału Szczecińskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Książnicy Pomorskie. Szczecin 14 maja 2009*, red. Agnieszka Borysowska, Szczecin 2010.
- Bożena Łukaszewska, *Kultura jest najważniejsza*, rozm. przepr. M. Taciak, „Wyspy” 2017, nr 10(17).
- Ewa Macioszek, *Protokół z zebrania sprawozdawczo-wyborczego Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Bibliotece Oddziałowej WiMBP w Świnoujściu w dniu 28.12.1988 r.*, dokument nieopublikowany.
- Ewa Martyna, *Protokół nr 1/2005 z posiedzenia Zarządu Koła nr 14 SBP w dn. 07.01.2015 roku*, dokument nieopublikowany.
- Ewa Martyna, *Protokół nr 2/2015 z posiedzenia Zarządu Koła nr 14 SBP w dn. 10.04.2015 roku*, dokument nieopublikowany.
- Ewa Martyna, *Protokół nr 3/2015 z posiedzenia Zarządu Koła nr 14 w dn. 02.12.2015 roku*, dokument nieopublikowany.
- Ewa Martyna, *Protokół nr 1/2016 z posiedzenia Zarządu Koła nr 14 SBP w dn. 08.01.2016 roku*, dokument nieopublikowany.
- Ewa Martyna, *Protokół z zebrania sprawozdawczo-wyborczego Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu z dn. 16.01.1997 roku*, dokument nieopublikowany.



- Ewa Martyna, *Sprawozdanie z zebrania sprawozdawczo-wyborczego Koła SBP nr 14 w Świnoujściu*, 5 grudnia 2012, dokument nieopublikowany.
- Stanisław Niškiewicz, *Plan pracy Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Bibliotece Oddziałowej w Świnoujściu na 1987 rok*, dokument nieopublikowany.
- Stanisław Niškiewicz, *Plan pracy Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy OBP w Świnoujściu na 1991 rok*, dokument nieopublikowany.
- Stanisław Niškiewicz, *Plan pracy Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na 1992 rok*, 10 marca 1992, dokument nieopublikowany.
- Stanisław Niškiewicz, *Protokół z przebiegu uroczystości 40-lecia Oddziałowej Biblioteki WiMBP w Świnoujściu*, 12 grudnia 1987, dokument nieopublikowany.
- Stanisław Niškiewicz, *Sprawozdanie z działalności Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Bibliotece Oddziałowej WiMBP w Świnoujściu za okres 13.01.1985 – 28.12.1988*, dokument nieopublikowany.
- Stanisław Niškiewicz, *Sprawozdanie z działalności Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Bibliotece Oddziałowej WiMBP w Świnoujściu za rok 1987*, 3 grudnia 1987, dokument nieopublikowany.
- Stanisław Niškiewicz, *Sprawozdanie z działalności Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy OBP w Świnoujściu za rok 1990*, 25 stycznia 1991, dokument nieopublikowany.
- Odświeżenie tablicy poświęconej Stanisławowi Niškiewiczowi*, 2014, <http://www.iswinoujscie.pl/artykuly/33608> (26 marca 2018).
- Regina Orzechowska, *Koło nr 14, Świnoujście, sprawozdanie za 2012–2017*, dokument nieopublikowany.
- Regina Orzechowska, *Plan pracy Zarządu Koła SBP nr 14 przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu na 2017 rok*, 29 grudnia 2016, dokument nieopublikowany.
- Regina Orzechowska, *Z literaturą na co dzień...*, rozm. przepr. K. Najderk, „Nowy Wyspiarz” 2007, nr 49(546).
- Regina Orzechowska, <http://www.orzechowska.klubliterackinawyspie.com.pl> (27 marca 2018).
- Uchwała zebrania sprawozdawczo-wyborczego Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Bibliotece Oddziałowej WiMBP w Świnoujściu podjęta w dn. 28.12.1988 roku*, dokument nieopublikowany.
- Uchwała zebrania sprawozdawczo-wyborczego Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Bibliotece Oddziałowej WiMBP w Świnoujściu podjęta w dn. 30.11.1992 roku*, dokument nieopublikowany.
- Złoty Ekslibris*, 2018, <http://ksiaznica.szczecin.pl/www/zloty-exlibris> (26 marca 2018).

**Marta Sztark-Żurek**

Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego

## DRUGIE ŻYCIE PRYWATNYCH ZBIORÓW DARCZYŃCÓW Z NAUKOWEGO ŚWIATA

Moja babcia – nieprzeciętny mól książkowy, bibliofil – na krótko przed swoją śmiercią spytała mnie, czy zajmę się jej książkami, czy nie oddam na makulaturę lub na całopalenie? Choć znała mnie dobrze, musiała zadać te pytania (nie byłaby sobą). Gdy otrzymała odpowiedź, że może być o nie spokojna, że jej biblioteczka zostanie ze mną, skonstatowała: – Dobrze. Mam zatem nadzieję, że do każdej z nich choć raz zajrzysz.

Posłużyłam się przykładem z mojego życia, dlatego że biblioteczni darczyńcy mogli mieć (choć wcale nie musieli) podobne dylematy, myśląc o przyszłości swoich księgozbiorów. A może, gromadząc w swoich domach bogate zbiory, wiedzieli, że przekazą je jednej z bibliotek. Że dadzą książkom w ten sposób drugie życie („drugie” w znaczeniu symbolicznym, bo tych żyć przed „życiem u Pani/Pana” mogło być o wiele więcej). Ludzie, którzy na przestrzeni lat podarowali swe prywatne kolekcje Bibliotece Główniej Uniwersytetu Szczecińskiego, byli w większości związani pośrednio lub bezpośrednio ze szkołami wyższymi, byli naukowcami i wreszcie – byli (lub są) bibliofilami. Jeżeli rozpowszechnienie książek jest miernikiem narodowej kultury<sup>1</sup>, to bez wątpienia wszyscy donatorzy tę kulturę krzewili. Kim byli i co podarowali bibliotece, będzie przedmiotem tych rozważań.

### Lata 80.

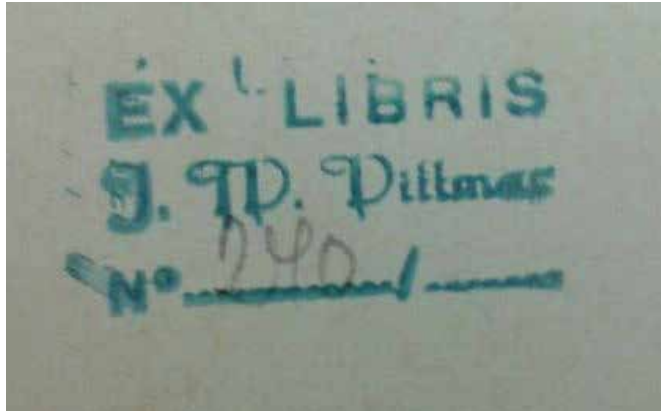
Były to początki istnienia BG US. Na swoje pierwsze urodziny, w październiku 1986 roku, najmłodsza szczecińska biblioteka humanistyczna otrzymała prezent dostarczony, dzięki uprzejmości Polskiej Żeglugi Morskiej, drogą morską z Argentyny – księgozbiór prof. Jerzego Dittmara liczący 1000 wol. materiałów bibliotecznych<sup>2</sup>.

Trzy lata później ówczesny premier Mieczysław Rakowski obdarzył bibliotekę 30-tomową *Encyklopedią Britannica*<sup>3</sup>. W liście kierowanym do Senatu i studentów US premier podał dwa powody przekazania właśnie tej uczelni wartej tysiące amerykańskich dolarów publikacji. Pierwszym był fakt, że Mieczysław Rakowski, jako wicepremier

1 H. Radlińska, *Książka wśród ludzi*, Warszawa 2002, s. 27.

2 *Sieć biblioteczna Uniwersytetu Szczecińskiego w trzydziestoleciu (1985–2015)*, red. M. Różycka, Szczecin 2015, s. 28.

3 Ibid.



Ekzlibrisy Jerzego Dittmara



Wzmianka w „Trybunie Robotniczej” z 30 maja 1989 roku o przekazaniu przez premiera Mieczysław Rakowskiego *Encyklopedii Britannica* w darze BG US

uniwersyteckiej.

sprawujący między innymi pieczę nad szkolnictwem, pozytywnie zaopiniował wnioski władz Szczecina o powołanie w tym mieście uniwersytetu. Drugim natomiast był wynik anonimowej ankiety, przeprowadzonej wśród studentów Wydziału Ekonomicznego. Niektóre odpowiedzi badanych dotyczące ówczesnych realiów „łączyły nadzieje” z polityką rządu, na czele którego stał właśnie Mieczysław Rakowski. We wspomnianym liście, nawiązując do nich, napisał:

Pomyślałem sobie wówczas, że nie powinienem o nich zapomnieć, o ich uczciwym i obiektywnym spojrzeniu na świat, w którym żyję i żyć będę. Powróciłem do nich, gdy zastanawiałem się do jakiej uczelni powinienem skierować ten drogi dar<sup>4</sup>.

Wyraził też przekonanie, że encyklopedia przysłuży się całej społeczności

4 M. Rakowski, *Dar premiera dla Uniwersytetu Szczecińskiego*, „Trybuna Robotnicza” 1989, nr 125, s. 6.

## Lata 90.

W 1992 roku bibliotece przekazano dar historyka, profesora zwyczajnego Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Janusza Deresiewicza (1910–1992). Składające się na niego książki i czasopisma, przekazane przez Centralną Bibliotekę Statystyczną (w październiku 1986 roku), początkowo wędrowały „z rąk do rąk”. Przez jakiś czas znajdowały się w Pracowni Historii Pomorza Zachodniego Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Szczecinie. Ostatecznie jednak, zgodnie z wolą ofiarodawcy, pokazanych rozmiarów zbiór przyjęto do BG US w całości i nadano mu osobną sygnaturę dla wydawnictw zwartych i ciągłych<sup>5</sup>. Ponadto do biblioteki trafiły także prace doktorskie, pisane pod kierunkiem prof. Deresiewicza, mapy, albumy oraz recenzje artykułów. W 2017 roku, w wyniku przeprowadzonej selekcji księgozbioru *D*, część zbiorów (około 80 wol.) została przejęta przez Bibliotekę Wydziału Teologicznego US, natomiast około 40 książek depozytowych o tematyce historycznej zwrócono Bibliotece Humanistycznej US. Prawo, ekonomia, stosunki międzynarodowe, historia, pomoroznawstwo, czyli to, czym parął się przez lata darczyńca, zdominowały wielojęzyczny księgozbiór, jednak zawierał on też książki o tematyce biologicznej i geograficznej.

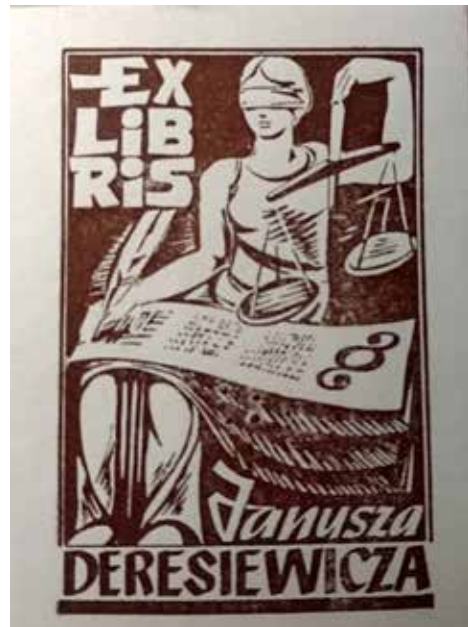
Eklibris prof. Deresiewicza przedstawia zarówno Temidę – personifikację prawa, ładu społecznego i kosmicznego, której atrybutami są waga i opaska na oczach, jak i Klio – grecką muzę ze zwojem papirusu, opiekunkę historii.

W 1993 roku zasoby BG US wzbogaciły roczniki „Zeszytów Historycznych” i „Kultury”, wydawanych przez Instytut Literacki w Paryżu. Ofiarodawcą tego cennego daru był Stefan Dulak<sup>6</sup> – działacz belgijskiej Polonii.

Rok 1998 przyniósł bibliotece najcenniejszy prezent. Jest nim dar dr. Tomasza Niewodniczańskiego (1933–2010), przemysłowca, wybitnego kolekcjonera



Ozdobna wklejka z encyklopedii



Eklibris Janusza Deresiewicza

5 *Sieć...*, op. cit., s. 28.

6 Zob. (wac), *Cenny dar dla Uniwersytetu*, „Głos Szczeciński” 1993, nr 92, s. 1.



Tomasz Niewodniczański

Fot. A. Kozak (<http://agencjagazeta.pl/foto/5,103178,7452531.html?i=36>)

z Bitburga i zarazem polskiego pasjonata regionalnej kartografii.

Darowizna została pozyskana głównie dzięki staraniom prof. Mieczysława Stelmacha (ówczesnego prodziekana Wydziału Humanistycznego). Jej zasadniczą część stanowi kartografia i ikonografia związana z Pomorzem Zachodnim. Kolekcja zawiera unikatowy zbiór 112 obiektów z okresu od XVI do XIX wieku, w tym 83 mapy Księstwa Pomorskiego i państw przyległych, 12 map morskich południowych wybrzeży Bałtyku, a także 17 planów i widoków Szczecina i kilku miast pomorskich<sup>7</sup>. Dodatkowo księżnica otrzymała zbiór 200 widokówek ze Szczecina i miejscowości nadmorskich Pomorza, datowanych na lata 1898–1941<sup>8</sup>.

Oficjalne przekazanie darowizny poprzedziła wystawa kartograficzna, na której zaprezentowano składające się na dar obiekty, zorganizowana na Zamku Książąt Pomorskich w czerwcu 1998 roku. Nosiła ona tytuł *Pomorze i Szczecin na dawnych mapach, planach i widokach*. Cała kolekcja, po zakończeniu wystawy, trafiła do zbiorów specjalnych BG US. Kolekcjoner, poza kilkoma wzmiankami o swoich związkach ze szczecińskimi naukowcami i przedsiębiorcami, swą decyzję uzasadnił następująco:

Uniwersytet Szczeciński jest uczelnią młodą, zaś zbiory specjalne jego biblioteki są zbiorami skromnymi. [...] Jestem głęboko przekonany, że dar ten zostanie odpowiednio dobrze zrozumiany i wykorzystany do badań naukowych<sup>9</sup>.

Tomasz Niewodniczański z wykształcenia był fizykiem jądrowym, z zamiłowania – zbieraczem kartografii (dawnych map i atlasów) oraz archiwaliów (dawnych dokumentów, rękopisów). Na swojej posesji w Bitburgu miał wybudowany podziemny magazyn (skarbiec), mający powierzchnię 118 m<sup>2</sup>, bibliotekę (właściwie dwie – historyczną i kar-

7 T. Borówka, *Zbiory specjalne*, w: *Sieć...*, op. cit., s. 41–42.

8 Ibid., s. 42.

9 M. Stelmach, *Pomorze i Szczecin na dawnych mapach, planach i widokach*, Szczecin 1998, s. 5.

tograficzną o łącznej powierzchni 120 m<sup>2</sup>) i studio badawcze<sup>10</sup>. Kolekcjonerstwo określił w jednym z wywiadów mianem *ciężkiej i wyniszczającej choroby*. Bez tej *choroby* nie byłoby dziś w BG US tak wielu unikatowych eksponatów. Należy do nich na przykład mapa ścienna Lubinusa – najcenniejsza i najbardziej efektowna w kolekcji (pochodząca z drugiej edycji z 1758 roku). W jej niezwykle bogatej treści wyszczególniono między innymi ponad 3 tys. miejscowości, przedstawiono sieć hydrograficzną z ważniejszymi jeziorami oraz kompleksy leśne. Na jej doskonałą szatę graficzną składają się: wspaniałe drzewo genealogiczne książąt pomorskich i rugijskich, herby szlachty pomorskiej, widoki miast pomorskich. Na mapie przedstawiono także opis Księstwa Pomorskiego, dane o jego przeszłości, bogactwach naturalnych, florze i faunie oraz miastach. O wielkości tego dzieła świadczy fakt, że przez dwa wieki stanowiło ono podstawę różnych edycji map atlasowych i przeróbek wydawanych przez wszystkie znaczące oficyny europejskie.

Najstarszą mapą z kolekcji Tomasza Niewodniczańskiego jest pierwszy samodzielny obraz kartograficzny Pomorza wydany w niemieckojęzycznej edycji *Cosmographii* Sebastiana Münstera z 1550 roku. Autorem tej mapy jest Petrus Artopaeus, znany również pod nazwiskiem Becker. Została wykonana w skali 1 : 1 000 000 techniką drzeworytową z nazwami drukowanymi typograficznie.

Innym cennym i wykorzystywanym w wielu opracowaniach eksponatem jest panorama Szczecina Friedricha Bernharda Wenera z 1730 roku. Jest to pierwsza panorama miasta z okresu pruskiego, na której Szczecin pokazany jest od strony Łasztowni. Widoczne są na niej umocnienia obronne budowane przez Prusaków obok wież kościołów św. Jakuba i Mariackiego.

Bardzo ładny, o dużej wartości dokumentalnej, jest widok Szczecina z lotu balonem z 1855 roku, którego autorem jest Adolph Eltzner. Przedstawia on miasto od strony północno-wschodniej. Pokazuje fragment portu z gęsto zabudowanym nabrzeżem odrzańskim i licznymi statkami na rzece oraz trzema mostami. Dokładnie widać na nim zniszczoną w latach 1943–1944 nadodrzańską zabudowę miasta.

Widokówki Szczecina niezmiennie cieszą się dużym zainteresowaniem wśród lokalnych kolekcjonerów. Podzielono je na następujące grupy: *Szczecin – Wały Chrobrego*; *Szczecińskie mosty*; *Szczecin – Nowy Ratusz*; *Szczecin – Nabrzeże Odrzańskie*; *Szczecińskie fontanny*; *Szczecińskie bramy i place*; *Szczecińskie kościoły, budowle i ulice*; *Szczecin – gospodarka morska*.

Tomasz Niewodniczański, w początkach swej kolekcjonerskiej pasji, stemplował zgromadzone przez siebie zbiory owalną pieczętką z zielonym tuszem zawierającą jego nazwisko. Zrezygnował z tego zwyczaju, gdy liczba przedmiotów w kolekcji znacząco powiększyła się<sup>11</sup>.

10 E. Szykiel, *Człowiek oddany kulturze i nauce*, rozm. przepr. K. Tomaszewska, <http://wybrzeze24.pl/gazeta-gdanska-wywiady/czlowiek-oddany-kulturze-i-nauce> (11 maja 2018).

11 K. Kozica, *Zbiory Tomasza Niewodniczańskiego. Kolekcja kartograficzna*, „Cenne, bezcenne, utracone” 2016, nr 1–2, s. 37.



Ekslibris Tomasza Niewodniczańskiego

Dziewięć przekazane US, a następnie BG, stanowią nie-wielką część kolekcji poloników, o którą zabiegały różne instytucje w kraju i za granicą. Ostatecznie – na podstawie decyzji dr. Niewodniczańskiego – w 2009 roku została ona zdeponowana bezterminowo w Zamku Królewskim w Warszawie. Zawiera ona mapy, królewskie dokumenty i listy związane z historią Polski, zbiory literackie i bibliofilskie – w tym między innymi listy Adama Mickiewicza, Czesława Miłosza, Witolda Gombrowicza i Ignacego Paderewskiego<sup>12</sup>.

Kolekcja dr. Tomasza Niewodniczańskiego, pilnie strzeżona, choć dla wszystkich otwarta, służy przede wszystkim dydaktyce. Biblioteczna Czytelnia Zbiorów Specjalnych jest miejscem, w którym krzyżują się ścieżki najmłodszych czytelników, studentów i nieustannie coś weryfikujących pracowników naukowych, mieszkańców Szczecina i przyjezdnych.

### Lata 2000.

Joanna (1928–2018) i Jan (1924–) Kulmowie „ze Strumian”, choć od lat mieszkający w Warszawie, to para wyjątkowych darczyńców. Ona – poetka, autorka książek dla dzieci i młodzieży, doktor honoris causa US, on – reżyser, pisarz, muzyk, filozof. W 2002 roku państwo Kulmowie podarowali bibliotece część swojego życia – księgozbiór z licznymi książkami dedykowanymi poetce, jej archiwum literackie, obrazy oraz meble. W jedną z bibliotecznych sal tchnięto ducha Strumian i mianowano Salą Strumiańską. Wśród ofiarowanych przedmiotów znalazły się między innymi obrazy Jerzego Dudy-Gracza – *Chrystus i Panienska*, *Portret Joanny i Jana*, *Portret Joanny Kulmowej*; Nikifora Krynickiego – *Niespodzianka* i *Portret Jana*; Bronisława Linkego – *Nie ma odszkodowań dla ofiar faszyzmu* i *Tu leży pies pogrzebany*<sup>13</sup>.

Sala Strumiańska kryje wiele skarbów, umieszczonych w niej dzięki uprzejmości państwa Kulmów: sekretarzyk poetki, listy, odznaczenia, dyplomy, XVIII-wieczny zegar wagowy, równie starą lampę z żyrandolem i kinkietami zrobionymi z korzeni strumiańskich drzew przez pana Jana<sup>14</sup>. W sali tej krzewiono kulturę różnymi sposobami, a Joanna i Jan Kulmowie raz po raz odwiedzali biblioteczne „Strumiany”.

W 2007 roku prof. Zbigniew Antoni Kruszewski (1928–), politolog, specjalista z zakresu problemów granic i pograniczy, wykładowca uniwersytetu w El Paso (Teksas),

12 Tomasz Niewodniczański | *Zapiski ze współczesności* | 1/5, <http://ninateka.pl/audio/zapiski-ze-wspolczesnosci-1-tomasz-niewodniczanski-odc-1> (8 maja 2018).

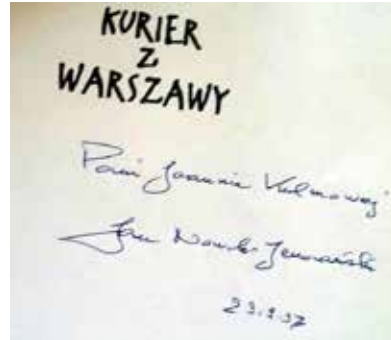
13 U. Ganakowska, *Działalność pozabiblioteczna*, w: *Sieć...*, op. cit., s. 65.

14 Ibid.

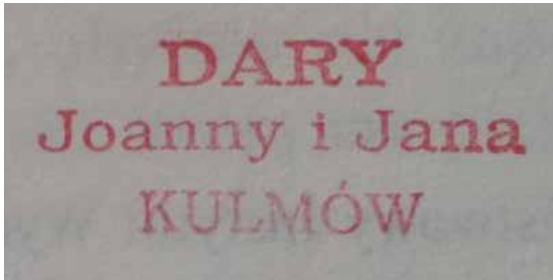




Joanna Kulmowa



Fot. U. Ganakowska Autograf Jana Nowaka-Jeziorańskiego



Pieczęć wskazująca na darczyńcę

przesłał bibliotece w darze 37 skrzyń z książkami (1190 wol.), przetransportowanych z Nowego Jorku.

Profesor stworzył w ten sposób pewnego rodzaju anglojęzyczną kolekcję tematyczną, której jego zdaniem, w polskich szkołach wyższych, w tym w istotnym stopniu na US, brakowało. Podarowane książki, również w języku polskim, wydane po 1950 roku, stanowiły unikatowy na skalę Szczecina i Pomorza księgozbiór z dziedziny politologii<sup>15</sup>. Naukowiec, przekazując swój dar, wyraził nadzieję, że składające się na niego książki będą z większym pożytkiem używane w Szczecinie niż w El Paso. Każda publikacja, na prośbę profesora, została opieczętowana specjalną pieczętką wskazującą darczyńcę. Dar ten był wyrazem wdzięczności za przyjaźń i gościnność okazaną mu przez Szczecinian



Wzmianka w „Gazecie Wyborczej” z 19 listopada 2002 roku o otwarciu Sali Strumińskiej

15 M. Różycka, *Sieć...*, op. cit., s. 29.





Zbigniew Antoni Kruszewski

Fot. A. Mikołajczak (<https://pomorzeczachodnie.travel/Artykuly/a,4767/Wystawa%20%E2%80%9EPowstanie%20Warszawskie%201944%E2%80%9D%20w%20Peenem%C3%BCnde%20>)



Wzmianka w „Kurierze Szczecińskim” z 28 czerwca 2007 roku o darze prof. Zbigniewa Antoniego Kruszewskiego

podczas jego licznych wizyt w stolicy Pomorza Zachodniego.

Poświęcił on zresztą Szczecinowi wiele publikacji, a studentom naszego regionu pomaga podjąć naukę w Stanach Zjednoczonych.

Profesor jest barwną postacią, a zarazem jednym z niewielu żyjących bibliotecznych darczyńców. Był członkiem Szarych Szeregów, żołnierzem Armii Krajowej, uczestnikiem powstania warszawskiego, a po jego upadku – jeńcem Stalagu X B Sandbostel. Po wyjściu z niewoli był żołnierzem w Armii Andersa. Ukończył uniwersytet w Chicago, pracował jako wykładowca na University of Texas w El Paso. Był wieloletnim wiceprezesem Kon-

gresu Polonii Amerykańskiej. Jest członkiem zarządu Muzeum Holocaustu w El Paso, wykładowcą Szkoły Letniej Uniwersytetu Warszawskiego. Jako politolog jest współ-



Pieczęć wskazująca darczyńcę – Zbigniewa Antoniego Kruszewskiego



Eksklibris Egona Krulla

twórcą nauki o granicach (borderologii)<sup>16</sup>. Od połowy lat 90. niemal rokrocznie przyjeżdża do Szczecina, łącząc każdy przyjazd z objazdem granicy polsko-niemieckiej<sup>17</sup>. Profesor jest ponadto prywatnie mołem książkowym i kolekcjonerem historycznych map. Podczas jednej z wcześniejszych wizyt, w 2002 roku, odwiedził BG US specjalnie aby zobaczyć kolekcję dr. Tomasza Niewodniczańskiego i szczerze się zachwyił. Warto nadmienić, że po 2007 roku profesor systematycznie dosyłał bibliotece jeszcze wiele ciekawych książkowych pozycji z zakresu politologii i historii.

W 2012 roku, światowej sławy niemiecki geolog, prof. Jan Harff (urodzony w 1943 roku w Güstrow<sup>18</sup>), zatrudniony na Wydziale Nauk o Ziemi US, przekazał bibliotece cenny księgozbiór swojego dziadka, doktora medycyny z Güstrow – Egona Krulla (1879–1936).

Wśród uczestników uroczystego przekazania księgozbioru obecni byli: rektor elekt prof. Edward Włodarczyk, dziekan Wydziału Nauk o Ziemi prof. dr hab. Ryszard Borówka, prorektor ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej US w latach 2008–2012 prof. dr hab. Andrzej Witkowski, dyrektor BG US prof. dr hab. Radosław Gaziński. Nie zabrakło również dyrektorów szczecińskich bibliotek naukowych oraz dyrektora Miej-



Egon Krull

16 *Spotkanie z profesorem Kruszewskim*, 2017, [https://pe.szczecin.pl/chapter\\_201199.asp?so-id=fab04a86c1da4e98a250e40202ff107d](https://pe.szczecin.pl/chapter_201199.asp?so-id=fab04a86c1da4e98a250e40202ff107d) (5 maja 2018).

17 *Ibid.*

18 Meklemburgia-Pomorze Przednie.

skiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie. Prof. Harff stwierdził, iż w nowym miejscu książki będą dostępne do badań i stanowią świadectwo współpracy między Polakami i Niemcami przy opracowywaniu wspólnej, czasami bardzo bolesnej, historii w Europie. Co więcej, darowizna ta powinna być symbolem przyjaźni narodów europejskich, w szczególności niemieckiego i polskiego.

Dyrektor BG US w wywiadzie udzielonym Polskemu Radiu Szczecin powiedział, że przekazany księgozbiór to odzwierciedlenie stanu umysłu ówczesnego niemieckiego społeczeństwa oraz tego, jak wykształcone mieszczaństwo widziało świat i Europę. Prof. Gaziński sądził pierwotnie, że z książek skorzystają głównie studenci historii i filologii germańskiej, jednak do podarowanego księgozbioru zaglądali dotąd zarówno wykładowcy uniwersyteccy, jak i mieszkańcy Szczecina nie związani ze środowiskiem naukowym.

W bibliotece dr. Krulla znalazły się zbiory z różnych dziedzin: medycyny, nauk przyrodniczych, myślistwa, turystyki, historii, filozofii, beletrystyki. Profesor podarował także bibliotece bogatą kolekcję nut (322 druki muzyczne, datowane na początek XX wieku), która stanowi 11% całości księgozbioru. Na szczególną uwagę zasługują nuty do opery *Czarodziejski flet* Wolfganga Amadeusza Mozarta, w opracowaniu muzycznym M.G. Fischera, wydane w Lipsku w 1797 roku (*Die Zauberflöte: grosse Oper in zwei Akten: [KV 620]*). Najstarszą pozycją w całym księgozborze jest łaciński *Corpus juris civilis academicum* autorstwa Christophoro Henrico Freieslebena alias Ferromontano, opublikowany w Turynii i Lipsku w 1721 roku. Wykaz wszystkich tytułów dostępny jest na stronie BG US (pozycja w menu głównym *Katalogi*, po rozwinięciu *Księgozbiór dr. Egona Krulla*<sup>19</sup>).

Na podstawie decyzji członków rodzin zmarłych profesorów Mariana Ciaciury (1937–2011) i Erazma Kuźmy (1926–2014) BG US zostały podarowane dwa duże księgozbiory.

Materiały, podarowane w 2011 roku, po prof. Ciaciurze (reprezentującym Wydział Nauk Przyrodniczych US) liczą około 2 tys. wol. Składają się na nie przede wszystkim dzieła o tematyce przyrodniczej. Przejęty w grudniu 2017 roku i obecnie opracowywany księgozbiór prof. Erazma Kuźmy (Wydział Filologiczny US) liczy około 3 tys. wol. o treściach filologicznych. Warto w tym miejscu nadmienić, że prof. Kuźma – twórca szczecińskiej polonistyki, wybitny literacki krytyk, literaturoznawca – został pośmiertnie uhonorowany dodatkowo przez środowisko akademickie. Jego imieniem nazwano Czytelnię Filologiczną Biblioteki Międzywydziałowej US<sup>20</sup>.

Osobną kategorię stanowią otrzymane w darze zbiory ikonograficzne w postaci polskich i zagranicznych widokówek i kart okolicznościowych. To na nich zilustrowana jest historia mody, architektonicznych trendów, zwyczajów życia codziennego również

19 <http://bg.szczecin.pl/pl/main/319/Ksiegozbior>. Informacja o zbiorach zamieszczona jest w języku polskim i niemieckim. Kolekcja nut (sygn. KSN.) znajduje się w Zbiorach Specjalnych BG US, natomiast pozostałe materiały (sygn. KS.) – w salce bibliotecznej Oddziału Udostępniania Zbiorów BG US.

20 P. Dziel, *W kręgu oddziaływania profesora Erazma Kuźmy*, „Przegląd Uniwersytecki” 2016, nr 7–9, s. 69.



Uczestnicy uroczystego przekazania BG US księgozbioru Egona Krulla

Fot. U. Ganakowska



Ekslibrisy profesorów Mariana Ciaciury i Erazma Kuźmy.

naszego regionu. Podarowane zbiory, liczone w tysiącach, pochodzą wyłącznie od osób prywatnych. Najliczniejsze kolekcje przekazali: Małgorzata Hubaj-Bochniarz, Zbigniew Nowicki, Przemysław Smułczyński.

Historyk, wykładowca US, dr Michał Paziewski podarował bibliotece szereg materiałów z tzw. „drugiego obiegu”.

Podobnie inny historyk US – prof. Tadeusz Białecki, znany i ceniony badacz Pomorza Zachodniego – przekazał bibliotece cenny zbiór ekslibrisów, kartografiki i widokówek. Ponadto w dokumentach rękopiśmiennych w zbiorach specjalnych znaleźć można maszynyprisy prac tego profesora.

Ciekawą grupę dokumentów rękopiśmiennych stanowią materiały, które pozostawił po sobie Waclaw Subotkin, mechanik samolotowy, który służbę wojskową zakończył

w Polskich Siłach Powietrznych w Anglii, w 305 Dywizjonie Bombowym im. Józefa Piłsudskiego. Był on pasjonatem historii lotnictwa, związanym ze Szczecinem od 1947 roku. Bibliotece przekazał dokumenty związane z gen. Ludomiłem Rayskim. Maszynopis *Fakty*, kopie korespondencji generała i odbitki artykułów z nim związanych, kopie artykułów Wacława Subotkina oraz jego korespondencja z instytucjami i osobami prywatnymi stanowią dowód jego walki o odzyskanie dobrego imienia przedwojennego dowódcy.

Reasumując, ci wszyscy darczyńcy, którzy przez ponad 30 lat, zostawiali w BG US część siebie, zasługują na wdzięczność i uznanie całej społeczności akademickiej. Dzięki ofiarodawcom zachowała się twórczość, którą można badać i podziwiać. I została pamięć... Jest co chronić<sup>21</sup>.

#### **BIBLIOGRAFIA:**

##### **Wydawnictwa zwarte**

Józef Hen, *Błazen – wielki mąż. Opowieść o Tadeuszu Boyu-Żeleńskim*, Warszawa 1998.

Helena Radlińska, *Książka wśród ludzi*, Warszawa 2002.

*Sieć biblioteczna Uniwersytetu Szczecińskiego w trzydziestoleciu (1985–2015)*, red. Mirosława Różycka, Szczecin 2015.

Mieczysław Stelmach, *Pomorze i Szczecin na dawnych mapach, planach i widokach*, Szczecin 1998.

##### **Artykuły z czasopism**

Paweł Dziel, *W kręgu oddziaływania profesora Erazma Kuźmy*, „Przegląd Uniwersytecki” 2016, nr 7–9.

Kazimierz Kozica, *Zbiory Tomasza Niewodniczańskiego. Kolekcja kartograficzna*, „Cenne, bezcenne, utracone” 2016, nr 1–2.

Ewa Szytkiel, *Człowiek oddany kulturze i nauce*, rozm. przepr. Karolina Tomaszewska, <http://wybrzeze24.pl/gazeta-gdanska-wywiady/czlowiek-oddany-kulturze-i-nauce> (11 maja 2018).

##### **Strony internetowe**

<https://bg.szczecin.pl>.

<http://ninateka.pl/edu>.

---

21 J. Hen, *Błazen – wielki mąż. Opowieść o Tadeuszu Boyu-Żeleńskim*, Warszawa 1998, s. 318.

**Anna Frajlich**

Polska poetka mieszkająca w Nowym Jorku, były wykładowca literatury polskiej na Columbia University

**O MARCU – PÓŁ WIEKU PO MARCU**

Już kilka tygodni po nowym roku dało się zauważyć, że jest to rok wielu rocznic: koniec Wielkiej Wojny, w historii Polski – odzyskanie niepodległości i państwowości, w historii PRL-u – Marzec 1968 roku. Podejrzewam, że obawa przed tą rocznicą spowodowała – największą jak dotąd – kontrowersję i nawrót do niebezpiecznej i bolesnej licytacji. To powinno być raczej zastąpione wszechstronną obiektywną edukacją i akceptacją zarówno pozytywnych, jak i negatywnych stron historii. Ale politycy wybierają manipulację raczej niż etykę i etykietę.

Warto przypomnieć, że 1968 rok był również rokiem wydarzeń, które zyskały rangę symbolu historycznego i politycznego na świecie, mam na myśli polityczne zaburzenia w Pradze, Paryżu, Berkeley, Chicago i na Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku. Był to rok zabójstwa Martina Luthera Kinga i Edwarda Kennedy'ego. W Polsce zaczęło się od demonstracji studentów brutalnie atakowanych przez milicję i ORMO, którą to akcję bardzo szybko przetransponowano na propagandę antysyjonistyczną ze wszystkimi konsekwencjami.

O Marcu '68 roku pisano już wiele. Pisali historycy: Jerzy Eisler w fascynującej do dziś dnia książce *Marzec 1968*, Krystyna Kersten w pracy *Polacy. Żydzi. Komunizm*, Dariusz Stola w *Kampanii antysyjonistycznej*. Pierwsze dwie książki wyszły na początku lat 90., praca Dariusza Stoli w 2000 roku i wówczas autor był już w stanie załączyć dość pokaźną liczbę autentycznych dokumentów, które nawet pół wieku później mogą wpędzić czytelnika w depresję. Ponowna lektura tych książek dla wielu z nas jest swego rodzaju powtórką z własnego życiorysu, a wydarzenia, które obserwujemy, też stają się taką powtórką. Jeżeli rząd z premedytacją wystawia jakąkolwiek grupę obywateli na niebezpieczeństwo w celach uzyskania poparcia, to jest to wysoce niemoralne.

Jerzy Eisler tak skrupulatnie relacjonuje, analizuje i komentuje strategie wszystkich stron i stronnictw zaangażowanych, że można posłużyć się tym tekstem w celach porównawczych do strategii stosowanych przy innych podobnych sytuacjach. Między innymi autor odnotowuje taką wzmiankę Janusza Zabłockiego, działacza katolickiego i posła na Sejm:

Biskupi czekali na to, że ujawniające się przypadki antysemityzmu zostaną skutecznie powściągnięte przez władze państwowe; dopiero gdy się przekonali, iż liczyć na to nie mogą, dalsze milczenie w tej sprawie uznali za niemożliwe<sup>1</sup>.

Są też cenne prace historyków literatury, socjologów, nawet teoretyków literatury, jak na przykład Michała Głowińskiego, do którego *Marcowych fabuł* powróciłam niedawno. Istnieją też tomy wywiadów niezujących już autorek Teresy Torańskiej i Joanny Wiszniewicz, a także wspomnienia, powieści, tomy poetyckie. Jakiś czas temu na wiadomość o śmierci Michała Moszkowicza ogłosiłam w „Midraszu”<sup>2</sup> krótki tekst wspomnieniowy. Jego książki *Psi paszport* i *Kadysz* bardzo mnie w swoim czasie poruszyły.

Chociaż Marzec ’68 roku został już względnie dobrze opracowany, wciąż warto o nim przypominać, szczególnie w momencie kiedy hasła wykrzykiwane w przemówieniach Gomułki znów stają się niektórym przydatne; Gomułka wciąż jest wzorem do naśladowania.

Jesteśmy świadkami podobnej manipulacji w wielu krajach, gdzie powraca antysemityzm na najbardziej elitarne uniwersytety Europy i Stanów i gdzie we współczesnej nowomowie skrajnej lewicy pod hasłami antysemityzmu kryje się antysemityzm.

Trzeba podkreślić, że akcje prześladowcze w 1968 roku nie kończyły się na słowach, miały wpływ na osobiste życie poszczególnych ludzi – wyrzucanie z uczelni, wcielanie studentów do wojska, brutalne traktowanie ich w wojsku.

Brutalne traktowanie fizyczne i psychiczne w ogóle.

Celem i konsekwencją takiej manipulacji był podział społeczeństwa – robotnicy przeciw studentom, nie-Żydzi przeciw Żydom – ponieważ podzielonym społeczeństwem łatwiej jest manipulować. Ztraca się poczucie etyki, wartości moralnej, wygrywa się na niskich instynktach. Politycy, którzy manipulują tymi hasłami, niejednokrotnie oświadczają, że nie są antysemitami. Może i nie są, ale posługują się antysemityzmem w swoich politycznych rozgrywkach.

Bardzo jasno to jest przedstawione w znakomitej książce Jerzego Eislera. Z jednej strony studenci chcieli postawić na demokrację i intelektualny dyskurs o wolności słowa, taki cel miał protest przeciwko zamknięciu *Dziadów* Mickiewicza w reżyserii Dejmka z Holoubkiem w głównej roli, z drugiej strony partia uciekła się do najbardziej prymitywnej od wieków sprawdzonej gry.

Parę tygodni temu wpadł mi w ręce tekst wykładu prof. Henryka Markiewicza *Przeciw nienawiści i pogardzie* opublikowany w 2006 roku w Krakowie. Niezujący już Henryk Markiewicz analizuje w nim sytuację lat 1937–1939. Jest to bardzo pouczająca lektura.

Chociaż 1968 rok w Polsce został dość szczegółowo opisany i przebadany, nie tak wielu psychologów i psychiatrów się tym zajmowało, a przecież rasizm, zawiść, nienawiść to są kategorie psychologiczne.

---

1 J. Eisler, *Marzec 1968. Geneza. Przebieg. Konsekwencje*, s. 326, Warszawa 1991.

2 A. Frajlich, *Michał Moszkowicz*, „Midrasz” 2017, nr 6(200), str. 32–34.

W jednym ze swoich tekstów napisałam:

Rasizm jest atrybutem naszej zwierzęcej natury, Pan Bóg nie nakazywałby *Kochaj swego bliźniego*, gdyby nam to zaszczylił w genach. Natomiast przewyciężenie rasizmu jest atrybutem naszej ludzkiej natury. Ktoś, kto nie potrafi uszanować godności drugiego człowieka, sam nie jest godny tego miana. Patrząc teraz na sfilmowane przemówienie Gomułki z marca 1968 roku, widzę jak apelował on właśnie do tego zwierzęcego atrybutu, nic dziwnego, że poczucie zagrożenia ogarnęło tych, którzy z doświadczenia lub z opowiadań naocznych świadków wiedzieli, jak takie polityczne gry mogą się rozwinąć<sup>3</sup>.

Krystyna Kersten, w swej interesującej książce *Polacy. Żydzi. Komunizm. Anatomia półprawd 1939–68*, cytuje wypowiedź wybitego malarza Rafała Malczewskiego, w ankiecie paryskiej „Kultury” z 1957 roku, który nazwał antysemityzm „zbiorową psychozą” – cytuję za cytatem cytatu:

nie inaczej przejawiają się odruchy chorych w stosunku do psychozy indywidualnej: ucieczka od problemu, zapamiętała negacja samego faktu psychozy, samo okrucieństwo z chwilą jej rozpoznania<sup>4</sup>.

Esej Krystyny Kersten poświęcony sprawie Marca pod tytułem *Marzec 1968 i tzw. kwestia żydowska w Polsce po II wojnie światowej* ma zaledwie 28 stron, ale jej analiza i synteza warte są grzechu ponownej lektury. Pozwolę sobie na jeszcze jedno przytoczenie. Pisząc o niewątpliwym wpływie i podporządkowaniu Moskwie w ówczesnej polityce, autorka konkluduje:

Jednak na pierwszym miejscu widziałabym syndrom, jaki powstał wskutek powiązania kwestii żydowskiej z narzuconym Polsce systemem władzy. W syndromie tym mieszały się w sposób zaiste surrealistyczny świat rzeczywisty i świat zmitologizowany, rozum i fobie, moralność polityczna i polityczny pragmatyzm, manipulacja i żywioł, przeszłość i teraźniejszość, nacjonalizm i komunizm. Składały się nań nastawienia funkcjonujące i w społeczeństwie, i w kręgach władzy, w elitach i w masach, wśród Polaków i wśród Żydów<sup>5</sup>.

Partia rządząca rozumiała, że jej abstrakcyjne ideologie nie przemawiają do tłumów, a postawienie na antysemityzm to była jedyna rzecz, która mogła wówczas chwycić. Dochodziły tu cele polityczne – partia musiała popierać Sowietów, którzy popierali kraje arabskie.

Ponadto partia chciała znaleźć sposób, który bardziej zjednoczyłby duży odłam społeczeństwa przeciw demonstracjom studenckim skierowanym przeciw polityce partii

3 Z mojego tekstu *Mogłoby być, ale nie jest*.

4 [K. Jeleński], *Problem antysemityzmu*, „Kultura” 1957, nr 1–2, s. 56, cyt. za: K. Kersten, *Polacy. Żydzi. Komunizm. Anatomia półprawd 1939–68*, Warszawa 1992, str. 158.

5 Ibid., s. 152.



i cenzurze. Dzięki propagandzie antysyjonistycznej, rząd i partia przestawiły protesty i działalność opozycyjną studentów na boczny tor. Przeszono mówić o opozycji, mówiono tylko o Żydach.

Nazwisko Moczara i to, co ono reprezentowało, pomogło znacznie w osiągnięciu tego celu. Ci, którzy byli przy władzy, nie zamierzali oddać jej Moczarowi, nie chcieli go dopuścić, ale chcieli podpuścić, aby rzucić ochłap tej części społeczeństwa, która utożsamiała się z jego programem. Taka manipulacja polityczna jest stosowana cały czas, nie tylko w sprawach Żydzi – nie-Żydzi. Jeżeli jest to cena utrzymania się przy władzy, to wielu na to pójdzie.

Na cenny tom Dariusza Stoli *Kampania antysyjonistyczna* możemy dziś spojrzeć w kontekście Jego ostatniego znakomitego wywiadu. Analiza Stoli jest zarówno historyczna jak i socjologiczna. Wskazują na to nawet tytuły niektórych rozdziałów: *Od kampanii antyizraelskiej do kampanii antysyjonistycznej*, *Marzec: decyzje*, *Nagonka jako zjawisko społeczne*, *Emigracja*, *Zakończenie Kampanii*.

Ciekawe, że tytuły ostatnich rozdziałów w książkach Eislera i Stoli zachowały swój symboliczny charakter – *Pokłosie Marca* u Eislera i *Cień Marca* u Stoli. *Pokłosiem Marca* była w dużej mierze nasza emigracja, a długi *Cień Marca* niejednokrotnie wciąż przysyłania nam światło.

We wspomnieniach Ireny Szymańskiej, wydanych pośmiertnie w 2001 roku przez jej męża, znanego krytyka literackiego Ryszarda Matuszewskiego, czytamy:

Główne marcowe ataki opadły już w 1969 roku. Partia odziedziczyła wiele mieszkań – dobytek cenny, trochę kosztowności, a – co najważniejsze – mnóstwo posad. Właściwie cały marzec to była walka nie tyle o władzę, ile o posady<sup>6</sup>.

Niekoniecznie zgodziłabym się z datą, bo właśnie w 1969 roku władze uświadomiły sobie, że jeszcze nie dość Żydów wyjechało i wówczas właśnie ogłoszono w PAP-ie ten plugawy komunikat, że tylko do jakiegoś czasu wydawane będą pozwolenia na wyjazd w dotychczasowym trybie. Nawet po tej radykalnej czystce partia miała za mało mieszkań i posad. Eisler cytuje wywiad Torańskiej z Ochabem, który stwierdził:

akcją kieruje Moczar i Bezpieczeństwo po to, by przygotować posady dla swoich agentów i swojego wywiadu<sup>7</sup>.

Dokumenty przytoczone przez Stole wskazyują, jak dalece to było kontrolowane, kiedy partię to zaczęło kompromitować, wzmożono cenzurę i syjoniści stali się rewizjonistami. Jeden z dość humorystycznych epizodów tej czystki dotyczy Szczecina.

---

6 I. Szymańska, *Miałam dar zachwytu. Wspomnienia wydawcy*, Warszawa 2001, str. 98.

7 J. Eisler, op. cit., s. 377; T. Torańska, *Oni*, Londyn 1985, s. 68–70.

Na przykład w porcie szczecińskim – cytuje Eisler P. Lendvai'a – jedynymi „syjonistami”, którzy nie byli w stanie udowodnić swego aryjskiego pochodzenia, okazali się pielęgniarz i ogrodnik. W ramach czystki obaj stracili swoje „odpowiedzialne stanowiska”.

Fascynujące z psychologicznego punktu widzenia jest to, że takim zapłonem niewiarogodnej zdawałoby się nagonki było ni mniej ni więcej tylko hasło encyklopedyczne *obozy koncentracyjne hitlerowskie*<sup>8</sup>. To wiele nam dzisiaj mówi.

Natomiast z socjologicznego punktu widzenia ciekawe jest to, że nagonki i czystki wpłynęły na wzrost popularności partii komunistycznej. Duży procent ludności zasilił jej szeregi. Cele były polityczne, ale po to aby je zrealizować, należało odwołać się do najniższych instynktów części społeczeństwa. Nie wolno zapominać, że dla wielu cała ta – jak określa to Eisler – czarnosecinną akcją była przyczyną dramatów osobistych i nawet tragedii. Znane są wypadki samobójstw, szczególnie wśród młodych ludzi – niektórzy z nich dopiero wówczas dowiedzieli się, że są Żydami. Niektórzy nie mogli przeżyć konfliktowych sytuacji, w których się znaleźli. Ja sama byłam na pogrzebie młodego człowieka, na którym cyniczny aktywista ZMS-u wygłosił kretyńską mowę, że zmarły nie będzie już mógł pomagać towarzyszom w ich poczynaniach. To doświadczenie w dużej mierze wpłynęło na moją decyzję.

W książce Stoli możemy prześledzić szykany wobec emigrantów marcowych i podłoże stosowanych metod. Taką podłością było zabranianie odwiedzin chorych lub umierających rodziców po wyjeździe.

Pamiętać należy, że do 1970 roku od-żydzono cały aparat, a tymczasem najgorsze rzeczy wydarzyły się w 1970 i potem w latach 80. Tak zwani „rdzenni Polacy” potraktowali swoich rodaków jak prawdziwi bolszewicy.

Moja Matka, która nie odważyła się wyjechać w 68 i 69 ze względu na kondycję Ojca, po tym jak dowiedziała się o ofiarach w Gdańsku, powiedziała, że nie chce żyć w kraju, w którym strzela się do robotników. I w 1971 roku spotkaliśmy się znowu z rodzicami.

Zrzeczenie się obywatelstwa było warunkiem sine qua non, ale ci sami, którzy zmuszali nas do zrzeczenia się obywatelstwa potem oskarżali emigrantów o brak przywiązania.

Jeżeli mówimy o psychozie zbiorowej, należy pamiętać i doceniać tych, którzy tej psychozie nie ulegli. Nie należy czekać drugie 50 lat, aby docenić wysokie morale i cywilną odwagę takiego stanowiska. Oboje z mężem doświadczyliśmy lojalności, przyjaźni i pomocy ze strony ludzi szlachetnych i to zarówno w miejscach pracy, jak i na Dworcu Gdańskim.

To, co nas spotkało, w mniejszym stopniu charakteryzuje nas jako grupę, niż tych, co to zrobili. Określa nas to, że byliśmy podmiotem tej akcji. Z jednej strony wszyscy przeżyliśmy mniej więcej to samo, z drugiej każdy, kto przeżył ten exodus, ma swoją własną percepcję tych wydarzeń. Ja osobiście też nieraz w tej sprawie zabierałam głos,

8 J. Eisler, op. cit., 341–343.

z samych moich wierszy, które stały się pewną formą przepracowania tej traumy, można złożyć oddzielny tom. Dzieliłam się też tekstami z „Midraszem”, pismem wychodzącym od wielu lat w Warszawie, lub stroną internetową Leopolda Sobela – Plotkies. Jeden z tekstów wygłosiłam na konferencji z okazji 40-lecia Marca w Londynie w 2008. Ten sam tekst przetłumaczony na polski redakcja „Midrasza” zamieściła w piśmie pod tytułem *Trauma emigracji*. Również w 2008 roku wydawnictwo „Midrasz” wydało tom naszej rodzinnej korespondencji z rodzicami – w momencie wyjazdu myśleliśmy, że już ich nigdy nie zobaczymy.

Mój punkt obserwacyjny był nieco specyficzny. Byłam już kilka lat po studiach na Uniwersytecie Warszawskim, od 1965 roku pracowałam jako młodszy redaktor w pismach dla niewidomych, jednym brajlowskim „Nasz Świat” i drugim czarnodrukowym „Niewidomy Spółdzielca”, a jesienią 1967 roku urodziłam syna.

Z wyjątkiem czerwonego harcerstwa, w dzieciństwie nie należałam nigdy do żadnej organizacji politycznej. Praca w redakcji i dziecko pochłaniały mi większość czasu, wróciłam też trochę do pisania. Słynne agresywne przemówienie Gomułki wypadło właśnie w mój pierwszy wieczór poetycki w Hybrydach.

W studiach literackich za pokolenie 68 zawsze uważało się pisarzy, którzy w tym roku zbuntowali się przeciw swojej partii. Pomija się natomiast twórczość autorów, którzy ze względu na 68 rok musieli kraj opuścić i nie należąc do żadnej partii, żadnej sekty towarzyskiej, musieli przebijać się sami bez poparcia, bardzo często przemilczani przez opozycyjne środki także. Wspomniałam już Michała Moszkowicza, a także bardziej już wówczas znanego Natana Tennebauma. Teraz, 50 lat później, tych autorów jest znacznie więcej.

Z czasem pojawiło się więcej literackich świadectw osób, których udziałem stała się marcowa emigracja – wśród nich publikacje Sabiny Baral, Henryka Dasko, Wilhelma Dichtera, Ewy Herbs, Włodzimierza Holsztyńskiego, Tamary Sławny i zapewne inne, nieznane mi. Ta literatura, filmy dokumentalne i dwie wspomniane antologie wywiadów sprawiają, że ten haniebny okres został w dużej mierze przedstawiony i zinterpretowany.

Mój szef, Jerzy Szczygieł, niewidomy pisarz, który w dzieciństwie stracił wzrok i nogę z powodu wybuchu naboju, należał oczywiście do Związku Literatów Polskich. Od niego usłyszałam, co działo się na słynnym zebraniu literatów, czasem też, jako przewodnik, towarzyszyłam Mu na innych zebraniach literatów. Byłam między innymi w KC na zebraniu pisarzy, słyszałam jak Putrament krzyczał na swoich członków, a Hołuj wyszedł z propozycją, aby rozwiązać organizację, a potem przyjmować tylko posłusznych. Słyszałam też bardzo spokojne i odważne przemówienie Hanny Malewskiej, która reprezentowała opozycyjny punkt widzenia.

Zwykle odprowadzałam szefa pieszo z Konwiktorskiej na Nowy Świat i kilka razy zdarzyło nam się szukać schronienia w jakiejś bramie podczas ataków ORMO na Uniwersytecie Warszawskim.

Chociaż mój punkt obserwacyjny znajdował się poza głównymi ośrodkami, widziałam i słyszałam dość, aby w pewnym momencie dojrzeć do decyzji. Przez wiele lat mój dramat emigracji znajdował swój wyraz jedynie w wierszach i to często w formie zakamuflowanej, zamaskowanej.

Mam wrażenie, że mój tekst *Marzec zaczął się w czerwcu*, opublikowany w „Midraszu” w 1998, to pierwszy bezpośredni tekst na temat Marca i wygnania. Honorem dla mnie był fakt, że prof. Dariusz Stola zacytował go w swojej książce.

Pozwolę sobie więc podzielić się fragmentami swoich tekstów z poprzednich rocznic:

Marzec zaczął się w czerwcu (1998)

Już przy innej okazji napisałam, że „nasza emigracja”, tzw. emigracja z 68 roku była niewielka, dla wielu niezrozumiała. [...] Krwawienie było wewnętrzne, rany ukryte i wątpliwe, czy jakiś plaster je zagoi. Czytając *Czarny polonez* Kazimierza Wierzyńskiego za każdym razem nie mogę się nadziwić, jak wiele on rozumiał, będąc już wówczas od dawna na emigracji.

Dla mnie, późniejsza lektura *Dzienników* Stefana Kisielewskiego, sprawiła, że zepchnięte w zapomnienie fakty wypłynęły na powierzchnię. Zapiski z pierwszych dwóch lat odbierałam jak osobisty kalendarz, jak plan, w który mogłabym wpisać swój własny pamiętnik. Dwa dni przed naszym wyjazdem 10 listopada 1969, kiedy wyjeżdżali nasi przyjaciele, Kisielewski pisał: *Ale „Twórczość” jest niezła, na przykład ostatnio świetny szkic Jastruna o Krasińskim. No i Żydów drukują – to się dziś ceni. Jest to dokument opinii i emocji ambiwalentnych i nie zawsze łatwych do zaakceptowania, jednakowoż niewątpliwe świadectwo faktów i atmosfery, i to należy dziś docenić.*

\*\*\*

Istnieje pewna tendencja do bagatelizowania tamtych wydarzeń, ujawniająca się nawet w semantyce – wygnanie czy emigracja? Te dwa słowa odnoszące się do różnych realności są bardzo często używane wymiennie, chociaż wymienne nie są. Każdy wygnaniec jest emigrantem, ale nie każdy emigrant jest wygnańcem. Nasza emigracja była skutkiem wygnania. Nie mówimy o emigracji Adama z Raju, ani Owidiusza z Rzymu. Fakt, że ktoś teraz może przejechać się z Rzymu do Tomi na weekend, a nawet kupić sobie tam daczę, nie zmienia faktu, że Owidiusz wygnany był bezpowrotnie.

[...] Minione nie jest niebyłym; Pan Bóg dał Hiobowi nowe stada i nowe dzieci, ale do *Księgi Hioba* nie sięgamy w karnawale. Kryterium wygnania jest bycie/zostanie podmiotem wygnania i nie zmienia tego otwarte obecnie granice polityczne, ani rozmyte granice semantyczne.

\*\*\*

*Z wilczym biletem tramwajowym, psim paszportem* – jak nazwał to w swej książce [...] Michał Moszkowicz – wyruszyliśmy w dziekiem w nieznaną. Mogliśmy byli pewnie nie wyjechać, wybrać – w imię czego? – sytuację, w której co chwila trzeba byłoby przełykać jakieś nowe upokorzenie. Był pewnie inny wariant, można było wybrać myślenie, [...] że to wszystko nie mnie dotyczy. Jest to postawa mająca swoją tradycję i, zdaniem rabinów, nawet biblijny Józef omal nie uległ jej urokowi. Ale dlaczego ze wszystkich potencjalnych ambicji „kim być?”, miałabym wybrać najbardziej absurdalną – nie być tym, kim się jest? [...]

\*\*\*

Nie należy zapominać, że Marzec zaczął się w czerwcu 1967 roku. Dla naszej rodziny skończył się 12 listopada 1969 roku. Najpierw nastąpiło wygnanie z definicji. Z Polaków pochodzenia żydowskiego staliśmy się z dnia na dzień syjonistami. Byłam wówczas w ciąży i cała ta nagonka wzmocniona „spontanicznymi” demonstracjami studentów arabskich w Warszawie napawała mnie fizycznym lękiem. Wtedy po raz pierwszy poczułam się wyłączona spod prawa. Nie będąc zaangażowani w wypadki polityczne, powoli zaczęliśmy odczuwać ich skutki. 1 stycznia 1969 roku wyszliśmy z mieszkania na dwie godziny, po powrocie zastaliśmy na drzwiach napis: *Tu mieszka (c)hołota – Żydzi.*

[...] Człowiek napiętnowany pamięta każdy przychylny, a nawet neutralny gest. Prof. Janina Saloni-Kulczycka, dowiedziawszy się, że wyjeżdżam, zaprosiła mnie i dodała otuchy. [...] Przełożony mego męża zwierzył się, że kiedy kilka lat wcześniej przyjmował go do pracy, ktoś pośpieszył z przestrogą, że przyjmuje Żyda. Przyzwyczajony zachował się nawet oficer MSW załatwiający naszą sprawę. Wszyscy przyjaciele od pierwszej do ostatniej chwili byli naszą moralną opoką.

\* \* \*

Nasza 20-godzinna podróż z Wiednia do Rzymu odbyła się pod konwojem policji, wszak po kilku dniach pobytu w tym mieście wygasa już ważność psiego paszportu. Podczas tej doby nasz syn nagle zaczął mówić. Wsiadł do pociągu wymawiając tylko kilka słów, w Rzymie wysiadł z pełnym ich zasobem. To dopiero przyspieszenie. On też, urodzony w Warszawie, musiał zrzec się obywatelstwa i ja musiałam podpisać dokument. Z czasem każdy z nas znalazł kraj, gdzie nadano nam ludzkie przywileje odebrane w domu.

Stany Zjednoczone, do których otrzymaliśmy wizę po siedmiomiesięcznej rzymskiej kwarantannie, są krajem, gdzie nie kulturuje się bycia ofiarą. [...] Musieliśmy więc od pierwszego dnia sami radzić sobie ze swą anonimowością i zdeklasowaniem, które niejednokrotnie doskwierało bardziej niż niedostatek. [...] Izolację, brak przypisania i inne związane z wygnaniem problemy psychiczne i realne powoli zostawialiśmy za sobą. Listę strat balansowały pozytywne. Ale nie stały się one udziałem wszystkich. Zbyt wiele widziałam losów ściętych przez to wygnanie. [...]

\* \* \*

Marzec zmusił mnie do rewizji takiego pojmowania żydowskości, jakie było właściwe mojemu pokoleniu. Dzięki wychowaniu, jakie otrzymałam, nie miałam nigdy wątpliwości co do swojej tożsamości, rodzice potrafili wpoić mi poczucie godności i dumy właśnie z tą tożsamością związanej. Jak większość moich żydowskich rówieśników nie otrzymałam wychowania religijnego. Sprawił to klimat kulturowy propagujący asymilację oraz klimat polityczny propagujący ateizm. Istniał margines tolerancji dla religii, ale nie dla judaizmu. A najwięcej chyba sprawił to fakt, że byliśmy pozbawieni dziadków. Nie znałam żadnego rówieśnika Żyda, który miałby dziadka lub babcię, a to przecież zwykle dziadkowie i babcie są przekazicielami tradycji. To exodus zmusił mnie do wypełnienia jakąś treścią pustej powłoki tożsamości. Był to proces powolny, nie planowany, bo nie można zaplanować dojrzewania duchowego. [...] Nie znaczy to, abym stała się osobą praktykującą, ale odczułam, że to jest moje. Czy robimy z tego użytek, czy nie, to do nas należy i my należymy do tego. Podobnego uczucia doświadczyłam widząc tu w Stanach po raz pierwszy grób osoby z naszej rodziny. [...] Należę do pokolenia, które nie znało rodzinnych grobów. I nagle widzę ten grób, o którego istnieniu nie wiedziałam, istnieje i jest mój, był mój, zanim jeszcze zamierzałam tu przyjechać.

\*\*\*

Marzec przestrzegł mnie, aby nie szukać oparcia w grupowych interesach, ale w wartościach, to jest starać się odróżniać te dwie sprawy, szczególnie wówczas, kiedy zdają się być tożsame. Nic tak jak marzec i jego następstwa nie utwierdziło mnie w trwałości przyjaźni. Przyjaciele zostali tym, czym byli – przyjaciółmi. Wzajemna lojalność i przywiązanie wytrzymały próbę czasu i inne próby, których nie szczędziło nam życie po obu stronach przekroczonej wówczas granicy.

W 2008 roku zaproszona zostałam na konferencję w Londynie, która odbyła się 17 listopada. Esey wygłoszony na tamtej konferencji, w pewnej mierze pokrywał się z przytoczonym wyżej tekstem, angielska wersja ukazała się na stronie tzw. Plotkies Leopolda Sobela, a skrócona wersja, przełożona przez Aleksandrę Ambros na Polski, w warszawskim „Midraszu”.

Przytoczę tutaj tylko niektóre fragmenty, a więc 10 lat temu pisałam:

Czterdzieści lat minęło od osławionego Marca '68, a ja nadal uważam to wydarzenie wraz z jego konsekwencjami za podstawowy czynnik kształtujący w moim życiu. Nadal mogę się podpisać pod słowami swojego wiersza:

Znów przejeżdżam  
nad Dworcem Gdańskim  
tylko nie mogę nad nim przejść  
do porządku dziennego<sup>9</sup>.

Wiele razy przyjeżdżałam do Polski od swojego pierwszego powrotu w roku 1993, ale nigdy nie zeszłam schodami, żeby zobaczyć samą stację.

Wiem, że znajduje się tam tablica upamiętniająca nasz exodus. W mojej pamięci dominuje obraz z 12 listopada 1969 roku. Nie żebym kultywowała ten obraz, ale kultywuję wspomnienie przyjaciół, niektórych widzianych wtedy ostatni raz. Moje wygnańcze doświadczenie określiło to, kim dzisiaj jestem. Tam i wtedy zdałam sobie sprawę, jak kruche są podstawy naszego bezpieczeństwa, i to mnie zmusiło, początkowo wbrew mojej woli, żebym przejęła kontrolę nad własnym życiem. Brzmi to trochę jak slogan, ale była to wielka lekcja pokory, którą wygnanie jest zawsze.

Większość z nas została wychowana w atmosferze zarazem patriotycznej i dogmatycznej, co czyniło pogodzenie się z rzeczywistością banicji tym trudniejsze. Chodziło nie tylko o bolesną decyzję opuszczenia kraju, wysłuchiwanie fałszywych publicznych oskarżeń, życie w atmosferze zakłamania otaczającego całą sprawę, ale także o znoszenie piętna naznaczającego tych, którzy wyjechali, jak również tych, którzy utrzymywali z nimi kontakt. [...] Wszystko było nastawione na to, żeby osoba fałszywie oskarżona czuła się winna.

[...] Nasze pokolenie, które wzrastało w bardzo zamkniętym i klaustrofobicznym społeczeństwie, przeszło indoktrynację w przedmiocie emigracji. Nauczono nas, że emigrację XIX-wieczną należy gloryfikować, a emigracją XX-wieczną – pogardzać.

9 A. Frajlich, *Znów szuka mnie wiatr*, s. 6, Warszawa 2001.

Trzeba się było wyswobodzić od tego ciężaru. Dla mnie często efekt wyzwajający miało pisarstwo. Poezja i proza przez długi czas posługiwały się językiem alegorii: Natan Tenennbaum pisał o Itace, ja widziałam nasze przejścia wpisane w strukturę losu Żyda Wiecznego Tułacza, Michała Moszkowicza prześladowały sny, w których szuka swojego „psiego paszportu” – osławionego dokumentu podróży. A propos języka alegorycznego – znalazłam pewną pociechę w lekturze powieści *Msza za miasto Arras*, wydanej w 1970 roku.

Zdumiało mnie, kiedy czytałam *Rodzinę Karnowskich*, napisaną w latach 40. przez starszego z braci Singerów, Izraela Joszuę, a nawet kiedy czytałam Tewiego Mleczarza Szolema Alejhema, że wszystkie tego rodzaju wyjazdy wyglądały podobnie, miały wspólne cechy, a zastraszenie odgrywało w nich doniosłą rolę.

Adam Michnik nazwał rok 1968 w Polsce „suchym pogromem”, bardzo trafnie, ponieważ „pogrom” kojarzy się nie tylko z przemocą fizyczną, ale i z atakowaniem godności danej osoby, łącznie z niszczeniem jej własności prywatnej. Niejednokrotnie celnicy umyślnie tłukli porcelanę wyjeżdżających, niszczyli pamiątki. Takie akcje wynikają z ducha pogromu [...].

Spośród pisarzy starszego pokolenia, którzy mieli bardzo silne poczucie tożsamości żydowskiej i rozpoznawalny dorobek twórczy, a którzy wyjechali z Polski w następstwie wypadków marcowych, należy wymienić Stanisława Wygodzkiego oraz nieco młodszego Arnolda Słuckiego. Żaden z nich nie odnalazł się w pełni na emigracji. Izrael nie był dla polsko-żydowskich pisarzy, albo nawet tych piszących w jidysz<sup>10</sup>, właściwym miejscem na leczenie ran. Słucki bardzo szybko przeniósł się, o dziwo, do Niemiec, gdzie zmarł przedwcześnie. Stanisław Wygodzki usilnie próbował przystosować się do nowego miejsca. Kiedyś, przeczytawszy mój wiersz *Do przyjaciela w Hajfie*, który brzmi:

Czemu tutaj  
Gdzie każdy pęd puszcza korzenie  
Ty wciąż jak ziarno  
Które spadło na kamienie<sup>11</sup>.

Wygodzki napisał mi: *to wiersz o mnie, ja jestem to „ziarno, które spadło na kamienie”* [...].

[...] Pokolenie naszych rodziców, przez długi czas zaślepione ideologią, było wstrząśnięte tą strategią, użytą przeciwko nim.

Ukrytym przekazem, do którego odwoływał się Gomułka, aby znaleźć poparcie mas, było jego rzekome przywiązanie do narodowej jednorodności, czyli na dobrą sprawę konieczność czystek etnicznych. Trzeba oddać sprawiedliwość tym licznym członkom społeczeństwa polskiego, którzy nie bali się wyrazić sprzeciwu.

Oboje z mężem zostaliśmy bardzo przyzwoicie potraktowani w naszych miejscach pracy. Zwierzchnicy naciskali szefów męża, aby zwolnili go z pracy, a dwaj szefowie odpowiedzieli *jak chcecie, to sami go zwolnijcie*. Mąż dostał bardzo dobrą opinię. Nawet po wyjeździe wypłacono rodzinie premię i inne należności.

10 Jak Hadasa Rubin, która patronowała memu debiutowi.

11 A. Frajlich, *Ogrodem i ogrodzeniem*, s. 74, Warszawa 1993.



Ja dostałam bardzo eleganckie opinie z dwóch pism dla niewidomych, w których pracowałam. Do mnie jeszcze przez parę lat pisali niewidomi czytelnicy. W 1998 roku Andrzej Szczypiorski pisał: *Rok 1968 dlatego stał się rokiem hańby, że tylko niewielu ratowało wtedy godność kraju, a wielu tę godność deptało*<sup>12</sup>.

[...] Ostatnio często myślałam, że świadectwa ludzi, którzy sprzeciwiali się tej polityce, powinny zostać dołączone do świadectw tych, którzy padli jej ofiarą. A ten aspekt został pominięty. Może też niedostateczną uwagę poświęcono tym nie-Żydom, którzy wyjechali ze swoimi współmałżonkami, czasami ryzykując, że nie zobaczą swoich krewnych przez lata, jeśli w ogóle.

Jak uczy przykład innych historycznych wydarzeń, potrzeba czasu, żeby podobne wydarzenia zostały zrelacjonowane w sposób oddający im sprawiedliwość<sup>13</sup>.

Kiedy wsiadałam do tego nieszczęsnego wagonu na Dworcu Gdańskim, myślałam, że moje życie jest skończone. Jako polonistka nie znająca prawie żadnego języka obcego nie widziałam dla siebie żadnej przyszłości.

Okazało się jednak, że moje życie się dopiero zaczęło. Po paru latach ciężkich zmaganiach jakoś dobiłszy do brzegów. Zrobiłam doktorat z rusycystyki i udało mi się zrobić użytek ze swojej polonistyki, przez 30 parę lat uczyłam języka i literatury polskiej na jednym z najlepszych uniwersytetów, zorganizowałam w Nowym Jorku szereg konferencji dotyczących polskiej literatury, miałam możliwość zapraszać znakomitych gości.

Mój mąż inżynier przepracował wiele lat w prestiżowych firmach, pracując nad fascynującymi projektami, które wciąż funkcjonują.

A to wszystko dlatego, że Stany wciąż są otwartym krajem, gdzie docenia się godność i wartość człowieka.

12 A. Szczypiorski, *Marzec i Polacy*, „Gazeta Wyborcza” 1998, nr 74, „Gazeta Świąteczna”, s. 10.

13 Istotnie upłynęło trochę czasu, nim historycy i socjologowie przystąpili do dokumentowania i klasyfikowania wypadków marcowych i obecnie mamy kilka książek z tego gatunku.

**Agnieszka Klasa-Świszczewska**

Książnica Pomorska

KONFERENCJA CZASOPISMA SPOŁECZNE, KULTURALNE,  
ARTYSTYCZNE I LITERACKIE  
WE WSPÓŁCZESNEJ BIBLIOTECE

ZIELONA GÓRA, 8–9 LISTOPADA 2017 ROKU

W dniach 8–9 listopada w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze odbyła się konferencja *Czasopisma społeczne, kulturalne, artystyczne i literackie we współczesnej bibliotece*. Została zorganizowana wspólnie z Instytutem Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, Komisją Prasoznawczą Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Pracownią Dziennikarstwa Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Zielonogórskiego i Akademią im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim.

Konferencję otworzył dyrektor WiMBP w Zielonej Górze dr Andrzej Buck. W słowie wstępnym podkreślił znaczenie i rolę czasopism w współczesnym świecie. Postawił też pytania, które przewijały się pomiędzy kolejnymi wystąpieniami prelegentów: Czy ma sens dalsze wydawanie czasopism literackich i kulturalnych? Dla kogo są one przeznaczone i kto je czyta? Czy mają one wpływ na współczesne życie społeczne oraz kulturę i krytykę literacką?

Program konferencji został podzielony na dwa bloki. Pierwszego dnia zaprezentowano tytuły czasopism kulturalnych, społecznych i literackich wydawanych przez biblioteki, uczelnie wyższe, mniejszości narodowe, a także czasopisma, które można znaleźć w antykwariatach. Dyskutowano o ich problemach wydawniczych oraz malejącej liczbie czytelników tytułów wartościowych. Omawiano także rosnącą liczbę periodyków wydawanych w wersji elektronicznej. Podsumowaniem pierwszego dnia był panel dyskusyjny z udziałem redaktorów naczelnych czasopism literackich, podczas którego starano się odpowiedzieć na pytanie – czy potrzebne są nam czasopisma literackie?

Drugi dzień rozpoczął się od warsztatów dziennikarskich dla bibliotekarzy prowadzonych przez dr hab. Jolantę Chwastyk-Kowalczyk, prof. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Dwugodzinne zajęcia obejmowały problematykę narzędzi public relations w bibliotece oraz przestrzeni internetu jako platformy budującej relacje z otoczeniem. Zostały omówione gatunki dziennikarskie z konkretnymi przykładami wykorzystywanymi w pracy bibliotekarza.



Wystąpienie inauguracyjne, zatytułowane *Przemiany pism literacko-artystycznych „przełomu” na przykładzie kwartalnika literacko-artystycznego „Fraza”*, wygłosiła dr hab. Magdalena Rabizo-Birek, prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego.

„Frazę” założyli na przełomie lat 80. i 90. młodzi pisarze oraz krytycy literatury i sztuki. Jest jednym z wielu pism określanym mianem – literatury przełomu. Inne określenia to: pisma formacji 1989, pisma regionalno-ogólnopolskie, odrodzenie samorządności. Stałe działy „Frazy” prezentują między innymi utwory poetyckie, wywiady, komentarze, sylwetki regionalnych artystów. Na łamach czasopisma ukazują się poezje, szkice o literaturze współczesnej, recenzje nowości książkowych. Omawiane są również ważne wydarzenia z życia kulturalnego regionu i Polski.

Prof. Jiří Trávníček z Instytutu Literatury Czeskiej Akademii Nauk zaprezentował wykład *Czeskie czasopisma literackie i ich czytelnicy*. Przedstawił w nim specyfikę czasopism kulturalnych i literackich, ich losy po zmianach politycznych w 1989 roku oraz ich stan obecny – liczebność, charakter i zasięg. Omówił także stosunek czytelników do czytania książek i prasy na podstawie profilu socjodemograficznego. Wyniki przedstawiają się następująco: płeć – przewaga kobiet od 82% do 88%; wiek – średni od 35 do 44 lat; wykształcenie – przynajmniej średnie; aktywność zawodowa – nie ma wielkiej różnicy; wielkość miejsca zamieszkania – brak znaczącej różnicy, lekka dominacja wsi. Największą popularnością cieszą się czasopisma hobbystyczne i lifestylowe.

Dr hab. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, prof. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach wygłosiła wykład *Emigracyjne czasopisma literacko-artystyczne edytowane w Wielkiej Brytanii w XX i XXI wieku*. Przedstawiła w nim okoliczności powstania, finansowania i funkcjonowania trzech tytułów polskich czasopism:

- kwartalnika „Oficyna Poetów” wydawanego przez Krystynę i Czesława Bednarczyków w ich Drukarni pod Mostem w latach 1966–1980,
- półrocznika „Pamiętnik Literacki” wydawanego od 1976 roku przez Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie,
- „Ekspresji”, których pierwszy numer został wydany w 2010 roku przez Stowarzyszenie Pisarzy Polskich za Granicą, założone przez Alinę Siomkajło.

Beata Mirkiewicz z Biblioteki Uniwersytetu Zielonogórskiego wygłosiła wykład *Czasopisma literaturoznawcze w polskich bibliotekach cyfrowych, repozytoriach i bazach bibliograficznych*. Omówiła między innymi Ariantę<sup>1</sup> – bazę naukowych i branżowych polskich czasopism elektronicznych, umożliwiającą wyszukiwanie na przykład poprzez tytuł, ISSN czy dziedzinę nauki.

Dr Krystyna Kamińska wygłosiła wykład *Czasopisma kulturalne wydawane w Gorzowie Wielkopolskim po 1990 roku*. Zaprezentowała w nim przykłady czasopism społecznych, kulturalnych, artystycznych i literackich. Szczegółowo omówiła zasięg i przyczyny

1 arianta.pl.

zakończenia ukazywania się takich tytułów jak: „Arsenał Gorzowski”, „Lamus”, „Pegaz Lubuski”, „Prom”, „Trakt Warta-Odra”, „Ziemia Gorzowska”.

Ks. dr hab. Andrzej Draguła, prof. Uniwersytetu Szczecińskiego zreferował temat *Od druku do e-booku. Przypadek „Więzi”*. Czasopismo to powstało w 1958 roku. Pierwotnie funkcjonowało jako miesięcznik. Od 2013 roku jest kwartalnikiem. W związku ze spadkiem sprzedaży oraz rozwojem mediów elektronicznych pojawiły się jego dwie wersje – papierowa oraz cyfrowa<sup>2</sup>. Ponadto powstał portal internetowy Laboratorium „Więzi”<sup>3</sup>. Publikowane są na nim codziennie komentarze do bieżących wydarzeń, blogi autorów, a także fragmenty tekstów ukazujących się w kwartalniku. Czasopismo posiada również swoją stronę na Facebooku<sup>4</sup>. Wydawnictwa „Więzi” można kupić w sklepie internetowym.

Tamara Podgórska-Biniek reprezentująca Bibliotekę-Fonotekę-Fototekę Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina w Warszawie przedstawiła referat *La Revue et Gazette Musicale de Paris – unikatowa kolekcja czasopism w zbiorach NIFC*. Omówiła w nim kolekcję składającą się z 13 numerów „La Gazette Musicale de Paris” i 47 „La Revue et Gazette Musicale de Paris”. Narodowy Instytut Fryderyka Chopina jest jedyną instytucją na świecie, która zgromadziła wszystkie wydane numery tych tytułów.

Dr Marcin Krawczuk z Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie zreferował zagadnienie *Polskie czasopisma emigracyjne z Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*. Temat wystąpienia dotyczył kolekcji czasopism otrzymanych w latach 90. XX wieku. Jest to zbiór periodyków wydawanych przez polską emigrację w okresie od 1939 roku do lat 80. XX wieku. Obejmuje on czasopisma społeczne, kulturalne, literackie, kombatanckie, harcerskie, hobbystyczne, branżowe, oficjalne publikacje rządu na uchodźstwie i jego organów.

Dr Krzysztof Wasilewski z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wielkopolskim omówił temat *Rola i funkcje czasopism kulturalnych i społecznych wydawanych przez mniejszości narodowe i etniczne oraz społeczności imigranckie*. Powiedział między innymi, że wspomniane w tytule wystąpienia rodzaje periodyków odgrywają istotną rolę w integrowaniu środowisk, które je publikują. Stwierdził, że współczesne media ignorują potrzeby kulturalne mniejszości, dlatego ich własne wydawnictwa są często jedynym źródłem informacji o ich kulturze, tradycji czy historii. Należą do nich na przykład „Śląska Jaskółka” i „Romano Atmo”.

Dr hab. Grzegorz Nieć, prof. Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie wygłosił wykład *Dawne i współczesne czasopisma na rynku wtórnym*. Poruszył w nim temat asortymentu antykwarycznego, w którym oprócz książek znajdują się również dawne i współczesne czasopisma (całe roczniki i pojedyncze

2 <https://www.wiez.pl/czasopismo>.

3 <http://wiaz.com.pl/laboratorium>.

4 <https://www.facebook.com/wiez.info>.

numery), w tym nieliczne rarytasy licytowane na aukcjach. Prelegent przedstawił także pokrótce historię antykwariatu Kosmos<sup>5</sup> w Warszawie.

Dr hab. Radosław Domke z Uniwersytetu Zielonogórskiego przedstawił temat *Czasopismo „Kino” jako źródło do badań filmoznawczych i historycznych na przestrzeni ostatnich 50 lat*. Omawiany periodyk funkcjonuje na rynku wydawniczym od 1966 roku. Podczas wystąpienia została zwrócona uwaga zarówno na różnice jak i cechy wspólne numerów wydanych w ciągu ostatnich sześciu dekad. Prelegent zauważył, że w tym czasie nie zmienił się wysoki poziom publikowanych tekstów oraz wszechstronność tematyki filmoznawczej.

Anita Romulewicz z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Olsztynie zaprezentowała referat *Czas My – czas Ja – współczesne czasopisma kulturalno-literackie na Warmii i Mazurach*. Z wykładu można było się dowiedzieć, że omawiany region nie posiada dużej liczby periodyków o wspomnianej w tytule tematyce, jednak te, które się ukazały, odegrały dużą rolę w kreowaniu obrazu kultury Warmii i Mazur. Należą do nich między innymi „Borussia” i „Portret”. Jednym z współtwórców nowych tendencji w lokalnym życiu kulturalnym jest WBP w Olsztynie, która od 2008 roku jest wydawcą czasopisma „VariArt”<sup>6</sup> (w wersji drukowanej i elektronicznej).

Mirosława Szott z Biblioteki Uniwersytetu Zielonogórskiego omówiła zagadnienie „*Ziemia Lubuska*” czy „*Łobodówka*”? *Analiza zawartości jednodniówki z 1955 roku*. Tematem wystąpienia było wydanie wymienionej w tytule gazety w 100 rocznicę śmierci Adama Mickiewicza z inicjatywy Koła Młodych Literatów.

Dr Robert Rudiak z WiMBP w Zielonej Górze zreferował zagadnienie *Historia i współczesność „Bibliotekarza Lubuskiego” – pisma zielonogórskiej biblioteki*. Prelegent przedstawił dzieje redagowania pisma w latach 1958–2017.

Dr Dawid Kotelarek z WiMBP w Zielonej Górze skupił się na temacie *Periodyki w bibliotecznej rzeczywistości – gromadzenie i czytelnictwo prasy w bibliotekach publicznych południowej części województwa lubuskiego – komunikat z badań*. Przeprowadzone analizy wykazały regres liczby udostępnień i wypożyczeń czasopism. Zauważono jednak rosnące wykorzystanie ich wydań cyfrowych.

Dr Przemysław Bartkowiak z WiMBP w Zielonej Górze poruszył problem *Czy warto digitalizować? Proces digitalizacji „Gazety Zielonogórskiej” i „Gazety Lubuskiej” z lat 1950–1990 wykonanej przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze*. Odpowiadając na zadane w tytule wystąpienia pytanie, prelegent zauważył, że dzięki stworzeniu cyfrowych kopii omawianych czasopism, za pośrednictwem Zielonogórskiej Biblioteki Cyfrowej<sup>7</sup>, dostęp do nich uzyskała większa liczba czytelników w kraju i za granicą.

5 <https://wankosmos.pl>.

6 <http://www.wbp.olsztyn.pl/publikacje/indexa.html>.

7 <http://zbc.uz.zgora.pl/dlibra>.

Na zakończenie konferencji organizatorzy podziękowali wszystkim prelegentom i uczestnikom za liczne uwagi i przekazanie nowych przemyśleń. W odpowiedzi na zadane na początku pytania nasunęła się smutna refleksja, że czasopisma są wydawane dla osób, które piszą do tych czasopism.

Współczesne periodyki społeczne, kulturalne, literackie i artystyczne różnią się pod względem zawartości i nakładów od wydawanych wcześniej. Dawniej pełniły one główną rolę w kształtowaniu gustów literackich, narzucały ton dyskusji o sprawach kultury i sztuki. Takimi czasopismami były między innymi „Twórczość” i „Tygodnik Powszechny”, a po 1989 roku „Książki”, „Tygodnik Literacki” czy „Kresy”.

Dzisiejsze dyskusje o sztuce, kulturze, życiu literackim odbywają się najczęściej w radiu i w telewizji. Czasopisma literackie, artystyczne i kulturalne pozostają mało zauważalne. Mają ograniczone grono odbiorców, niewielki zasięg, a gromadzi je przeważnie biblioteka.

**Andżelika Gałęcka**

Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyzdrojach

**GALA 70-LECIA MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ  
IM. JANA KOCHANOWSKIEGO W MIĘDZYZDROJACH**

7 kwietnia 2018 roku w gościnnych progach Międzynarodowego Domu Kultury w Międzyzdrojach odbyła się uroczystość 70-lecia międzyzdrojskiej biblioteki.

Swoją obecnością placówkę zaszczylicili przedstawiciele najwyższych władz samorządowych, pracownicy urzędu miejskiego, radni gminy, dyrektorzy i pracownicy placówek oświatowych oraz instytucji kultury, prezesi spółek, przedstawiciele stowarzyszeń, klubów sportowych, międzyzdrojskich hoteli, byli pracownicy biblioteki, a także jej sympatycy oraz czytelnicy. Szczególnie to dzięki tym ostatnim międzyzdrojska księżnica tętni życiem, bez nich byłaby ona tylko magazynem książek. Z gratulacjami przybyły delegacje bibliotekarzy z Kamienia Pomorskiego i Dziwnowa, przedstawiciele sołectw, Wolińskiego Parku Narodowego, Oddziału w Międzyzdrojach Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, Fundacji Motywacja i Działanie, Międzyzdrojskiego Stowarzyszenia Rodzina, harcerzy, Terminalu Promowego Świnoujście Spółka z o.o., Przedszkola Miejskiego nr 1 Morskie Skarby, szkół gminy Międzyzdroje, Klubu Przewodników PTTK Na Wyspach, Zakładu Ochrony Środowiska, Zespołu Bryza, Międzynarodowego Domu Kultury. List gratulacyjny od marszałka województwa zachodniopomorskiego Olgierda Geblewicza odczytała Beata Kiryluk. Życzenia z okazji jubileuszu nadeszły również z Książnicy Pomorskiej w Szczecinie i Ośrodka Pomocy Społecznej w Międzyzdrojach, a także od Zarządu Oddziału Szczecińskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz dowódcy 8 Dywizjonu Przeciwlotniczego w Dziwnowie.

W rolę konferansjerów wcielili się dyrektor instytucji Andżelika Gałęcka oraz jej pracownik bibliotekarz Szymon Głód. W tym dniu Międzynarodowy Dom Kultury przeobraził się w bibliotekę, słychać było szelest kartek, czuło się aurę otaczającej historii, tradycji, mądrości drzemiącej w książkach. Uroczystość była rodzinna i międzypokoleniowa. W organizację części artystycznej zaangażowały się dzieci, młodzież oraz dorośli. Z zaproszenia biblioteki skorzystały tłumy gości. Pracownicy domu kultury musieli dostawiać dodatkowe krzesła. Sala teatralna, mimo swoich dużych rozmiarów, pękała w szwach.

Pierwszy rozdział naszego jubileuszu napisali najmłodszy, czyli czytelnicy, dla których promocję literatury i kultury bibliotekarze traktują jako priorytet, ale i ogromną



przyjemność. Grupa Muszelki z przedszkola Morskie Skarby, pod kierunkiem Adriany Kani i Karoliny Droszcz, przygotowała program słowno-muzyczny *Bajkowy pociąg*. Następnie w pigułce została przedstawiona historia międzydrojskiej biblioteki oraz jej obecna działalność. Dzieje, wystawę zdjęć i prezentację multimedialną opracowaliśmy na podstawie kronik biblioteki i państwa Chmielowskich, kroniki przekazanej przez córkę Łucji Tarnowskiej, fotografii i relacji Urszuli Jakuczun oraz zdjęć otrzymanych od Andrzeja Ryfczyńskiego. Po prezentacji nastąpiło symboliczne odsłonięcie „pomnika” patrona biblioteki – Jana Kochanowskiego, którego dokonała lokalna artystka – Krystyna Marzec. Trwały ślad w naszej opowieści zatytułowanej *70-lecie Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Kochanowskiego w Międzydrojach* pozostawił zaprzyjaźniony z nami zespół Bryza z Januszem Kalembą na czele. Specjalnie na nasz jubileusz grupa przygotowała nowe aranżacje znanych przebojów, między innymi takich jak Żurawie, *Kamień z napisem Love* oraz *Balkanica*.

Jubileusz był doskonałą okazją do ogłoszenia wyników w rodzinnym konkursie plastycznym *Biblioteka moich marzeń* oraz wręczenia nagród laureatom. Zadaniem uczestników, czyli dzieci z rodzicami, było wykonanie makiety wnętrza wybranej sali biblioteki lub całej placówki. Na konkurs wpłynęło pięć prac, które oceniało jury w składzie: Artur Duszyński – dyrektor Międzynarodowego Domu Kultury w Międzydrojach, Małgorzata Musialska – inspektor ds. profilaktyki w Ośrodku Pomocy Społecznej, Monika Ratajczyk – prezes Międzydrojskiego Stowarzyszenia Rodzina (fundatora nagród), lokalni artyści – Krystyna Marzec, Jolanta Nyrkowska i Julianna Rogowska. Nagrody wręczali: burmistrz Leszek Dorosz, Artur Duszyński, Monika Ratajczyk.


Pierwsze miejsce zajęły Laura i Ala Sawa, które wykonały makietę wspólnie z mamą. Na drugim miejscu uplasowała się praca Katarzyny Michalskiej i jej mamy, a na trzecim – Wiktorii i Karoliny Trott. Wyróżnienie otrzymały Dalia i Malina Tomczak wraz z rodzicami oraz Antonina Jankowska i Zuzanna Krupińska z mamami.

Mamy nadzieję, że piękne makiety „bibliotek marzeń” będą inspiracją i natchnieniem do powstania, w niedalekiej przyszłości, nowej przestronnej siedziby placówki.

Gałą uświetnił urodzinowy tort ufundowany przez gminę Międzydroje, wykonany przez cukiernię Melba. Ponadto dużych emocji dostarczył premierowy spektakl *Kontrolowane przecieki z życia biblioteki* przygotowany przez młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Międzydrojach pod kierunkiem Doroty Sielewicz. Niespodzianką był skecz zaprezentowany przez przyjaciół księżnicy – Elżbietę Mazurek i Mateusza Flotyńskiego. Potocznie wydaje się, że zawód bibliotekarza jest monotony i prozaiczny. Życie pokazuje jednak, że codzienne obowiązki pracownika biblioteki mogą być inspiracją do napisania tak zabawnego i nietuzinkowego scenariusza. Podczas przedstawienia salę wypełniały gromkie brawa i salwy śmiechu. Była to prawdziwa „petarda”, pokaz fajerwerków w ogóle nie był potrzebny.

Dziękujemy za wsparcie przy zorganizowaniu naszego jubileuszu: Międzydrojskiemu Stowarzyszeniu Rodzina za ufundowanie nagród, dyrektorowi Międzynarodowego

---



Domu Kultury Arturowi Duszyńskiemu za gościnę oraz pracownikom za pomoc przy zorganizowaniu imprezy, pracownikom Domu Wczasów Dziecięcych za catering, Januszowi Kalembie i członkom zespołu Bryza za występ, Karolinie Droszcz i Adrianie Kani za przygotowanie występu przedszkolaków, gminie Międzyzdroje, cukierni Bojzan i cukierni Melba, hotelowi Amber Baltic za ciasta, przekąski i tort, Andrzejowi Szymańskiemu za pomoc w transporcie i dekoracji sali, Rafałowi Zychowi za serwis fotograficzny, artystom z Pracowni Rękodzieła Artystycznego Impresje za scenografię, Beacie Kiryluk, Krystynie Marzec, Dorocie Sielewicz, Elżbiecie Mazurek, Mateuszowi Flotyńskiemu, Piotrowi Frysiakowi, uczniom ze Szkoły Podstawowej nr 1. Dziękujemy też za przybycie wszystkim, którzy zaszczylili nas swoją obecnością w tym szczególnym dniu.

**Mariusz Kiełtyka**

Biblioteka Publiczna w Gryfinie

## INDIAŃSKA NOC BIBLIOTEK

Pewnego sobotniego wieczora, nie tak dawno temu, bo 9 czerwca, indiański szaman – Nocny Orzeł – przemienił Bibliotekę Publiczną w Gryfinie w Wioskę Indiańską. Potem na ziemię zstąpił Wielki Duch i wybrał wodza – Sokole Oko – aby mądrze i sprawiedliwie rządził wioską. Wreszcie przybyli młodzi wojownicy i piękne Indianki, by okazać swą dzielność i przeżyć liczne przygody. Wszyscy przybrali nowe indiańskie imiona, jak Czarny Warkocz, Tęczowa Zorza, Szybki Bawół, Dzika Stokrotka, Celna Strzała, Silne Ramię. Symbole związane z wylosowanym imieniem ozdobiły twarze młodych Indian. Jeszcze tylko ostatnie poprawki strojów i mogliśmy zaczynać noc pełną atrakcji.



Fot. D. Łoza



Fot. D. Łoza

Wszyscy zasiedli wokół ogniska, aby wysłuchać opowieści o życiu Indian, ich zwyczajach, tradycjach, charakterystycznych narzędziach, ubiorach i posiłkach. Nauczyliśmy się też kilkunastu słów z języka Lakotów. Każdy poznał swoje zwierzę z horoskopu indiańskiego, odzwierciedlające jego cechy charakteru. Dzięki szamance Zgrabnej Gazeli (Katarzynie Pawlak z FitDance Studio) nauczyliśmy się tańców indiańskich (Słońca, Donosiela, Pow Wow, Męskiego) i wznieśliśmy okrzyk *Indianie – lud dzielny! Indianie – lud prawy! Indianie – lud skory do zabawy!*. Tej nocy wszyscy musieli przejść kilka prób sprawnościowych. Każdy Indianin powinien mieć celne oko, aby upolować bizona (strzelanie z łuku), powinien być też szybki i bezszelestny (przejście obok śpiącego węża) oraz dzielny (przechodzenie nad przepaścią w kanionie Kolorado). Dużo energii pochłonęło przygotowywanie łapaczy snów, które przed snem każdy powiesił nad swoją głową, przywołując dobre moce. Nagrodą była uczta przyjaźni, podczas której ulubionym daniem młodych Indian była pizza. Trochę zmęczeni i najedzeni położyliśmy się na prerii, aby wysłuchać baśni i legend z ust indiańskiego gawędziarza (Stanisława Heropolitańskiego) z książki *Dar totemów* Vladimira Hulpacha. Około północy wszyscy wyruszyli na pełne emocji poszukiwanie skarbu, do którego można było dotrzeć, odkrywając kolejne wskazówki i wykonując poszczególne zadania. Nie obyło się bez

krzyku, a strach ogarnął wszystkich. Mimo to odważnym Indianom udało się odnaleźć skarby strzeżone przez śmiertelnicę węża oraz groźną sowę i dumnie wrócić do Wioski Indiańskiej. Po wyczerpującej wyprawie jej uczestnicy rozłożyli się wygodnie na swoich karimatach i ukryci w śpiworach oglądali film *Indianin w kredensie*, a ci bardziej wytrwali zasypiali przy słuchowisku *Wielka Niedźwiedzica*. Ostatni wojownik zasnął o drugiej w nocy, a pobudkę mieliśmy już o piątej rano! Rankiem, po wspólnym śniadaniu i booktalkingu, czyli proponowanych lekturach o Indianach, dzieci otrzymały pamiątkowe patenty indiańskie i torby od wydawnictw, które z dumą zabrały do domów, mając w pamięci niezwykłą noc spędzoną w bibliotece. Howgh!

Impreza odbyła się w ramach czwartej już ogólnopolskiej akcji Noc Bibliotek. Współorganizatorem był Gryfiński Dom Kultury. Wielkie ukłony i podziękowania składamy niezawodnym i kreatywnym instruktorkom – Dorocie Krutelewicz-Sobieralskiej za scenografię i kostiumy, Małgorzacie Ragan za artystyczne cuda na twarzach młodych Indian, Elżbiecie Narzekalak i panu Makaremu za cierpliwą pracę nad łapaczami snów oraz wszystkim przyjacielom biblioteki, którzy pomogli w organizacji tegorocznej nocy. Upominki zasponsorowali: Wydawnictwo Literatura, Wydawnictwo Nasza Księgarnia, Wydawnictwo ZAKAMARKI, Instytut Książki, Katarzyna Sołtan-Młodożeniec – krajowa koordynatorka akcji Noc Bibliotek. Wado! (dziękujemy).

**Marta Kurzyńska**

Biblioteka Muzeum Narodowego w Szczecinie

ZARZĄD OKRĘGU ZACHODNIOPOMORSKIEGO  
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH  
WSPARŁ WYDANIE KSIĄŻKI BIOGRAFICZNEJ  
O ZASŁUŻONEJ SZCZECINIANCE  
EWIE KOŁOGÓRSKIEJ

Zarząd Okręgu Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich wsparł wydanie książki biograficznej *Tu jestem tylko przejazdem... Ewa Kologórska* o żyjącej w latach 1925–2007 aktorce, reżyserce teatralnej, tancerce i choreografce, za zasługi dla Szczecina uhonorowanej Drzewkiem Pamięci na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie (2009). Pomoc polegała na wystąpieniu z wnioskiem o sfinansowanie wydania publikacji do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego, koordynacji i roz-



Promocja książki o Ewie Kołogórskiej w Książnicy Pomorskiej (18 czerwca 2018)

Fot. J. Surudo





Plakat informujący o promocji książki *Tu jestem tylko przejazdem... Ewa Kologórska* w Książnicy Pomorskiej

liczeniu finansowym projektu, podpisaniu porozumienia o współpracy z Książnicą Pomorską w Szczecinie.

Książka *Tu jestem tylko przejazdem... Ewa Kologórska* pod redakcją Haliny Lizińczyk i Hanny Niedbał swą promocję miała 18 czerwca 2018 roku w Książnicy Pomorskiej.

Publikacja przedstawia wojenne losy oraz osiągnięcia aktorskie i reżyserskie bohaterki. Opowieści uzupełniają wspomnienia jej przyjaciół i współpracowników, fragmenty recenzji oraz bogata dokumentacja fotograficzna i bibliografia. W trakcie spotkania fragmenty książki czytali szczecińscy aktorzy, wyemitowano filmowy wywiad z aktorką przygotowany przez młodzież z XII LO w Szczecinie. Wydarzeniu towarzyszyła okolicznościowa wystawa.



Redaktorki książki – Hanna Niedbał (z lewej) i Halina Lizińczyk (w środku)

Fot. J. Surudo



**Barbara Markowska**

Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie

**SPOŁECZNIK W BIBLIOTECE**

Koło nr 3 Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, działające przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinie, we wrześniu i październiku 2018 roku zrealizowało projekt noszący nazwę *Centrum Kultury Dialogu*. Powstał on w oparciu o zaobserwowane potrzeby społeczne dotyczące umiejętności prowadzenia dyskusji zarówno w przestrzeni publicznej, jak i prywatnej (także wirtualnej).

Wzrost zróżnicowania społeczeństwa związany z globalizacją sprawia, że częściej konfrontowane są różne postawy i poglądy. Eskalację agresji werbalnej można zaobserwować w wielu przejawach życia prywatnego i publicznego, niezależnie od wieku, poziomu wykształcenia, statusu społecznego i materialnego, wyznawanej wiary, czy poglądów rozmówców. Celem przedsięwzięcia było dostarczenie uczestnikom narzędzi służących poprawie komunikacji interpersonalnej, kulturalnej wymianie poglądów, nabyciu umiejętności negocjacyjnych, porozumieniu bez agresji. Projekt powstał po zdiagnozowaniu potrzeby pracy nad poprawą jakości komunikacji interpersonalnej zarówno w sferze prywatnej, jak i publicznej oraz możliwości prowadzenia debat na ważne tematy w atmosferze życzliwości i poszanowania różnorodności.

Zrealizowano następujące działania:

- 12 września 2018 – wykład inauguracyjny *Kultura dialogu, kultura języka* wygłoszony przez prof. Ewę Kołodziejek. Można było się z niego dowiedzieć, że dialog jest przede wszystkim spotkaniem osób, które cechuje postawa szacunku wobec siebie nawzajem, a szczęście komunikacyjne jest możliwe.

**PODSUMOWANIE PROJEKTU**

(Nie)czynie słówku.  
O kulturze dialogu w praktyce

moderator: Wojciech Spychała  
23 października (środa) godz. 18.00



Plakat informujący o spotkaniu podsumowującym projekt *Centrum Kultury Dialogu*



Wykład inauguracyjny prof. Ewy Kołodziejek *Kultura dialogu, kultura języka*

Fot. MBP w Szczecinie

- 19 września 2018 – warsztaty *Powiedz to dobrym słowem* poprowadzone przez Dorotę Trynks. Zajęcia dotyczyły porozumienia bez przemocy.



Warsztaty *Powiedz to dobrym słowem*

Fot. MBP w Szczecinie



- 5 października 2018 – wykład *Sztuka prowadzenia negocjacji* wygłoszony przez Lucynę Wojczys. Prelegentka wyjaśniła między innymi, że sztuka negocjowania polega na doprowadzeniu do sytuacji, w której obie strony będą czuły się wygrane.



Wykład Lucyny Wojczys *Sztuka prowadzenia negocjacji*

- 23 października 2018 – debata podsumowująca projekt z udziałem uczestników organizowanych wydarzeń i ekspertów. W miłej atmosferze poruszono wiele wątków, wymagających kontynuacji przy okazji następnych spotkań.



Debata podsumowująca projekt

Fot. MBP w Szczecinie

Wszystkie wydarzenia związane z przedsięwzięciem miały miejsce w Filii nr 54 ProMedia MBP w Szczecinie, mieszczącej się w lokalu usytuowanym w al. Wojska Polskiego 2.

Projekt powstał przy współpracy Koła nr 3 SBP i Zarządu Oddziału Szczecińskiego SBP. W skład jego zespołu organizacyjnego weszły: Marta Kostecka, Ewa Krukowska, Magdalena Małachowska-Woźniak, Barbara Markowska, Anna Rutkowska.



Zespół organizacyjny projektu *Centrum Kultury Dialogu*

Inicjatywę zrealizowano dzięki wsparciu finansowemu z programu Społecznik Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego. W projekcie łącznie wzięło udział około 100 osób. Mamy nadzieję, że podjęte przez nas działania wpłyną na poprawę jakości komunikacji interpersonalnej lokalnej społeczności.

**Władysław Michnał**

Książnica Pomorska (pracował w l. 1962–2003)

**TADEUSZ BIAŁECKI –  
BIBLIOTEKARZ, HISTORYK I NAUKOWIEC**

Swoją biografię opisał już Tadeusz Białeckie w publikacjach wydanych przez Książnicę Pomorską. Prof. Kazimierz Kozłowski wysoko ocenił te wspomnienia, gdyż autor przy pisaniu ich korzystał z wielu źródeł i dokumentów. Przedstawił w nich nie tylko swoje losy i drogę życiową rodziny, ale także szersze tło społeczne i ważne wydarzenia epoki, w której przyszło mu żyć. Jednak zasięg odbioru tych publikacji jest ograniczony i istnieje potrzeba, aby między innymi środowisko bibliotekarskie poznało bliżej osobę, która swoją karierę zawodową zaczynała jako bibliotekarz, a później dzięki talentowi i pracowitości stała się wybitnym historykiem z tytułem profesora zwyczajnego doktora habilitowanego. Ponieważ jego osiągnięcia naukowe



Prof. Tadeusz Białeckie

są powszechnie znane wśród badaczy dziejów, przeto zajmę się przede wszystkim pracą w charakterze bibliotekarza bohatera niniejszego artykułu. Przepracowaliśmy razem w tej samej bibliotece i w tym samym dziale ponad trzy lata, więc ten tekst ma charakter również moich osobistych wspomnień. Wysłuchałem też relacji Tadeusza Białeckiego podczas promocji jego obu publikacji autobiograficznych, które odbyły się w Książnicy Pomorskiej.

Ich autor urodził się 21 października 1933 roku w Lublińcu, niewielkim mieście na Górnym Śląsku, w rodzinie inteligenckiej. Ojciec Kazimierz (rocznik 1899) pochodził z rodziny kolejarskiej. Brał udział w pierwszej wojnie światowej wcielony przymusowo do armii pruskiej (walczył pod Verdun). Później już wstąpił do polskiego wojska i dołączył do stopnia podoficerskiego. Uczestniczył w powstaniu wielkopolskim, wojnie





Ślub rodziców Tadeusza Białeckiego (1927)

polsko-bolszewickiej w 1920 roku, trzecim powstaniu śląskim w 1921 roku i w kampanii wrześniowej w 1939 roku. Trafił do niewoli radzieckiej, ale szczęśliwie udało mu się z niej wydostać i trafić do 2 Korpusu Polskiego gen. Andersa. Przeszedł cały szlak bojowy aż do Włoch (został odznaczony Krzyżem Monte Cassino). W 1947 roku powrócił do kraju i pracował do emerytury w Lublińcu. Matka Tadeusza Białeckiego – Marianna z domu Jackowska (rocznik 1906) – urodziła się w Łodzi, miała wykształcenie średnie nauczycielskie i pracowała jako nauczycielka. Po wyjściu za mąż wyjechała do Lublińca, gdzie prowadziła dom i wychowywała dwójkę dzieci. Tadeusz miał starszą o pięć lat siostrę Zdzisławę. W okresie międzywojennym całej rodzinie powodziło się bardzo dobrze.

Po wybuchu drugiej wojny światowej wysiedlono ich do Generalnej Guberni. Matka z dwójką małych dzieci, po wielu peregrynacjach, zamieszkała we wsi Radziechowice.

Okupację przeżyli w prymitywnych warunkach i w wielkiej biedzie. Po zakończeniu wojny wrócili do Lublińca. Matka podjęła pracę jako kierownik miejscowego Urzędu Stanu Cywilnego, a później w Cechu Rzemiosł Różnych. W 1970 roku przeszła na emeryturę. Za udział w ruchu oporu (w szeregach Armii Krajowej) otrzymała wiele odznaczeń.

W Lublińcu Tadeusz ukończył szkołę podstawową, a w 1951 roku zdał maturę w gimnazjum. Wychowywany był w tradycji patriotycznej i w wielkim szacunku do munduru wojskowego. Może właśnie to było inspiracją do tego, że w 1949 roku, wraz z kolegą, potajemnie zdjęli wiszące w szkolnych klasach dwa portrety Stalina i je spalili. Wybuchł wielki skandal. Tadeusz był przesłuchiwany i maltretowany w siedzibie Urzędu Bezpieczeństwa. „Zasłużył” u ówczesnych władz na opinię, że nie jest godzien studiować w Polsce Ludowej. Dlatego, mimo zdanych egzaminów i starań matki, nie udało mu się dostać ani na Uniwersytet Warszawski, ani na Uniwersytet Wrocławski. Nie mogąc studiować, podejmował się różnych prac. W 1952 roku przyjechał do Szczecina, gdzie ciężko fizycznie pracował w porcie. Rok później trafił do PGR Pęczino, do majątku Gliniany (obwód Giżynek, część Stargardu), w którym pracował jako księgowy. Obawiał się jednak, że środowisko, w którym się znalazł, jak sam stwierdził, mogło go całkowi-





cie wykoleić. Zabrała go stamtąd matka. Dzięki różnym zabiegom oraz pracy w kilku miejscach w 1954 roku zaczął studiować historię na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Po jakimś czasie przeniósł się na Wydział Filozoficzno-Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, który ukończył w 1959 roku. Bezpośrednio po zakończeniu studiów przyjechał do Szczecina i na kilka miesięcy zatrudnił się w bibliotece Muzeum Pomorza Zachodniego. W mieście tym poznał Romualdę – swoją przyszłą żonę. W 1959 roku wzięli ślub, a w 1963 roku urodziła im się córka Katarzyna, która w dorosłym życiu zdobyła wykształcenie prawnicze. Romualda jeszcze pod koniec listopada 1958 roku zatrudniła się w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinie. Stopniowo zdobywała wykształcenie bibliotekarskie oraz wyższe pedagogiczne i przez wiele lat udanie kierowała pracą Oddziału dla Dzieci. Tadeusz 1 lutego 1959 roku również zatrudnił się w WiMBP, ponieważ w instytucji tej obiecano mu mieszkanie. Istotnie, po roku Białeccczy otrzymali skromne lokum komunalne przy ulicy Grodzkiej, w którym mieszkali 18 lat.

Tadeusza zatrudniono w Dziale Instrukcyjno-Metodycznym na stanowisku instruktora wojewódzkiego ds. powiatowych i miejskich bibliotek publicznych. Agenda ta mieściła się wówczas w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, na pierwszym piętrze, przy placu Dzierżyńskiego 1 (obecnie plac Armii Krajowej 1). Dzisiaj w gmachu tym mieści się Urząd Miasta Szczecin. Wicedyrektor WiMBP dr Stanisław Telega, w którego gestii znajdowały się biblioteki terenowe, zobowiązał wszystkich nowo zatrudnionych instruktorów do doksztalcania się w zakresie bibliotekarstwa i literatury. W związku z tym Tadeusz również zapisał się na zajęcia w Państwowym Ośrodku Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy w Warszawie, którego Punkt Konsultacyjny mieścił się w WiMBP. Podczas półtorarocznego kursu uczęszczał na zbiorowe konsultacje i wykłady oraz wykonywał ćwiczenia. Po zdaniu egzaminów końcowych zdobył kwalifikacje bibliotekarskie. Musiał też ukończyć kurs w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie. Dopiero wówczas uzyskał prawo jeżdżenia z instruktażem do bibliotek w terenie.

Kiedy 1 sierpnia 1962 roku przyjechałem do Szczecina i również zatrudniłem się w WiMBP w charakterze instruktora wojewódzkiego, miałem już odpowiednie kwalifikacje bibliotekarskie, zdobyte podczas dwuipółletniej pracy w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie. Wykształcenie bibliotekarskie zdobyłem w POKKB i na kursie instruktorów w POKB w Jarocinie. Trafiłem do działu mieszczącego się jeszcze przy placu Dzierżyńskiego. Zastałem tam miłych kolegów, a kierownikiem agendy był wówczas Julian Gałczyński, który przyjechał wcześniej, również po studiach na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po remoncie gmachu przy ulicy Podgórnjej 15/16, w 1963 roku, nasz dział został przeniesiony na jego drugie piętro. Otrzymaliśmy dwa pokoje oraz Gabinet Metodyczny z zapleczem. Opiekował się nim Tadeusz. Stopniowo zgromadził bogaty podręczny księgozbiór, wiele pomocy metodycznych umieszczonych w gablotach i sprzęt audiowizualny. Służył on do celów szkoleniowych dla bibliotekarzy z całego województwa. W latach 60., zresztą także i nieco później, bardzo brakowało wykształ-

conych bibliotekarzy – nie tylko po studiach, ale także po szkołach średnich. Jednak dzięki inicjatywie dyrektora Stanisława Badonia do pracy w szczecińskich bibliotekach przyjechała spora grupa absolwentów z uniwersytetów w Lublinie, Krakowie i Warszawie. Zatrudniano ich na stanowiskach kierowniczych w WiMBP oraz w bibliotekach powiatowych. Dlatego podjęto masowe korespondencyjne kształcenie kadry w Punkcie Konsultacyjnym POKKB. Odrębne kursy organizowano dla pracowników publicznych bibliotek powszechnych (ich uczestników było najwięcej), dla pracowników bibliotek fachowych i dla pracowników bibliotek szkolnych. Konsultacje zbiorowe odbywały się właśnie w Gabinetzie Metodycznym. W nim także organizowaliśmy liczne seminaria dokształcające dla bibliotekarzy z całego województwa. Praca w Dziale Instrukcyjno-Metodycznym była interesująca, ale jako instruktorzy również musieliśmy się intensywnie dokształcać.

Innym ważnym zadaniem instruktorów było poszerzanie sieci punktów bibliotecznych. Organizowano je w PGR, klubach i mieszkaniach prywatnych. Wsie dawnego województwa szczecińskiego charakteryzują się rozproszonym osadnictwem, toteż nie było uzasadnione ekonomicznie organizowanie filii w małych miejscowościach. W tej sytuacji społecznie działające punkty biblioteczne były szansą na poszerzenie zasięgu czytelnictwa. W 1959 roku właśnie Tadeusz wraz z Ryszardem Dżamanem rozwozili samochodem ciężarowym kompletne wyposażenie do kilkudziesięciu punktów. Było ono sfinansowane przez WiMBP. Organizacji punktów bibliotecznych jeszcze przez wiele



Zakładanie punktu bibliotecznego przez instruktora w Ostrowcu koło Dębna (1959)

---

późniejszych lat poświęcaliśmy wiele pracy, gdyż ich funkcjonowanie przynosiło dobre rezultaty w zakresie upowszechniania czytelnictwa. Przez 30 lat (1962–1992) organizowaliśmy wojewódzkie współzawodnictwo na najlepszy punkt biblioteczny (i najlepszą bibliotekę patronacką). Ich liczba wzrastała. W 1960 roku było ich 830, w 1965 – 1035, a w 1970 – 1149. Jednak w następnym latach sieć ta zaczęła się kurczyć.

Kolejną niezwykle ważną akcją była selekcja książek w bibliotekach powiatowych i niższego szczebla. Była to konieczność wynikająca z prowadzonego wcześniej centralnego zakupu. W poszczególnych placówkach zalegała duża liczba nieprzydatnych książek, które należało wycofać. Selekcja obejmowała publikacje zniszczone, zdezaktualizowane, wieloegzemplarzowe i nieprzydatne treściowo. Ich usuwanie musiało się odbywać komisyjnie z udziałem co najmniej dwóch osób, najczęściej kierownika biblioteki i instruktora z biblioteki powiatowej lub wojewódzkiej. Stąd też dużo czasu spędzaliśmy w terenie. Jeździliśmy państwowymi środkami komunikacji, a nieraz konieczne było piesze pokonanie kilku kilometrów. Z jeźdzeniem też bywało różnie. Na ogół zabieraliśmy ze sobą kanapki, a gościnne bibliotekarki częstowały nas herbatą. Przypominam sobie taką zabawną historię. Pewnego razu weszliśmy we trójkę do baru mlecznego w Gryfinie. Zdecydowaliśmy, że zjemy jajecznicę. Kolega zamówił ją z dwóch jajek, ja też z dwóch, a Tadeusz z sześciu. Kelnerka zapytała go na ilu talerzach podać, na co on odpowiedział, że na jednym. Tadeusz wspominał także, jak będąc służbowo w 1961 roku w Świnoujściu, przypadkowo wziął udział w konkursie historycznym, stanowiącym eliminację do finału wojewódzkiego, w którym nagrodą główną miał być telewizor. Jako historyk wygrał zarówno kwalifikację, jak i później finał w Szczecinie, ale w nagrodę nie otrzymał telewizora, tylko gumowy kajak z wyposażeniem.

Ważnym przedsięwzięciem instruktorów wojewódzkich była organizacja i realizacja kompleksowych analiz działalności wszystkich bibliotek w poszczególnych powiatach. Brali w niej udział również kierownicy poszczególnych działów WiMBP. Wnioski, które zawierały ocenę pracy bibliotek oraz zalecenia i wskazówki naprawy i usunięcia niedociągnięć, trafiały do powiatowych władz administracyjnych i partyjnych.

Instruktorzy uczestniczyli na bieżąco we wszystkich większych przedsięwzięciach kulturalnych, które odbywały się w bibliotekach. Najważniejsze z nich to majowe Dni Oświaty, Książki i Prasy, konkursy czytelnicze ogólnokrajowe i regionalne, spotkania autorskie z literatami z różnych regionów Polski i z zagranicy, wystawy, kiermasze książek, konferencje. Ponieważ działalność ta jest już szczegółowo opisana w różnego rodzaju publikacjach, nie będę jej już bardziej szczegółowo charakteryzował.

Wspomnę jeszcze tylko o sukcesie, jakim niewątpliwie było rozpoczęcie wydawania bibliotekarskiego czasopisma regionalnego „Bibliotekarza Zachodniopomorskiego” w 1959 roku. Oceniając to wydarzenie już z perspektywy wielu lat, można stwierdzić, że pismo to odegrało dużą rolę w integracji środowiska, doskonaleniu zawodowym bibliotekarzy, dokumentowaniu działalności i rozwoju bibliotekarstwa na Pomorzu Zachodnim. W latach 1961–1965 odpowiedzialnym za redagowanie i wydawanie tego



Koleżanki i koledzy z Działu Instrukcyjno-Metodycznego w 1964 roku. Siedzą od lewej: A. Stachurska, W. Lisewska, L. Niewiadomska, T. Białecki, W. Dziechciowska, W. Michnał. Stoją od lewej: A. Żukowska, J. Gałczyński, R. Dżaman

periodyku był Tadeusz Białecki. Na marginesie dodam, że byłem sekretarzem redakcji czasopisma przez 29 lat, od 1974 aż do 2003 roku, do czasu przejścia na emeryturę.

Ponieważ bohaterem tego artykułu jest mój Kolega i Przyjaciel, postaram się bardziej szczegółowo scharakteryzować jego sylwetkę. Cechowała go niesamowita pracowitość i sumienność. Chyba wcześniejsze doświadczenia życiowe nie pozwalały mu na marnowanie czasu. Po ukończeniu we Wrocławiu w 1961 roku kursu Zakładowych Społecznych Inspektorów Pracy pełnił tę funkcję aż do zmiany miejsca zatrudnienia, skupiając się przede wszystkim na staraniach o poprawę warunków lokalowych bibliotek. Gdzie mógł, to dorabiał do skromnej pensji bibliotekarskiej. Okresowo pracował (w niepełnym wymiarze czasu) w Wojewódzkiej Bibliotece Pedagogicznej. Poza tym odpłatnie wypisywał na maszynie karty katalogowe książek w bibliotekach terenowych. Na podstawie archiwaliów wspólnie opracowaliśmy w formie maszynopisu *Kronikę powiatu szczecińskiego za lata 1945–1960*. Wreszcie 1 lutego 1963 roku zatrudnił się dodatkowo na pół etatu w Instytucie Zachodniopomorskim w charakterze dokumentalisty. Rozpoczął w nim gromadzenie materiałów do swojej przyszłej pracy doktorskiej. Pracując w bibliotece, wykazywał duże zainteresowania naukowo-badawcze. Podczas naszych wspólnych wycieczek krajoznawczych zawsze poszukiwał grodzisk – śladów osadnictwa słowiańskiego na Pomorzu Zachodnim we wczesnym średniowieczu. Trzeba jeszcze dodać, że od połowy lat 50. nie rozstawał się z aparatem fotograficznym. Zabierał



Uroczyste otwarcie oddziału Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Szczecinie w odrestaurowanym zamku w Płotach (1966). Na parterze budynku ulokowano Miejską Bibliotekę Publiczną. Tadeusz Białecki w głębi planu, drugi od prawej

go we wszystkie podróże i robił bardzo dużo zdjęć – najczęściej zabytków i architektury. W latach późniejszych wydawał albumy fotograficzne. Z okazji 20-lecia polskiego bibliotekarstwa na Pomorzu Zachodnim (1945–1965) opracował historię bibliotek publicznych w województwie szczecińskim w latach 1945–1962 i opublikował ją w formie dwóch artykułów w „Przeglądzie Zachodniopomorskim” – w 1963 i 1964 roku. Podczas wyjazdów terenowych gromadził także materiały do pracy doktorskiej, której temat brzmiał *Przemiany w strukturze demograficznej ludności miast powiatu chojeńskiego w latach 1945–1962*. Doktorat obronił w 1964 roku na UAM w Poznaniu. Muszę przyznać, że również mnie zainteresowała socjologia, co zaowocowało uzyskaniem przeze mnie w 1975 roku tytułu doktora nauk humanistycznych w tej dziedzinie, również na UAM. Razem z Tadeuszem interesowaliśmy się filatelistyką, gromadząc kolekcję znaczków pocztowych. To zainteresowanie pielęgnuję do dzisiaj.

Po uzyskaniu tytułu doktora Tadeusz jeszcze pół roku pracował w bibliotece. 1 maja 1965 roku zatrudnił się w Instytucie Zachodniopomorskim, którego w 1968 roku został dyrektorem. Wreszcie znalazł się w instytucji, w której mógł rozwijać swoje zainteresowania naukowe. Habilitację uzyskał w 1971 roku, tytuł profesora nadzwyczajnego



Rodzina Bialeckich w 1975 roku

w 1980, a profesora zwyczajnego w 1997. W latach 1974–1975 pełnił funkcję wicedyrektora Instytutu Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych.

Od 1975 roku był zatrudniony w Instytucie Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej (przekształconej później w Uniwersytet Szczeciński) jako kierownik Zakładu Historii Pomorza Zachodniego. W latach 1985–2012 pełnił funkcję redaktora naczelnego „Przeglądu Zachodniopomorskiego”.

Tadeusz Białecki jest członkiem wielu towarzystw naukowych oraz autorem około 350 publikacji naukowych i popularnonaukowych. Prof. Gerard Labuda wymienił trzy główne tematy jego prac – demografię i osadnictwo, nazewnictwo, dzieje regionu ze szczególnym uwzględnieniem Szczecina. Prof. Andrzej Jezierski uważa, że stał się on wybitnym specjalistą od dziejów Pomorza Zachodniego i jednym z twórców kultury historycznej tego regionu.

Z okazji 70 rocznicy urodzin koledzy z Uniwersytetu Szczecińskiego przygotowali publikację *Monumenta manent*<sup>1</sup>. W księdze tej prof. Kazimierz Kozłowski napisał tekst

---

1 *Monumenta manent. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Tadeuszowi Białeckiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. A. Makowski, E. Włodarczyk, Szczecin 2003.



*O Jubilacie słów kilka* (strony 7–15). Podkreślił w nim, że Tadeusz Białecki jest nie tylko profesjonalnym historykiem, ale także współorganizatorem życia intelektualnego Szczecina. Warto przypomnieć, że od 1969 roku pełni on funkcję przewodniczącego jury konkursu *Dzieje Szczecińskich Rodzin* i jest redaktorem kilku tomów pamiętników będących jego pokłosiem. Wszystkie materiały przekazane na konkurs przechowywane są w Książnicy Pomorskiej i udostępniane badaczom. Kiedy w latach 1999–2000 w dwóch tomach ukazała się *Encyklopedia Szczecina* (a później jeszcze opublikowano dodatkowo trzy suplementy), której prof. Tadeusz Białecki był redaktorem naczelnym i współautorem, jego nazwisko stało się powszechnie znane szczecinianom. Po kilkunastu latach, w 2015 roku, ukazała się piękna jednotomowa *Encyklopedia Szczecina*. Wydanie jubileuszowe z okazji 70-lecia polskiego Szczecina. Jego redaktorem naczelnym i współautorem jest również Tadeusz Białecki. Obie encyklopedie zostały wydane przez Szczecińskie Towarzystwo Kultury dzięki staraniom jego prezesa Stanisława Krzywickiego. Co ciekawe, sprawa się jeszcze na tym nie kończy, bowiem Tadeusz wciąż gromadzi materiały, mając nadzieję wydania *Suplementu do Encyklopedii Szczecina*. Mimo upływu lat jest w dalszym ciągu twórczy i corocznie ukazują się jego kolejne publikacje.

Prof. Tadeusz Białecki ma wiele odznaczeń. Kilkoma złotymi ekslibrisami uhonorowała go także Książnica Pomorska. Kończę ten artykuł życzeniami dla Tadeusza – pozostań *ad multos annos in bonum salutem*.



Promocja *Encyklopedii Szczecina* w Książnicy Pomorskiej (2015). Prof. Tadeusz Białecki pierwszy od prawej, na pierwszym planie

**Andrzej Awtuszewski**

## DEDYKACJE SZCZECIŃSKICH PISARZY DLA PANI ZOFII WOLSZCZANOWEJ

Spośród osobliwości i rzadkości mojej biblioteki wyjmuję bardzo szczecińską i leciwą, jak na nasze polskie bytowanie w tym mieście, książkę z 1967 roku zatytułowaną *Pisarze Pomorza Zachodniego. Informator*. Rzadki już dzisiaj, wydany w niewielkim nakładzie 2 tys. egzemplarzy z inicjatywy oddziału szczecińskiego Związku Literatów Polskich i dotacji Szczecińskiego Towarzystwa Kultury, a drukowany w Gdyni w Wydawnictwie Morskim. Mająca 237 stron publikacja składa się z dwóch części – monografii zachodniopomorskiego środowiska literackiego, pióra nieżyjącego już wybitnego szczecińskiego literaturoznawcy prof. Erazma Kuźmy, zatytułowanej *Twórczość literacka środowiska szczecińskiego 1945–1966*, oraz zbioru biogramów Marii Kowalewskiej *Pisarze Szczecina i Koszalina – noty biograficzno-bibliograficzne*. Tych not wzbogaconych zdjęciami pisarzy jest 39, z w tym 21 dotyczy szczecińskich autorów.

Informator był własnością nieżyjącej Zofii Wolszczanowej, długoletniej sekretarki szczecińskiego oddziału ZLP, który miał swoją siedzibę przy placu Żołnierza, w istniejącym do chwili obecnej Klubie 13 Muz.

Osobliwością rzeczzonego informatora są dedykacje dla jego właścicielki pod biogramami 17 mieszkających w Szczecinie literatów, członków ZLP, oraz dedykacje autorów publikacji. Nie ma dedykacji pisarzy koszalińskich oraz należących do oddziału szczecińskiego ZLP, ale mieszkających poza Szczecinem, jak Joanna Kulmowa czy Bronisław Słomka z Myśliborza. Nie ma wpisu pod biogramami Ryszarda Grabowskiego, bardziej publicysty niż literata, z wydanym do 1967 roku tomikiem wierszy zatytułowanym *Kay*, Stanisława Telegi i Romualda M. Klimaszewskiego, który wydał tomik poezji, ale był także malarzem i członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków.





Erazm Kuźma umieścił dedykację na stronie tytułowej swojego eseju:

Drogiej Pani Zofii z wyrazami sympatii.

E. Kuźma. 3 XI 67

Natomiast Maria Kowalewska na stronie tytułowej napisanej przez siebie drugiej części informatora zanotowała:

Kochanej Pani Zofii mojej najczulszej szczecińskiej Opiekunce.

Maria Kowalewska. 17 I 68

Szereg dedykacji „szczecińskich”, zgodnie z układem alfabetycznym biogramów, rozpoczyna wpis Józefa Bursewicza:

Kochanej Zosieńce – dobrze się czuję przy Pani, ale lepiej u Państwa w domu (Jurku! – zaprosz na wódkę!)

Józek

Zawsze miłej i zawsze bardzo uczynnej Pani Zofii

Stanisław Czerniawski

Pani Zofii na pamiątkę wpisał się

Andrzej Dzierżanowski

Zosiuni, naszej najuroczszej

Jolanta Frydrykiewicz

Miłej Pani Zosi z życzeniami lepszego zdrowia i z serdecznym ucałowaniem dłoni za ciepły i bezpośredni stosunek do ludzi pióra

Tadeusz Grabowski

Zosi z podziękowaniem za burzliwą aczkolwiek owocną współpracę

Ireneusz Gwidon Kamiński

Pani Zofio! Za czar i wdzięk, cierpliwość – z uwielbieniem. Janusz Krzywiński

Z wyrazami szacunku najlepszej, z najlepszych sekretarek ZLP – uroczej Pani Zofii

Ryszard Liskowacki

Kochanej Zosi – Maryla Marcinkowska



Stanisław Wit Wiliński

dn. 30.10.67

Mamy w tej książce prawie cały szczeciński parnas 1967 roku wraz z jego autografami. Indywidualny dorobek tych pisarzy, patrząc na liczbę wydanych książek lub zbiorów wierszy, był raczej skromny. Na ogół jedna, dwie lub trzy pozycje wydawnicze.

Tuzem wśród szczecińskich literatów był Ryszard Liskowacki z dorobkiem 13 książek. Joanna Kulmowa wydała do 1967 roku 11 książek, a Wiesław Rogowski 8. Znacznie bogatsze dokonania mieli szczecińscy pisarze na niwie publicystycznej. Ich artykuły zamieszczały przeróżne pisma, nie tylko lokalne, dla przykładu: „Kultura”, „Tygodnik Morski”, „Odra”, „Głos Wielkopolski”, „Pomorze”, „Życie Literackie”.

Zainteresowanych środowiskiem literackim Pomorza Zachodniego w latach 1945–1966 do przeczytania tej książki zachęcam. Egzemplarz z dedykacjami jest niestety tylko jeden.

1 Zapis zgodny z oryginałem.

Milej p. Zofii Adolf Momot

Pani Zofii całuję pięknie obie dłonie

Jerzy Pachlowski

Pani Zofii za tyle trudu

Jan Papuga

Eliasz Rajzman z pozdrowieniami

Helena Raszka [tylko podpis]

Wiesław Rogowski [tylko podpis]

Na górze różę na dole „bijatki”... jak dwa aniołki

Czesław Schabowski<sup>1</sup>

Katarzyna Suchodolska [tylko podpis]

Pani Zosieńce w dowód wielkiej sympatii z podziękowaniem za opiekę i podtrzymywanie na tzw. duchu Ireneusz Szmidt. Szczecin 29 XI 67 r.

**Anna Kotowska, Małgorzata Maciejewska, Przemysław Nowaczek**  
Książnica Pomorska

**Małgorzata Zychowicz**  
Koszalińska Biblioteka Publiczna

## KRONIKA

Kronikę opracowano na podstawie materiałów przekazanych przez biblioteki z terenu województwa zachodniopomorskiego, skróconych i przedręgowanych przez redakcję.

### Lipiec – sierpień

W filiach Koszalińskiej Biblioteki Publicznej odbyły się różnorodne zajęcia w ramach ogólnomiejscowej akcji *Bezpieczne Wakacje w Bibliotece 2018*. W programie znalazły się zajęcia plastyczne, konkursy literackie, gry i zabawy sportowe, spotkania autorskie, warsztaty literackie i ilustratorskie, wycieczki w ciekawe miejsca, zajęcia rozwojowo-profilaktyczne, tworzenie papierowego teatru.

W Sali im. Jana Frankowskiego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kołobrzegu można było oglądać wystawę *Parsetą do morza* – efekt pleneru fotograficznego / spływu łodziami *PARSETA – 2014* członków Kołobrzegskiego Towarzystwa Fotograficznego.

Od 25 czerwca do 10 sierpnia Biblioteka Dziecięca Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kołobrzegu, w ramach programu *Wakacje bez nudy*, zorganizowała *Bajkowe poranki* (zabawy i zajęcia plastyczne dla dzieci w wieku 3–6 lat) oraz *Wakacyjne rozmaitości* (zajęcia edukacyjne dla dzieci w wieku szkolnym).

### 1–7 lipca

W Książnicy Pomorskiej odbył się finał XLII Mistrzostw Polski w Warcabach. Po raz pierwszy wygrała je kobieta – Natalia Sadowska (Mazovia Mińsk Mazowiecki).

### 1–31 lipca

W Galerii REGION Koszalińskiej Biblioteki Publicznej prezentowano wystawę fotografii przygotowanych w ramach Akant Good Vibe Festivalu. Ekspozycję utworzyły prace koszalińskich fotografików: Gosi Ciesielskiej, Weroniki Kordylas, Tomasza Majewskiego, Radka Nykiela, Izabeli Rogowskiej. Zorganizowano ją przy współpracy Gipo.eu i Fundacji Nauka dla Środowiska. Wernisaż miał miejsce 3 lipca. Uświetniła go projekcja 30-minutowego dokumentu o młodej scenie jazzowej z Londynu zatytułowanego *We Out Here: A LDN Jazz Story*.

### 2–31 lipca

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, w ramach akcji *Pozdrowienia dla Szarloty*, zachęcano do przygotowania i przesłania pozdrowień lub życzeń, na przykład w postaci zdjęć-pocztówek, przedstawiających czytelników z komiksami Szarloty Pawel lub pochodzącymi z nich motywami.

### 3 lipca

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu z czytelnikami spotkał się Tomasz Gęsikowski – aktor teatralny, filmowy i dubbingowy. Artysta opowiedział o swojej twórczości oraz o pracy aktora i realizatora. Zaprezentował także fragmenty własnego słuchowiska z piosenkami dla dzieci zatytułowanego *Tam gdzie mieszkają bajki*. Spotkaniu towarzyszyły warsztaty plastyczne, na których dzieci rysowały postacie z wysłuchanych bajek.



Tomasz Gęsikowski w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu (03.07)

### 3–19 lipca

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbył się cykl zajęć z kodowania na tabletach, dla dzieci, które dopiero zaczęły swoją przygodę z programowaniem, a przy tym lubią zagadki i łamigłówki.

### 5–6 lipca

W Książnicy Pomorskiej przeprowadzono warsztaty dla bibliotekarzy z cyklu *Zaprogramuj przyszłość*.

### 6 lipca

W Oddziale dla Dzieci Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Goleniowie udostępniono *Biblioteczkę rodzica*, w której znalazło się wiele cennych i pomocnych książek z zakresu wychowania, pielęgnacji i psychologii dziecka. Zaplanowano, że jej księgozbiór będzie się stale powiększał o kolejne tytuły. Biblioteczka powsta-

ła z inicjatywy i przy wsparciu Stowarzyszenia Trzy Rybki.

W Galerii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Świnoujściu otwarto wystawę malarstwa artystów tworzących Grupę art4art – Jadwigi Adrianowskiej, Ewy Kamińskiej-Mikołajczyk, Marii Łapuc i Jerzego Łapucia. Wśród prezentowanych prac przeważały pejzaże, portrety kobiet oraz kwiaty. Ekspozycję można było oglądać do 3 sierpnia.

### 9 lipca

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie z Pawłem Małejskim, który opowiadał o fascynującej przygodzie, jaką była dla niego praca w stacjach polarnych. Wydarzeniu towarzyszył pokaz slajdów *Rok w Antarktyce*.

### 9–13 lipca

W Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie trwał wakacyjny kiermasz książki.



Wernisaż wystawy prac Grupy art4art w Galerii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Świnoujściu (06.07)

### 10 lipca

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu aktorzy z Teatru TAK przedstawili bajkę *Nadchodzi Pippi*.

### 13 lipca

Miejską Bibliotekę Publiczną w Dziwnowie odwiedziła grupa akrobatów z Zielonej Góry wraz z opiekunami z Uczniowskiego Klubu Sportowego AS. W trakcie wizyty czytano głośno *Legendy Pomorskie*, a następnie przeprowadzono konkurs rysunkowy dla dzieci.

### 14 lipca

W ogrodzie Filii nr 11 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie koncertowała Kasia Buja, której towarzyszył gitarzysta Maciej Kazuba.

### 18 lipca

Dzieci uczestniczące w zajęciach wakacyjnych organizowanych przez Miejską Bibliotekę Pu-

bliczną w Kołobrzegu odwiedziły Komendę Powiatową Policji.

Tego samego dnia w placówce tej Teatr Rozmaitości Gwitajcie ze Szczecina wystawił spektakl dla dzieci *Bezpieczne miasto na wesoło*.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej odbyło się spotkanie autorskie z twórcami książki *70 niezwykłych historii na 70-lecie Pogoni Szczecin*. Uświetniła je obecność ambasadora 70-lecia klubu i legendy Portowców – Mariana Kielca.

### 20 lipca – 20 sierpnia

Na prezentowanej w Książnicy Pomorskiej wystawie *Stefan Cieślak – wspomnienie legendy szczecińskiej fotografii* można było obejrzeć zdjęcia Szczecina z ubiegłego wieku fotoreportera i nestora fotografii prasowej w Szczecinie. W gablotach wystawiono również poświęcone mu artykuły wspomnieniowe z lokalnej prasy, wybrane publikacje książkowe zawierające zdjęcia jego autorstwa oraz zabytkowy sprzęt fotograficzny.



Członkowie Koszalińskiego Towarzystwa Fotograficznego podczas wernisażu wystawy swoich prac w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej (02.08) Fot. M. Zychowicz

### **25 lipca**

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie przeprowadzono warsztaty językowo-plastyczne *DoMowy. Rodzinne historie o słowach* dla dzieci w wieku 4–8 lat i ich rodziców.

### **27 lipca**

W Książnicy Pomorskiej Cecylia Judek wygłosiła wykład Zbigniew *Herbert 1924–1998. W stronę wartości* (w rocznicę śmierci poety). Prelegentka przedstawiła nowe informacje na jego temat zebrane przez Andrzeja Franaszka i opublikowane w dwutomowej biografii – *Herbert. Biografia I. Niepokój, Herbert. Biografia II. Pan Cogito*.

### **28 lipca**

W Filii nr 48 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie przeprowadzono warsztaty *DoMowy. Rodzinne historie o słowach*.

### **31 lipca**

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie miał miejsce wernisaż wy-

stawy fotograficzno-plastycznej *Cienie*. Złożyły się na nią prace studentów i absolwentów Szkoły Artystycznej Top Art. Ekspozycję można było podziwiać do końca sierpnia.

### **Sierpień**

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu, w ramach *Bibliotecznej Akademii Cyfrowej 50+*, prowadzono szkolenia komputerowe dla seniorów.

### **1–28 sierpnia**

W Książnicy Pomorskiej na wystawie *W ruchu* prezentowano zdjęcia wykonane przez członków Grupy Fotograficznej Młodych Twórców podczas warsztatów fotograficznych.

### **1–31 sierpnia**

W Filii nr 8 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie eksponowano książki polecane przez bibliotekarzy jako dobra lektura na wakacje.

### **2–29 sierpnia**

W Galerii REGION Koszalińskiej Biblioteki Publicznej można było oglądać wystawę fotografii





Tomasz Raczek w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie (03.08)

członków Koszalińskiego Towarzystwa Fotograficznego zatytułowaną *Natura najlepszym architektem*. Na ekspozycję złożyły się prace: Romualda Długosza, Marka Józkowa, Kazimierza Jurkowskiego, Anny Klinkosz, Ewy Maliszewskiej, Sabiny Marcinkowskiej, Tomasza Mikoluka, Dariusza Pellowskiego, Adama Supińskiego, Huberta Wyszynskiego.

### 3 sierpnia

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu otwarto wystawę malarstwa Dominiki Paczkowskiej, zatytułowaną *Tajemnica Wyspy M. Wrażenia z podróży po Adriatyku*.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie, pod hasłem *Terapia filmem*, z czytelnikami spotkał się Tomasz Raczek.

### 3 sierpnia – 8 września

Na wystawie prac Jerzego Bartłomieja Chimika (1946–2010) w Książnicy Pomorskiej przypomniano najważniejsze dokonania artystyczne tego malarza i grafika.

### 8 sierpnia

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie miało miejsce spotkanie autorskie z Dorotą Schrammek i jej najnowszą książką *Winne Wzgórze. Wiara*.

### 9 sierpnia

W Filii nr 8 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej otwarto wystawę prac malarskich miejscowych artystek – Wandy Kołtun (członkini Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych IKAR w Koszalinie) oraz Ludmiły Raźniak (członkini Zespołu Pracy Twórczej Plastyki w Koszalinie i Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych IKAR). Ekspozycję można było oglądać do 14 września.

### 20 sierpnia

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie prelekcję na temat grodzisk wczesnośredniowiecznych w dorzeczu Regi, zatytułowaną *Haczka Eggersa, czyli bliskie spotkania z archeologią*, wygłosił dr hab. Andrzej Janowski z Instytutu Archeologii



Wystawa prac Jerzego Bartłomieja Chimiaka w Książnicy Pomorskiej (03.08–08.09)

i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Szczecinie.

Podczas sierpniowego spotkania działającego przy Książnicy Pomorskiej Centrum Aktywności Kulturalnej Osób Nieprawnych Wzrokowo uroczystie pożegnano Janinę Mazurkiewicz-Frontczak – jego założycielkę i wieloletnią kierowniczkę.

### 23 sierpnia

W Informatorium Koszalińskiej Biblioteki Publicznej zorganizowano uroczysty finał wystawy *W służbie ojczyźnie*, będącej własnością Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego. Przygotowano ją w ramach obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Ekspozycja była dostępna do 31 sierpnia.

### 26 sierpnia

Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Goleniowie z improwizowanym spektaklem odwiedzili Szymon Jachimiek i Wojtek Tremiszewski. Oprawę muzyczną zapewnił Tomek Lewandowski.

### 30 sierpnia

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie promowano zbiór opowiadań *Sny umarłych. Rocznik polskiego weird fiction 2018*.

### 31 sierpnia

W sali konferencyjnej Urzędu Gminy i Miasta w Goleniowie odbyło się spotkanie autorskie z Normanem Daviesem, zorganizowane przez tamtejszą Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną. Wydarzenie podzielone było na dwie części. Pierwsza poświęcona była bogatej twórczości profesora, w tym między innymi jego najnowszej książce *Na krańce świata. Podróż historyka przez historię*. W drugiej gość odpowiadał na pytania publiczności.

### Wrzesień

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu prowadzono zajęcia w ramach *Spotkań z literaturą* (głośne czytanie, zabawy związane z książkami) oraz *Bibliotecznej Akademii Dziecięcej* (*Bajkowe poranki*, lekcja biblioteczna).





Finisaż wystawy *W służbie ojczyźnie* w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej (23.08)



Improwizowany spektakl Szymona Jachimka i Wojtki Tremiszewskiego w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie (26.08)



Norman Davies w sali konferencyjnej Urzędu Gminy i Miasta w Goleniowie, podczas spotkania zorganizowanego przez goleniowską bibliotekę (31.08)

Od września do końca grudnia Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyzdrojach oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Dziwnowie uczestniczyły w ogólnopolskiej kampanii *Mała książka – wielki człowiek* zorganizowanej przez Instytut Książki. Celem akcji było zachęcenie rodziców do odwiedzania bibliotek i codziennego czytania z dzieckiem.

## 2 września

W goleniowskim amfiteatrze koncert zespołu Czesław Śpiewa zakończył trwający 10 dni Festiwal Ludzka Mozaika, współorganizowany przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Goleniowie.

## 3–28 września

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie czynna była wystawa *Te-*

*atralny Ty-Dzień Dziecka w obiektywie Piotra Nykowskiego.*

## 3 września – 31 października

W Galerii Jednego Obrazu w Książnicy Pomorskiej prezentowany był tryptyk Bogumiły Kociołek *Kompozycja z oknami.*

## 4–8 września

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbył się 15 Europejski Festiwal Filmowy *Integracja Ty i Ja.* W konkursie znalazło się kilkadziesiąt filmów fabularnych i dokumentalnych, nadesłanych z całego świata, podejmujących temat niepełnosprawności. Zmagaly się one o Motyle 2018 – festiwalowe nagrody. Poza tym w programie znalazły się happeningi, spektakle, koncerty, spotkania z filmowcami, sportowcami, projekcje specjalne, konferencja naukowa, wykłady. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa fotografii.

## 5 września

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu Biblioteczna *Akademia Cyfrowa 50+* rozpoczęła cykl zajęć z edukacji ekonomicznej realizowanych wraz z Narodowym Bankiem Polskim w ramach projektu *Nowe horyzonty ekonomicznego myślenia +55.* W programie dodatkowo znalazły się dwie wycieczki. W Szczecinie (21 września), w Narodowym Banku Polskim, wysłuchano wykładu dr. Marka Zwolankowskiego *Polityka pieniężna NBP* oraz zwiedzano Muzeum Narodowe i Podziemne Trasy Szczecina, natomiast w Warszawie (26–28 września) złożono wizytę w Centrum Pieniądza NBP im. Sławomira Skrzypka, obejrzano wystawę *Historia złotego*, a także zwiedzono Muzeum Powstania Warszawskiego oraz Muzeum Sztuki Nowoczesnej.

W Książnicy Pomorskiej spotkanie autorskie z pisarzem marynistą kpt. ż. w. Józefem Gawłowiczem poświęcono bohaterowi jego najnowszej książki, zatytułowanej *Niezwykły Andrzej Działlik. Twórczość, morze, jego czasy.* Wydarzenie uświetnił szantami kpt. Lech Katkowski.



Czesław Mozil i Anita Jurewicz – dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Goleniowie (02.09)

### 5–29 września

Obchodzący 80 urodziny podróżnik i żeglarz Maciej Krzeptowski pokazał na wystawie *W 80 lat dookoła świata* w Książnicy Pomorskiej przekrój zdjęć ze swoich wojaży.

### 5–30 września

W Łączniku w Książnicy Pomorskiej prezentowana była ekspozycja zdjęć ze zbiorów ikonograficznych biblioteki, zatytułowana *Film animowany dla dzieci na kartach pocztowych i fotoreprodukcjach Centralnej Agencji Fotograficznej*.

### 6 września

Tematem kolejnego wykładu z cyklu *Academia Buddhica* w Książnicy Pomorskiej były różne aspekty praktyki medytacyjnej w tradycyjnych społecznościach buddyjskich. Chimed Gyaltzen Rinpoche omówił trzy style praktyki duchowej (świecką, mniszą i jogiczną) w tradycji Ningma buddyzmu tybetańskiego.

Tego samego dnia w instytucji tej dr Joanna Szyjewska-Bagińska, adiunkt Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Szczecinie, przepro-

wadziła szkolenie *Prawo autorskie w pracy bibliotekarza*.

### 7 września

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie miało miejsce *Spotkanie z umysłem: o źródłach bólu*. Gościem wieczoru była dr Alina Jurewicz, która wygłosiła prelekcję o tym skąd się bierze ból, jak działa mechanizm jego powstawania, do czego właściwie jest potrzebny oraz jak sobie z nim radzić.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu otwarto wystawę malarstwa *Zamiast słów...* autorstwa Elżbiety Kozłowskiej. Artystka jest mieszkanką Świnoujścia, aktywną członkinią lokalnego koła plastycznego oraz Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Na piątkowy wernisaż, dla licznie przybyłych gości, przygotowała niespodziankę – loterię, w której do wygrania był jeden z jej obrazów. Zwycięzczynią okazała się mieszkanka Krakowa, przebywająca w Świnoujściu na wypoczynku.

### 8 września

Koszalińska Biblioteka Publiczna zorganizowała Narodowe Czytanie *Przedwiośnia* Ste-



15 Europejski Festiwal Filmowy *Integracja Ty i Ja* w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej (04.09)

Fot. W. Szwej

fana Żeromskiego na dziedzińcu Muzeum w Koszalinie. Fragmenty książki czytali aktorzy ze Studia Artystycznego im. Ziemińskich działającego przy Centrum Kultury 105 i teatru Zwierciadło, nad którymi pieczę sprawuje pedagog Ewa Czapik-Kowalewska. Jak co roku do akcji włączyli się władze miasta. We wspólnym czytaniu uczestniczył również dyrektor Bałtyckiego Teatru Dramatycznego Zdzisław Derebecki oraz członkowie Bałtyckiego Stowarzyszenia Miłośników Historii Perun. Nie zabrakło oczywiście wielu mieszkańców Koszalina, chcących czytać fragmenty utworu. Ponadto przez cały dzień w wybranych autobusach Miejskiego Zakładu Komunikacji odtwarzany był audiobook *Przedwiośnie*, udostępniany przez KBP, w interpretacji Jarosława Budnika.

Gościem specjalnym Narodowego Czytania *Przedwiośnia* zorganizowanego przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Goleniowie była aktorka Emilia Krakowska, znana z roli Jagny w *Chłopach*.

Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie przygotowała akcję Narodowe Czytanie w zabytkowym tramwaju przemierzającym ulice miasta.

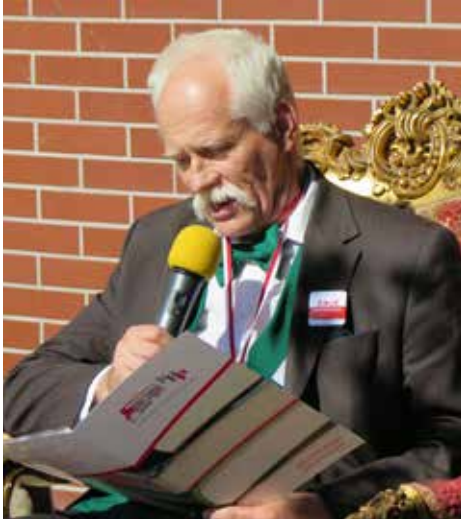
W Dębnie akcję Narodowe Czytanie przeprowadzono na placu przed biblioteką publiczną. Wydarzenie uświetniły pieśni patriotyczne w wykonaniu scholii Dzieci Fatimskie ze Szkoły Podstawowej nr 3.

W Książnicy Pomorskiej *Przedwiośnie* czytali między innymi marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz, zachodniopomorski kurator oświaty Magdalena Zarębska-Kulesza, dyrektor Opery na Zamku Jacek Jekiel, prezes Polskiego Radia Szczecin Artur Kubaj, dr hab. Urszula Chęcińska, a także szczecińscy aktorzy i dziennikarze oraz członkowie szczecińskiego Klubu Esperanto.

## 10 września

Po wakacyjnej przerwie do Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Goleniowie powró-





Narodowe Czytanie *Przedwiośnia* w Koszalinie (08.09) Fot. B. Wysmyk

ciło *Bajkogranie, czyli wierszyki ze szczyptą muzyki*. Jakub Gwit z Teatru Rozmaitości Gwitajcie wprowadził małych czytelników w magiczny, nocny klimat i zaczarował swoją interpretacją wiersza Jana Brzechwy *Księżyc*. Instrumentami, które towarzyszyły prezentacji utworu, były flety. Dzieci chętnie włączyły się do wspólnej zabawy, przebijając się za księżyc oraz osobiście poznając możliwości dźwiękowe tych instrumentów muzycznych.

## 11 września

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Polanowie zaprosiła do udziału w akcji Narodowe Czytanie przedstawicieli władz powiatowych i samorządowych oraz Teatr przy Stoliku VERBUM.

Pierwszy raz po wakacjach w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie zebrał się Klubik Mam. Temat spotkania brzmiał *Jak zachować równowagę między byciem mamą, żoną, a kobietą?*. O tym jak odnaleźć wewnętrzną harmonię i pogodzić wszystkie życiowe role kobiety opowiadała Dominika Mituła – trenerka zmian metodą Domino. Spotkanie poprowadziła Joanna Tunkiewicz – sleep coach, promotor karmienia piersią.



Emilia Krakowska (z prawej) – gość specjalny Narodowego Czytania w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie (08.09)

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie Izabela Degórska zaprezentowała swoją ostatnią książkę – *Internat*.

## 12 września

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie prof. Ewa Kołodziejek wygłosiła wykład inauguracyjny projektu *Centrum Kultury Dialogu*. Prelekcja poświęcona była potrzebie zachowania kultury języka w społeczeństwie.

W Książnicy Pomorskiej w ramach projektu *Podróżne male i duże po literaturze* przeprowadzono warsztaty pięknego czytania dla dzieci.

## 12–14 września

W Książnicy Pomorskiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinie odbyła się wspólnie przygotowana polsko-niemiecka konferencja *Biblioteka wirtualna – szansa czy zagrożenie dla tradycyjnych bibliotek?*. Wzięli w niej udział bibliotekarze z bibliotek województwa



Narodowe Czytanie w Dębnie (08.09)



Narodowe Czytanie w Polanowie (11.09)

Fot. A. Andrzejewski

zachodniopomorskiego i Meklemburgii Pomorza Przedniego. Omówiono między innymi realizowany w Książnicy Pomorskiej projekt *Zachodniopomorska Książnica Cyfrowa*, tematykę bibliotek cyfrowych – Open Library in Scandinavia i Morskiej Biblioteki Cyfrowej oraz wirtualnych wypożyczalni książek (audiobooków i ebooków) – niemieckiej Onleihe i polskiej Legimi.

### 13 września

W Filii w Kliniskach Wielkich Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Goleniowie Sylwia Kwiatkowska przeprowadziła warsztaty florystyczne.

### 13 września – 26 listopada

W Książnicy Pomorskiej zorganizowano cykl szkoleń, w ramach projektu *Zaprosz do Czytlandii, czyli jak upowszechniać literaturę dziecięcą i młodzieżową*, połączonych z warsztatami dla bibliotekarzy z bibliotek publicznych województwa zachodniopomorskiego.

### 14 września

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu swoją twórczość zaprezentował Leszek Mierzewski, pochodzący ze Szczytna autor książek i malarz.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie można było wziąć udział w spotkaniu z Przemysławem Semczukiem – dziennikarzem i publicystą, pisarzem specjalizującym się w historii PRL.

Członkowie Klubu Seniora Oaza działającego przy Okręgowym Oddziale Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Szczecinie wysłuchali w Książnicy Pomorskiej prelekcji na temat zmarłej w czerwcu 2018 roku poetki, prozajczki i tłumaczki Joanny Kulmowej.

Tego samego dnia w instytucji tej Cecylia Judek wygłosiła prelekcję o Irenie Sendlerowej w ramach Zachodniopomorskiego Festiwalu Nauki.

### 14 września – 18 października

W Książnicy Pomorskiej można było oglądać drugą już tak obszerną ekspozycję dzieł Edwarda Dwurnika, zatytułowaną *Księgozbiór Dwurnika*. Złożyły się na nią obrazy z dwóch cykli – *Nobliści* i *Romantycy*. Kuratorem wystawy była Joanna Mieszko-Nita.

### 15 września

Na placu zabaw w Krępsku świętowano Dzień Pieczonego Ziemniaka. Wydarzenie zorganizowała miejscowa filia Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Goleniowie.

### 17 września

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie przeprowadzono jesienną edycję warsztatów *DoMowy. Rodzinne historie o słowach*.

W Oddziale dla Dzieci Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Goleniowie wystawiono widowisko dla najmłodszych widzów *Pchła Szachrajka*.

W Książnicy Pomorskiej Aleksandra Petrusiewicz zaprezentowała swoją najnowszą publikację *Kopniak i inne opowiadania* – zbiór tekstów, w których wspomina trudne, okupacyjne dzieciństwo, przedstawiając relacje polsko-żydowsko-niemieckie.

Tego samego dnia w instytucji tej, podczas prelekcji *Wystąpienia publiczne, czyli jak mówić do ludzi i do rzeczy*, Stanisław Heropolitański omówił zagadnienia z zakresu mowy ciała, autoprezentacji, retoryki, sprawności i poprawności językowej. Prelegent przedstawił ten temat ponownie 25 października.

### 17–18 września

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej, w ramach cyklicznej akcji *Nastolatki w Bibliotece*, siódmoklasiści z miejscowych szkół podstawowych brali udział w spotkaniach autorskich z Anną Janką – pisarką, poetką, autorką między innymi *Małej zagłady*.





Leszek Mierzejewski w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu (14.09)



Nastolatki w Bibliotece, czyli siódmoklasiści z Anną Jankó w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej (17.09)

W Bibliotece Głównej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie odbyło się seminarium *Otwarta nauka w pigułce*. Współorganizatorem wydarzenia było Regionalne Centrum Innowacji i Transferu Technologii ZUT. Spotkanie poprowadzili przedstawiciele Interdyscyplinarnego Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego – Wojciech Fenrich i Michał Starczewski, którzy są również przedstawicielami Platformy Otwartej Nauki. Wydarzenie miało charakter regionalny. Uczestniczyli w nim przedstawiciele środowiska akademickiego z województwa zachodniopomorskiego, którzy zostali zapoznani z różnymi aspektami otwartej nauki, w tym z zagadnieniami prawnymi. W drugim dniu, seminarium kontynuowane było w siedzibie RChITT w formie warsztatów dotyczących udostępniania danych badawczych.

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej Grzegorz Ślizewski promował, napisaną wspólnie z Grzegorzem Sojgą, książkę *God save the 303 Squadron! Historia Dywizjonu 303 z trochę innej perspektywy*.

### 18 września

W Książnicy Pomorskiej, w ramach XVIII Zachodniopomorskiego Festiwalu Nauki, Agata Michalska wystąpiła z prelekcją *Jak się żyło w Szczecinie w XVIII wieku?*

### 19 września

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu gościł Mariusz Czubaj – autor powieści kryminalnych, dwukrotny laureat Nagrody Wielkiego Kalibru, ale także profesor antropologii kultury w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie, karateka i Członek Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego.

W Filii nr 54 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie Dorota Trynks przeprowadziła warsztaty *Powiedz to dobrym słowem*. Zajęcia adresowane były do osób zainteresowanych bardziej refleksyjnym używaniem języka w kontakcie z drugim człowiekiem, do rodziców, nauczycieli, przełożonych oraz podwładnych.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie odbyło się spotkanie autorskie z Tanyą Valko.

W Książnicy Pomorskiej przeprowadzono warsztaty czytelnicze dla młodzieży *Książka ma głos, czyli sztuka czytania*. Zajęcia te zorganizowano ponownie 6 października.

### 20 września

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach miał miejsce wernisaż wystawy oraz kiermasz prac uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej w Wolinie. Celem wydarzenia była integracja oraz zaprezentowanie postrzegania świata przez osoby niepełnosprawne *bez ram, bez schematów i ograniczeń*.

W Dziale Tradycji Pyrzyckiej Biblioteki Publicznej – Muzeum Ziemi Pyrzyckiej miał miejsce Benefis z okazji 35-lecia twórczości poetyckiej Stefani Jendraszczyk.

W Książnicy Pomorskiej odbył się kolejny panel dyskusyjny, w ramach cyklu *Moja niepodległa*, którego temat brzmiał *W kierunku wojny. Polityka zagraniczna II Rzeczypospolitej*.

Tego samego dnia w instytucji tej Cecylia Judek, w ramach XVIII Zachodniopomorskiego Festiwalu Nauki, wygłosiła wykład o Stanisławie Ignacym Witkiewiczu, podczas którego zaprezentowała obrazy Witkacego z kolekcji biblioteki wojewódzkiej.

### 20 września – 10 października

W Książnicy Pomorskiej prezentowano wystawę zdjęć słuchaczy kursu fotografii w Szkołach DELTA w Szczecinie.

### 21 września

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie Magdalena Grzebałkowska promowała swoją ostatnią książkę, zatytułowaną *Komeda. Osobiste życie jazzu*.

W Książnicy Stargardzkiej Teatr Przy Stoliku zaprezentował sztukę *Kim Pani jest?*



Tanya Valko (na pierwszym planie) w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie (19.09)



Uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Wolinie podczas wernisażu wystawy swoich prac w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach (20.09)





Benefis z okazji 35-lecia twórczości Stefanii Jendraszczyk w Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej (20.09)



Panel dyskusyjny *W kierunku wojny. Polityka zagraniczna II Rzeczypospolitej* w Książnicy Pomorskiej (20.09)



Danuta Szyksznian-Ossowska w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach (26.09)

W Książnicy Pomorskiej szczecińska dziennikarka i podróżniczka Krystyna Pohl zaprezentowała książkę opowiadającą o historii Teatru Muzycznego w Szczecinie, zatytułowaną *W krainie czaru i uśmiechu, czyli dwie dekady Teatru Muzycznego na Potulickiej*.

Tego samego dnia w instytucji tej prelekcją Edyty Szymczak *Międzyzdroje na przestrzeni wieków* Zarząd Okręgu Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, we współpracy ze Stowarzyszeniem Lider, zainaugurował w Książnicy Pomorskiej cykl objazdowych wykładów regionalnych w bibliotekach publicznych województwa zachodniopomorskiego.

## 24 września

W Filii nr 38 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie otwarto kiermasz książki.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się kolejne spotkanie klubu dyskusyjnego Taktownie O Komiksie.

Tego samego dnia placówka ta zorganizowała *Spacer z Wieczorkiem. Miganie Kultury* – przechadzkę po Szczecinie z Tomaszem Wieczorkiem, przewodnikiem i szczecinerem.

## 25 września

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie funkcjonariusze policji rozmawiali z zebranymi na temat brzmiący *Bezpieczny senior*.

## 26 września

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie Sylwia Trojanowska zaprezentowała swoją najnowszą powieść *Sekrety i kłamstwa*.

Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyzdrojach po raz kolejny zaprosiła mieszkańców miasta na spotkanie z wileńską łączniczką Armii Krajowej Danutą Szyksznian-Ossowską (Sarenką), które zainaugurowało obchody Dnia Kresowego Żołnierza Armii Krajowej. Z tej okazji promowano książkę *Wileńska łączniczka AK*, która jest wywiadem z bohaterką wydarzenia, przeprowadzonym przez Magdalenę Semczyszyn, pełniącą rolę moderatora spotkania.

Podczas wrześniowego spotkania w ramach cyklu Środy bibliotekarskie wspomniano Barbarę Sztark – wieloletnią kierowniczkę Działu Regionalnego w Książnicy Pomorskiej. Wieczór poświęcony jej pamięci zorganizowany został w związku z pierwszą rocznicą jej śmierci.

## 26 – 27 września

W Bibliotece Głównej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie przeprowadzono szkolenie dla redaktorek bazy BazTech. Uczestniczyły w nim przedstawicielki bibliotek akademickich Szczecina, które ją współtworzą. BazTech to bibliograficzno-abstractowa baza danych o polskich czasopismach technicznych. Poza artykułami z zakresu nauk



Promocja nowych książek Jerzego Żelaznego w Polanowie (27.09)

Fot. A. Andrzejewski

technicznych rejestruje również wybrane artykuły z zakresu nauk ścisłych i ochrony środowiska. Należy do zasobów Wirtualnej Biblioteki Nauki. Szkolenie poprowadziły Lidia Derfert-Wolf i Elżbieta Tomczak z Biblioteki Głównej Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy.

## 27 września

W sali Polanowskiego Ośrodka Kultury i Sportu odbyła się premiera dwóch książek miejscowego literata – Jerzego Żelaznego, zorganizowana przez miejscową bibliotekę. Imprezę promującą powieść *Kichający słoń* oraz zbiór opowiadań *Trzynasta* rozpoczęło spotkanie autorskie z twórcą tych dzieł, połączone z prezentacją ich fragmentów w wykonaniu aktorów Teatru przy Stoliku VERBUM. Oprawę muzyczną zapewnił zespół śpiewaczy Olszyna z Żydowa oraz zespół rewelersów S5 z Polanowa. Imprezie towarzyszyła okolicznościowa wystawa złożona z plansz prezentujących okładki wydanych do tej pory książek Jerzego Żelaznego oraz cytaty z jego utworów.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu z młodzieżą szkolną spotkał się Mariusz Kurc – podróżnik, filmowiec, religioznawca.

W Filii nr 14 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie można było wziąć udział w spotkaniu z dr Heleną Freino – architektem, urbanistą, naukowcem, dydaktykiem, zaangażowaną obserwatorką zmian przestrzennych w mieście.

Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyzdrojach zorganizowała warsztaty literacko-plastyczne *Mirabelka – kielkująca historia*. Ich celem było zachęcenie młodych czytelników do czytania i rozbudzenie świadomości historycznej. Najpierw bibliotekarze przeczytali kilka fragmentów z książki Cezarego Harasimowicza *Mirabelka*, a następnie każde dziecko wykonało własne drzewko mirabelkowe z rolek po ręcznikach papierowych, bibuły i popcornu.

## 28 września

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Goleniowie zaprosiła czytelników na *Domówkę*, czyli spotkanie z Sonią Bohosiewicz, która zabrała widzów w zabawną, pełną anegdot podróz do czasów PRL. Show aktorki był połączeniem spektaklu komediowego, koncertu i improwizacji z aktywnym udziałem publiczności w oryginalnej scenografii.



Sonia Bohosiewicz w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie (28.09)

## 28–29 września

W Bibliotece Głównej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie miała miejsce kolejna edycja Europejskiej Nocy Naukowców. Uczelnia ta była jednym z trzech organizatorów tej akcji w Polsce. Z tej okazji BG ZUT przygotowała szereg imprez skierowanych do społeczności Szczecina i okolic. Osoby odwiedzające bibliotekę w piątek 28 września mogły zwiedzić miejsca, które na co dzień nie są dostępne dla użytkowników, zapoznać się z historią pisma oraz spróbować, jak się pisze gęsim piórem. Dla najmłodszych przygotowano kącik dziecięcy z mnóstwem zabaw, rebusów i szyfrowanek. Starsi mogli obejrzeć wystawę malarstwa członków Stowarzyszenia Artystycznego Integracji Europejskiej zatytułowaną *Wokół nas*. W sobotę 29 września BG ZUT, we współpracy ze Szczecińskim Klubem Azji, przygotowała blok imprez pod nazwą *Dzień z Azją*. W programie znalazły się liczne warsztaty (origami, malarstwa sumi-e, kaligrafii, języka japońskiego) oraz wykłady. Odbył się też pokaz parzenia herbaty. Ponadto przygotowano orientálną wystawę.

## Październik

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu prowadzono lekcje *Spotkania z literaturą* (głośne czytanie, zabawy okołoksiązkowe), zajęcia w ramach *Bibliotecznej Akademii Dziecięcej* (*Bajkowe poranki*, lekcje biblioteczne *Poznajemy bibliotekę*, lekcja o charakterze biblioterapeutycznym) i *Bibliotecznej Akademii Cyfrowej 50+* (zajęcia z wykorzystaniem portalu NBPortal.pl, warsztaty z zakresu bankowości internetowej i zabezpieczania komputera) oraz szkolenia dla dorosłych *Podstawy obsługi komputera z internetem*.

## 1–2 października

W ramach Ogólnopolskiego Dnia Głośnego Czytania bibliotekarki z Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Goleniowie, przebrane za Czerwonego Kapturka, Annę z Krainy Lodu, Królowną Śnieżkę oraz Myszki Minnie, promowały czytelnictwo i zachęcały dzieci z Przedszkoli Stokrotka oraz Niezapominajka do odwiedzenia ksiąźnicy.





Europejska Noc Naukowców w Bibliotece Głównej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie (28–29.09)



Obchody Dnia Głośnego Czytania w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie (01–02.10)



Obchody Światowego Dnia Zwierząt w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie (01–05.10)

### 1–5 października

Z okazji Światowego Dnia Zwierząt, przypadającego na 4 października, w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie zorganizowano spotkania edukacyjne ze specjalistami pracującymi na co dzień z czworonogami. Książnicę odwiedzili: Ewelina Pietrzak-Giec (wraz z psem Pagiem) – zoopsycholog, wolontariusz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, właściciel hotelu dla zwierząt Hakuna Matata; Tomasz Wojciechowski (wraz z psem Flashem) – założyciel hodowli, trener i szkoleniowiec psów; Agata Kiziuk (wraz z psem Brunem) – prezes TOZ w Goleniowie. Goście mówili o diecie, pielęgnacji, zdrowiu oraz wychowaniu swoich pupili, a także o zwierzętach przebywających w schroniskach i możliwościach ich adopcji. Zwieńczeniem obchodów Światowego Dnia Zwierząt w goleniowskiej książnicy był kiermasz ciast, z którego cały dochód trafił do miejscowego oddziału TOZ.

### 1–31 października

W Łączniku w Książnicy Pomorskiej prezentowano wystawę *Film węgierski z lat 70. XX wieku*

*na plakatach*. Na ekspozycję złożyły się zasoby Sekcji Zbiorów Ikonograficznych biblioteki wojewódzkiej.

### 1 października – 14 listopada

W Książnicy Pomorskiej prezentowano wystawę przypominającą dzieje pomnika Sediny (Manzelbrunnen), odsłoniętego 23 września 1898 roku na obecnym placu Tobruckim w Szczecinie w obecności cesarza Wilhelma II.

### 1–31 października

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie można było obejrzeć wystawę grafik piórkami Izabelli Rewcio do poematów Joanny Kulmowej *Kradzione*.

### 2 października

W Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie warsztatami *Na tropach zapomnianych przodków. Dzieje mojej rodziny, czyli genealogia dla początkujących*, poprowadzonymi



Finał 17 edycji powiatowego konkursu *Wybieramy Mistrza Pięknego Czytania* w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej (03.10)

przez Alicję Kościelną z Archiwum Państwowego, zainicjowano projekt *Nie(p)odległe krajobrazy*.

W Książnicy Pomorskiej kolejne spotkanie z cyklu *Pomorskie dziedzictwo przyrodnicze* poświęcono Ińskiemu Parkowi Krajobrazowemu. Jego walory przyrodnicze przedstawiła dr Karolina Bloom z Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Zachodniopomorskiego, natomiast prelekcję o wartościach historycznych Pojezierza Ińskiego wygłosił Andrzej Bierca z Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie.

### 2–31 października

W Galerii REGION Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, z okazji Dni Kultury Chrześcijańskiej, prezentowana była wystawa *Pielęgniarki w habitach. Żeńskie zgromadzenia zakonne w posłudze chorym* przygotowana przez pracowników Oddziału w Koszalinie Głównej Biblioteki Lekarskiej.

### 3 października

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej miał miejsce finał 17 edycji powiatowego konkursu *Wybieramy Mistrza Pięknego Czytania*. W tym roku jego uczestnicy czytali poezje Adama Mickiewicza – z okazji 220 rocznicy urodzin wieszczka.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie odbył się wernisaż prac repatrianta z Kazachstanu Walerego Sietbałowa – artysty malującego ustami. Malarz w trakcie wydarzenia stworzył kolejny obraz. Wszyscy obserwowali jego pracę z zachwytem i niedowierzaniem.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie gościła Eliza Piotrowska, tegoroczna laureatka drugiej edycji Nagrody Żółtej Cizemki (za książkę *Wojtek. Żołnierz bez munduru*).





Walery Sietbałow w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie (03.10)

Podczas spotkania autorskiego w Książnicy Pomorskiej żeglarz Piotr Owczarski opowiadał o tajemnicach jeziora Dąbie, legendzie Mare Dambiensis i kocie żeglarza Umbriadze. Żył on na przełomie lat 40. i 50. XX wieku i żeglował ze studentami Akademickiego Związku Morskiego w Szczecinie na jachtach Biały Słoń i Tuńczyk. Dzięki zabiegom bohatera wydarzenia rzeźba kociego żeglarza autorstwa Pawła Szatkowskiego stoi w Alei Żeglarzy na Bulwarze Piastowskim w Szczecinie. Najnowsza książka Piotra Owczarskiego nosi tytuł *Przygody kota Umbriagi*.

### 3–31 października

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu można było oglądać wystawę przygotowaną z okazji 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, złożoną z następujących części: *Ojcowie niepodległości* (Instytut Pamięci Narodowej w Szczecinie), *Rok 1920. Plakaty patriotyczne i propagandowe z okresu wojny polsko-bolszewickiej*, *Józef Piłsudski (1867–1935)* (wybór druków ze zbiorów Polskiej Biblioteki Cyfrowej Polona).

### 4 października

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Goleniowie gościła Krzysztofa Zanussiego – reżysera, scenarzystę, pedagoga i autora książek. Rozmowę z nim poprowadził Krystian Nehrebecki.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie Dariusz Bitner promował swoją najnowszą książkę *Fikcja*. Rozmowę z autorem poprowadził Artur Daniel Liskowacki. Gościem spotkania była również Aleksandra Zoń – redaktorka publikacji.

### 5 października

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie Ludwika Wojczyś poprowadziła spotkanie poświęcone sztuce negocjacji. Wydarzenie było częścią projektu *Centrum Kultury Dialogu*.

W Książnicy Pomorskiej uroczystie ogłoszono wyniki konkursów – *Sąsiedztwo* (historyczno-literackiego dla młodzieży z województwa za-



Krzysztof Zanussi (z lewej) w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie (04.10)

chodniopomorskiego) oraz *Czy wiesz, skąd pochodzi ten cytat?* – zorganizowanych w ramach obchodów Zachodniopomorskich Dni Dziedzictwa 2018 przez Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie i bibliotekę wojewódzką.

### 5–30 października

W Książnicy Pomorskiej swoją twórczość plastyczną i literacką, na wystawie *Miraculum*, zaprezentowała Renata Teresa Korek – pedagog, działaczka społeczna, menedżer kultury, poetka, dyrektorka Trzebiatowskiego Ośrodka Kultury, autorka publikacji popularnonaukowych, a także prozy i tomików poetyckich, w tym także dla dzieci. Finisaż wystawy wzbogacił występ Chóru Kameralnego Concertino.

### 5 października – 19 listopada

W Filii nr 14 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie można było obejrzeć wystawę *Stare Podjuchy w malarstwie i grafice*, na którą złożyło się 35 prac Leonardy Ćwirko, Ryszarda Podporzkiego i Marcina Przydatka.

### 8 października

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Goleniowie zaprosiła dzieci na kolejne warsztaty li-

teracko-muzyczne *Bajkogramie, czyli wierszyki ze szczytą muzyki*. Tym razem Jakub Gwit z Teatru Rozmaitości Gwitajcie zapoznał milusińskich z wierszem Czesława Janczarskiego *Hejnał mariacki*. Instrumentem, który dopełniał inscenizację prezentowanego utworu była trąbka, którą dzierżył Michał Moriak.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu aktorzy z Teatru Polskiego w Szczecinie wystawili spektakl dla dzieci *Jesienne porządki*.

W Książnicy Pomorskiej promowano publikację *Od Pedagogium Książęcego do Gimnazjum Mariackiego. Z dziejów szkolnictwa półwyspnego w Szczecinie do początków XIX w.* będącą wydawnictwem pokonferencyjnym. W wydarzeniu udział wzięli autorzy zawartych w niej tekstów, a także inicjatorka konferencji i redaktorka tomu dr Agnieszka Borysowska oraz recenzentka książki dr hab. Agnieszka Gut.

### 9 października

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej aktor i satyryk Jacek Fedorowicz promował swoją książkę *W zasadzie tak*.

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie członkinie Klubiku Mam z Gole-



Spotkanie autorskie z Jackiem Fedorowiczem w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej (09.10)

niowa rozmawiali o tym, jak żyć zdrowo w zgodzie z naturą. Ponadto poznały naturalne metody oczyszczania organizmu, dowiedziały się, jak powinny odżywiać się kobiety w ciąży i matki karmiące, a także na czym polega odkwaszanie organizmu, hydrokolonoskopia i ozonowanie krwi. Gościem specjalnym warsztatów była Dorota Haas-Kimel z Centrum Peloha.

W ramach projektu *Miganie kultury* zorganizowano spacer po Szczecinie z Tomaszem Wieczorkiem, przewodnikiem i szczecinerem, oraz stworzonym przez niego Gryfitkiem, zakończony w Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie. Gawędy na język migowy tłumaczyła Anita Chodacka.

W Książnicy Pomorskiej, w ramach działalności Dyskusyjnego Klubu Książki, odbyło się spotkanie z dziennikarzem Janem Błaszczakiem, autorem książki *THE DOM. Nowojorska bohema na polskim Lower East Side*.

## 10 października

Podczas obchodów Goleniowskiego Dnia Seniora, w obecności burmistrza gminy Roberta Krupowicza oraz licznej grupy seniorów, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Goleniowie została uhonorowana tytułem Przyjaciół Goleniowskich Seniorów 2018.

W ramach oficjalnych obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę Koszalińska Biblioteka Publiczna wzięła udział w akcji czytelniczej *Mirabelka – kielkująca historia w 100licy*. W instytucji przeprowadzono warsztaty rozbudzające świadomość historyczną dzieci i młodzieży na podstawie książki Cezarego Harasimowicza zatytułowanej *Mirabelka*.

Filia w Naclawiu Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Polanowie obchodziła 10-lecie istnienia. Przybyli goście wysłuchali skróconej wersji historii placówki oraz obejrżeli prezentację multi-



Dorota Haas-Kimel (z lewej) na spotkaniu Klubiku Mam z Goleniowa w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej (09.10)

medialną, przedstawiającą jej działalność. Ponadto nagrodzono 10 najlepszych czytelników. Były gratulacje, życzenia, podziękowania od władz samorządowych oraz tort urodzinowy.

Studenci Bibliotecznej Akademii Cyfrowej 50+ w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu, w ramach projektu *Nowe horyzonty ekonomicznego myślenia* +55 realizowanego z Narodowym Bankiem Polskim, zapoznali się z tematem prawa spadkowego (dziedziczenie majątku), który przedstawił adwokat Edward Stępień.

Tego samego dnia w placówce tej gościł Jacek Fedorowicz.

W Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie Weronika Fibich-Foremska poprowadziła warsztaty z cyklu *Nie(p)odległe krajo-brazy*, zatytułowane *Zapisywanie pamięci*.

W Książnicy Pomorskiej prof. Kazimierz Kozłowski wygłosił wykład *Znaczenie II Rzeczypospolitej dla polskiego Pomorza Zachodniego*.

## 11 października

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie Dorota Schrammek promowała swoje najnowsze książki – *Niepelka. Moc marzeń* oraz *Winne Wzgórze. Wiara*.

## 12 października

W Sali Konferencyjnej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Świnoujściu otwarto wystawę fotografii *Spoleczność romska w Świnoujściu* autorstwa miejscowego fotografa Sebastiana Dziekońskiego.

W Filii nr 19 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyły się *Warsztaty ładnego mówienia*. Poprowadziła je Maria Bartniczak – emigracyjka, dyrygent, nauczycielka muzyki, absolwentka Akademii Muzycznych w Poznaniu i w Bydgoszczy.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, w ramach projektu *Miga-*





Tort z okazji 10-lecia Filii w Naclawiu Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Polanowie (10.10)

Fot. S. Olesiak

*nie kultury*, miało miejsce spotkanie z Anną Dzie-wit-Meller – pisarką i dziennikarką.

W Książnicy Pomorskiej dr hab. Barbara Ochendowska-Grzelak wygłosiła prelekcję na temat walorów architektonicznych barokowego klasztoru cysterskiego Neuzelle, ufundowanego w 1268 roku przez Henryka z Miśni na Dolnych Łużycach.

### 13 października

W Książnicy Pomorskiej warsztaty języka niemieckiego dla nauczycieli *Uczenie się we współpracy*, zorganizowane przez Goethe Institut Warszaw w ramach projektu DELFORT, poprowadziła Dorota Niewiadomska.

### 15 października

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie aktorki Teatru Współczesnego w Szczecinie, Ewa Sobiech i Ewa Sobczak (Teatr przy Stoliku), przedstawiły sztukę *Grace i Gloria* autorstwa Toma Zieglera.

W Książnicy Pomorskiej Anna Kierejewska, germanistka, tłumaczka i recenzentka, poprowadziła

szkolenie dla moderatorów Dyskusyjnych Klubów Książki w województwie zachodniopomorskim, którego tematem była współczesna literatura niemiecka.

W Filii nr 48 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie zorganizowano kiermasz, na którym można było kupić, za drobne, filmy.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie gościł Aleksander Doba.

### 15–17 października

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej oraz placówkach w Będzinie, Biesiekerzu, Bobolicach, Manowie, Mielnie, Polanowie, Sianowie i Świeżynie odbyły się spotkania autorskie z pisarką dla dzieci Justyną Bednarek.

### 15 października – 20 listopada

Z okazji Festiwalu Czytania Odkrywcy Wyobraźni w Książnicy Pomorskiej prezentowana była wystawa *Znani tylko ze słyszenia – polscy lektorzy*.

### 16 października

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Polanowie z dziećmi z miejscowej szkoły podstawowej spotkała się lubiana i ceniona autorka książek dla najmłodszych czytelników, tłumaczka i dziennikarka – Justyna Bednarek.

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej przeprowadzono *Ostry dyżur literacki* – akcję promującą czytelnictwo, podczas której przybyłym dzieciom „recepty na książki” przepisywali „lekturowi doktorzy” – eksperci z Fundacji Czas Dzieci.

### 17 października

W Szkole Podstawowej nr 2 w Wapnicy odbyły się *Rodzinne Warsztaty Plastyczne* współorganizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Międzyzdrojach. Zainteresowanie było tak duże, że zabrakło miejsc dla spóźnialskich, jednak pracownicy książnicy oraz członkowie Międzyzdrojskiego Stowarzyszenia Rodzina dla każ-



Teatr przy Stoliku w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie (15.10)



Justyna Bednarek w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej (16.10)



Justyna Bednarek w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Polanowie (16.10)



Ostry dyżur literacki w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej (16.10)





Zachodniopomorskie Dni Dziedzictwa w Książnicy Stargardzkiej (17.10)

dego znaleźli skrawek miejsca do pracy. Dzieci wraz z rodzicami wykonywały antystresowe gniotki z balonów i mąki ziemniaczanej. Zajęcia powtórzono w dniu następnym w siedzibie międzyzdrojskiej biblioteki.

W Książnicy Stargardzkiej bardzo oryginalnym akcentem zakończyły się obchody kolejnej edycji Zachodniopomorskich Dni Dziedzictwa. Składające się na nią imprezy odbywały się od sierpnia do października w różnych miejscach województwa. Stargardzka biblioteka z tej okazji przygotowała spotkanie z mieszkańcami miasta, których rodzinne korzenie związane są z innymi krajami, między innymi z Niemcami, Ukrainą, Litwą, Szwecją, Włochami, Serbią, Kurdystanem, Jordanią i Iranem.

Miejska Biblioteka Publiczna w Kołobrzegu zaprosiła uczniów kołobrzeskich szkół średnich na wzruszający i zachęcający do myślenia recital profilaktyczno-edukacyjny w wykonaniu krakowskich artystów – Janusza oraz Justyny Baranów. Śpiewane przez nich covery znanych wykonawców (Jimmyego Hendrixa, Elvisa Presleya, Ryszarda Riedla, Raya Charlesa) przeplatane były opowieściami o ich życiu, ogromnym talencie, tragedii, jaką było sięgnięcie po alkohol i narkotyki, przerażającej samotności

oraz przedwczesnej śmierci. Występowi przyświecało motto *Wszystko możliwe jest... To zależy od ciebie*.

W Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie fotograficy Beata Bogusławska i Cezary Dubiel poprowadzili trzecie warsztaty z cyklu *Nie(p)odległe krajobrazy*, zatytułowane *Fotografia rodzinna*.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie Zbigniew Pankiewicz opowiadał o swojej najnowszej książce *Tajemnica Hintersee* – polsko-niemieckim thrillerze ze Szczecinem w tle.

W Książnicy Pomorskiej dr Rafał Simiński wygłosił wykład *Kłopotliwe sąsiedztwo. Pomorze Zachodnie a Krzyżęcy w latach 1309–1466*.

Tego samego dnia w instytucji tej przeprowadzono akcję *Książka za 1 zł*.

## 18 października

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie Sylwia Trojanowska promowała swoją najnowszą książkę *Sekrety i kłamstwa*.



Warsztaty *Fotografia rodzinna* w Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie (17.10)

W Książnicy Pomorskiej, z okazji 60-lecia twórczości marynistycznej, uroczystie uhonorowano kpt. ż. w. Eugeniusza A. Daszkowskiego. Zaprezentowano także jego 25 już książkę *Marynarze i celnicy*. Jej fragmenty przeczytał Stanisław Heropolitański. Współorganizatorem wydarzenia, które odbyło się w ramach projektu *II Szczecińskie Promocje Literatury*, był Związek Literatów Polskich.

### 18 października – 22 listopada

W Książnicy Pomorskiej prezentowano ekspozycję *Herbert 2018 – wystawa wierszy i rysunków Zbigniewa Herberta*, należącą do Fundacji im. Zbigniewa Herberta, autorstwa prof. Pawła Próchniaka. Składające się na nią plansze uzupełniono zbiorami biblioteki wojewódzkiej: tomikami wierszy z odręcznymi dedykacjami poety kierowanymi do Ludmiły Marjańskiej, korespondencją pisarza związaną z przekazaniem części jego księgozbioru Książnicy Pomorskiej, przekładami jego utworów na języki obce oraz publikacjami korespondencji z Wisławą Szymborską, Czesławem Miłoszem i najbliższą rodziną. Zapre-

zentowano również tomik wierszy wydany przez bibliotekę wojewódzką w 1994 roku z okazji 70 rocznicy urodzin poety oraz banery z jego wizerunkiem.

### 19 października

W Filii Nova Biblioteki w Policach, w ramach działalności Dyskusyjnych Klubów Książki, odbyło się spotkanie autorskie z dziennikarką i autorką książek – Magdą Omilianowicz.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu z czytelnikami spotkał się aktor Wojciech Pszoniak, który zaprezentował fragmenty powieści *Do zobaczenia w zaświatach* francuskiego pisarza Pierre'a Lemaitre, uhonorowanego za nią w 2013 roku Nagrodą Goncourtów.

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie zorganizowano *Wieczór gier dla młodzieży*.

W Filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie bibliotekarka, specjalistka litera-



Wojciech Pszoniak podczas Festiwalu Czytania Odkrywcy Wyobraźni w Książnicy Pomorskiej (19–21.10)

tury dla dzieci Małgorzata Swędrowska poprowadziła *Ostry dyżur literacki* – akcję promującą czytelnictwo w scenografii i konwencji gabinetu lekarskiego. Prowadząca w kitlu lekarskim rekomendowała wartościowe książki, indywidualnie dobrane dla każdego „pacjenta”, zrażonego nudnymi lekturami i zniechęconego do czytania. Tytuły książek i ich dawki przepisane były na receptach.

W Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, w ramach projektu *Nie(p)odległe krajobrazy*, dr Paweł Gut z Archiwum Państwowego wygłosił wykład *Zarys historii Pomorza od X wieku do 1990 roku*.

### 19–21 października

Trwała szósta edycja Festiwalu Czytania Odkrywcy Wyobraźni. Złożyły się na nią aktorskie interpretacje utworów literackich, spotkania autorskie, spektakle, czytania i warsztaty dla dzieci. Wśród artystów, którzy czytali fragmenty utworów literatury polskiej i światowej, byli między innymi: Anna Cieślak, Krystyna Czubówna, Izabela Dąbrowska, Krzysztof Kamiński, Cezary Kosiński,

Wojciech Pszoniak, Anna Seniuk, Jerzy Trela, Przemysław Wyszyński. Nie zabrakło spotkań z pisarzami, takimi jak: Anna Bikont, Natalia Fiedorczuk-Cieślak, Andrzej Franaszek, Joanna Kuciel-Frydryszak, Eustachy Ryłski, Monika Wąs, a także z reżyserem i pisarzem Januszem Majewskim, prof. Jerzym Bralczykiem, Michałem Ogórkim, Jackiem Fedorowiczem i Markiem Łuszczyną. Z okazji Roku Zbigniewa Herberta odbył się cykl wydarzeń poświęconych poecie: spotkanie z autorem jego biografii, spektakl *Pan Cogito – przygody z muzyką* w wykonaniu Anny Seniuk, konkurs recytatorski. Z okazji Roku Ireny Sendlerowej Anna Bikont opowiedziała o kulisach powstania poświęconej jej książki biograficznej. Reżyser Piotr Ratajczak zaprezentował projekt *Historie nieopowiedziane – Szczecin 1945* powstały na podstawie tekstów Adama Zadwornego w wykonaniu warszawskich i szczecińskich aktorów. Swoją prapremierę miała muzyczna sztuka grozy dla dzieci *Po tamtej stronie burzy – Horropera* autorstwa Ireny Naumowicz i Konrada Pawickiego z muzyką Jacka Wierchowskiego. W ramach cyklu *Oni odeszli, ich głosy pozostały* wspomnieniami o aktorze Wiesławie Michnikowskim podzielił się jego syn. Z kolei w cyklu *Pi-*





Adam Dzieciniak podczas monodramu *Kolega Mela Gibsona* w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie (22.10)

sarz też człowiek prezentowano filmy dokumentalne Andrzeja Titkova o Andrzeju Bursie, Marku Hłasce, Gustawie Herlingu Grudzińskim i Tadeuszu Konwickim. Podczas festiwalu można było też zobaczyć spektakle: *Cesarz – Redivivus* – monodram Jolanty Olszewskiej na podstawie prozy Ryszarda Kapuścińskiego; *Zupa Rybna w Odesie* – monodram o Janie Karskim, *Fortepian Paderewskiego*. Dzieci miały okazję uczestniczyć w licznych warsztatach plastycznych, literackich, filmowych i teatralnych oraz spotkaniach z autorami adresowanych do nich książek.

## 22 października

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie aktor Teatru Polskiego w Szczecinie Adam Dzieciniak przedstawił monodram *Kolega Mela Gibsona* (tekst Tomasz Jachimek).

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu promowano drugie rozszerzone wydanie książki *Powojenny Kołobrzeg 1945–1950* dr. Hieronima Kroczyńskiego. W wydarzeniu uczestniczył au-

tor publikacji oraz jej wydawca Kazimierz Ratajczyk.

W Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, w ramach projektu *Nie(p)odległe krajobrazy*, dr Tomasz Ślepowroński z Zakładu Studiów Niemcoznawczych Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego wygłosił wykład *Droga do niepodległości*.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie promowano *Komiks szczeciński*.

W ramach działalności Centrum Aktywności Kulturalnej Osób Niepełnych Wzrokowo w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z Ryszardem Czeraszewiczem zatytułowane *Przyroda w obiektywie*.

## 23 października

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu uczniowie uczestniczyli w spotkaniu z pisarzem, podróżnikiem i kolekcjonerem starych komputerów – Marcinem Kozłem.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie rozmawiano na temat brzmiący *(Nie)czule słówka. O kulturze dialogu w praktyce*. Podsumowano w ten sposób projekt *Centrum Kultury Dialogu*.

## 24 października

W sali widowiskowo-kinowej Złocienieckiego Ośrodka Kultury przeprowadzono siódmą edycję turnieju wiedzy dla uczniów szkół podstawowych **NAJLEPSZY Z 10**. Jej organizatorem była Biblioteka Publiczna w Złocieniu.

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie Teatr Gwitajcie wystawił *Bajki Pana Brzechwy*.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu socjolog dr Maciej Dębski, założyciel fundacji *Dbam o mój z@sięg*, podczas warsztatów uświadamiał dzieciom i młodzieży zagrożenia i negatywne skutki fonoholizmu.



Turniej NAJLEPSZY Z 10 zorganizowany przez Bibliotekę Publiczną w Złocieńcu (24.10)

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej Adam Zajchowski przeprowadził warsztaty dla bibliotekarzy bibliotek publicznych powiatu koszalińskiego zatytułowane *Profesjonalna obsługa czytelnika z uwzględnieniem trudnych sytuacji*.

W Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie fotograficy Beata Bogusławska i Cezary Dubiel, w ramach projektu *Nie(p)odległe krajobrazy*, poprowadzili *Warsztat z diaporamą*.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie miało miejsce pierwsze powakacyjne spotkanie szczecińskiego Techklubu, podczas którego jego uczestnicy dowiedzieli się jak programować roboty i wykorzystywać je w edukacji.

## 25 października

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej zorganizowano seans filmowy w ramach akcji *Miasto na przykład – cykl filmów poruszających tematykę miejską*.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, tematem *Niepodległość, widziana z perspektywy osobistej*, zainaugurowano cykl spotkań *Rozmowy przy wspólnym stole*.

W Książnicy Pomorskiej Marek Kusiba zaprezentował książkę *Ryszard Kapuściński z daleka i z bliska*, będącą efektem jego rozmów z reportażystą.

Tego samego dnia w instytucji tej bohaterką kolejnego wieczoru z cyklu *Debiuty* była Grażyna Wolska, autorka powieści *Dogonić czas*. Spotkanie z jej prozą uświetnił występ debiutującej wokalistki Agnieszki Bukowskiej oraz prezentacja prac Patrycji Smagi.

## 26 października

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu odbyły się spotkania podróżnicze z Szymonem Springerem, zatytułowane *Motocyklem do Australii*.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie o szczegółach projektu *Drzewka pamięci* opowiadali zaproszeni goście, wśród których był pomysłodawca akcji Andrzej Łazowski oraz Cecylia Judek.

W Książnicy Pomorskiej zorganizowano, wraz ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej Pomorze Zachodnie, benefis Ryszarda Kotli – wykładowcy akademickiego, publicysty historycznego, znanego i lubianego przewodnika



Rozmowy przy wspólnym stole w Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie (25.10)

turystycznego oraz popularyzatora dziejów i warłów krajoznawczych Szczecina i regionu.

Tego samego dnia w instytucji tej przeprowadzono warsztaty z kodowania dla bibliotekarzy z bibliotek publicznych województwa zachodniopomorskiego.

### 27 października

W Książnicy Pomorskiej, podczas Szczecińskiego Tygodnia Reformacji, dr hab. Krzysztof Kowalczyk, prof. US wygłosił wykład *Współpraca międzywyznaniowa podczas walki o niepodległość*.

Tego samego dnia w instytucji tej, w ramach projektu stworzonego przez Goethe-Institut i wydawnictwo LektorKlett, przeprowadzono warsztaty dla nauczycieli języka niemieckiego *Erlebnisreise mit Deutsch / Z niemieckim w drogę*.

### 29 października

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie rozmawiano o książce Hen-

ryka Berezy *Alfabetyczność. Teksty o literaturze i życiu*. Publikacja została wydana w tym roku przez PIW, z inicjatywy i pod redakcją Pawła Orła – jednego z rozmówców.

### 30 października

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Nowogardzie odbyło się spotkanie autorskie z Piotrem Słomskim. Rozmawiano o jego książce *Do zobaczenia, kasztanku!*.

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej goszczono Magdalenę Grzebałkowską – dziennikarkę, reportażystkę, autorkę wielu biografii. Podczas spotkania promowano jej twórczość, a szczególnie ostatnią książkę *Komeda. Prywatne życie jazzu*.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie z czytelnikami spotkała się Zofia Stanecka, popularna autorka książek dla dzieci.

W Książnicy Pomorskiej miało miejsce spotkanie *Korzenie tożsamości zachodniopomorskiej* poświęcone dorobkowi pierwszych powojennych

mieszkańców województwa zachodniopomorskiego.

### 31 października

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu uroczyste podsumowano projekt *Nowe horyzonty ekonomicznego myślenia +55*.

### 31 października – 20 grudnia

Jak co roku okolicznościowa wystawa z cyklu *Tym, którzy odeszli...* w Książnicy Pomorskiej przypominała sylwetki zmarłych przedstawicieli szczecińskiego środowiska literackiego. W tym roku poświęcono ją Henrykowi Banasiewiczowi, Marii Bonieckiej, Ninie Rydzewskiej i Katarzynie Suchodolskiej.

### Listopad

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu prowadzono *Spotkania z literaturą*, *Biblioteczną Akademię Dziecięcą (Bajkowe poranki)*, lekcje biblioteczne *Poznajemy bibliotekę* oraz o charakterze biblioterapeutycznym, *Biblioteczną Akademię Cyfrową 50+* (szkolenia tematyczne, szkolenia komputerowe *Podstawy obsługi komputera z Internetem*).

### 1–25 listopada

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie można było obejrzeć wystawę *Konkurs i nagrody w konkursie Książka roku 2017 Polskiej Sekcji IBBY*.

### 2–21 listopada

W holu przed Wypożyczalnią Książki Mówionej Koszalińskiej Biblioteki Publicznej prezentowano wystawę pokonkursową *Sztuka osób niepełnosprawnych – Niepodległa bez barier od morza do Tatr*. Jej wernisaż odbył się 15 listopada.

### 2–30 listopada

W Galerii REGION Koszalińskiej Biblioteki Publicznej można było oglądać wystawę *Superbohaterowie Polski niepodległej*, towarzyszą-



Spotkanie autorskie z Magdaleną Grzebałkowską w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej (30.10)

cają międzyszkolnemu turniejowi dotyczącemu odzyskania przez Polskę niepodległości.

### 2 listopada – 31 grudnia

W Galerii Jednego Obrazu w Książnicy Pomorskiej prezentowano tryptyk Grażyny Harmacińskiej-Nyczki *Spichlerze – kamienice – zaułki*.

### 5 listopada

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie obchodzono Międzynarodowy Dzień Postaci z Bajek.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie gościł Mariusz Czubaj, znany autor powieści kryminalnych.

W Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z Różą Czerniawską-Karcz, której wiersz *Więc* był eksponowany w Galerii Jednego Wiersza do końca roku.



Profesor Kazimierz Kozłowski podczas obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu (05–09.19)

Jak co roku 5 listopada, z okazji Światowego Dnia Postaci z Bajek, w bibliotece wojewódzkiej miał miejsce finał konkursu *Bajkowy Bohater Roku* organizowanego dla dzieci ze szczecińskich placówek oświatowych. *Bajkowym Bohaterem Roku 2018/2019* został Kopciuszek, zaprezentowany przez uczniów z Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 1 w Szczecinie pod bacznym okiem opiekunów szkolnych: Moniki Kwiatkowskiej, Anety Serwatowskiej, Rafała Wierzby.

### 5–27 listopada

W Informatorium Koszalińskiej Biblioteki Publicznej eksponowano wystawę 3D, wypożyczoną z Muzeum w Koszalinie, zatytułowaną *Pilsudski na Syberii*.

### 5–9 listopada

Miejska Biblioteka Publiczna w Świnoujściu, dla uczczenia 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, zorganizowała szereg imprez dla mieszkańców miasta. Wśród nich znalazły się: wykład historyka prof. Kazimierza Kozłowskie-

go, *Koncert Patriotyczny* w wykonaniu szczecińskiego zespołu wokalnoinstrumentalnego Artes Ensemble pod kierownictwem Andrzeja Janaszka, wernisaż wystawy prac dziecięcych stworzonych w ramach międzyprzedszkolnego konkursu, spotkania z uczniami *Patriotycznie w Bibliotece*.

### 6 listopada

Teatr Rozmaitości Gwitajcie, przedstawiając widowisko *Morskie gadki małej Piratki*, zabrał dzieci, które gościły w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie, w pełną przygodę żeglarską podróż rozbujaną melodyjnymi szantami.

### 6–9 listopada

Z okazji Międzynarodowego Dnia Postaci z Bajek w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Nowogardzie odbyły się liczne spotkania z przedszkolakami. Ich uczestnicy wykazali się doskonałą wiedzą o baśniach i z łatwością poradzili sobie z dopasowaniem przygotowanych rekwizytów do odpowiednich książek.





Teatr Rozmaitości Gwitajcie w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie (06.11)

### 7 listopada

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej Dariusz Gzyra promował swoją książkę *Dziękuję za świńskie oczy*.

Co zrobić, by zmieścić się w dziurze wyciętej w karcie? Jak zrobić domowy wulkan? Jakiej właściwości ma ciecz nienewtonowska? Odpowiedzi na te i inne pytania poznały dzieci biorące udział w zajęciach *Eksperymenty w bibliotece* zorganizowanych przez goleniowską księżnicę.

### 7–8 listopada

Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyzdrojach, wraz z Międzyzdrojskim Stowarzyszeniem Rodzina, zorganizowała w swojej siedzibie oraz w Szkole Podstawowej nr 2 w Wapnicy *Rodzinne warsztaty robienia kotylionów*.

### 7–28 listopada

W Filii nr 12 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie prowadzono jesienną edycję *Kursu komputerowego dla seniorów*.

W Książnicy Pomorskiej odbywały się szkolenia, podczas których osoby starsze miały możliwość nabycia praktycznych umiejętności w zakresie podstaw obsługi komputera oraz korzystania z internetu.

### 7–30 listopada

W Książnicy Pomorskiej można było oglądać wystawę *Przyroda chroniona w artystycznym oku obiektywu*. Złożyło się na nią 20 najlepszych zdjęć, nagrodzonych w Wojewódzkim Konkursie Fotograficznym zorganizowanym w 2017 roku przez Ośrodek Kultury w Kaliszu Pomorskim.

### 8 listopada

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu z czytelnikami spotkała się Elżbieta Cherezińska, autorka bestsellerowych powieści historycznych.

Członkowie Klubu Aktywnego Seniora Biblioteki działającego przy Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Polanowie wzięli udział w wieczorze poezji i pieśni patriotycznej zorganizowanym





Obchody Międzynarodowego Dnia Postaci z Bajek w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Nowogardzie (06–09.11)

z okazji 100 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Jednym z punktów programu był montaż słowno-muzyczny przygotowany przez Teatr przy Stoliku VERBUM.

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbył się *Międzyszkolny turniej wiedzy o Polsce niepodległej*. Udział w zmaganiach wzięli uczniowie starszych klas szkół podstawowych z Koszalina. Zwycięzcy otrzymali nagrody indywidualne i czekiki na zakup książki do swoich bibliotek szkolnych.

W Filii nr 11 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie wspólnie śpiewano pieśni z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Książnica Pomorska zorganizowała we współpracy z Oddziałem IPN w Szczecinie piątą debatę z cyklu *Moja niepodległa*, zatytułowaną *Blaski i cienie II Rzeczypospolitej*. Wzięli w niej udział profesorowie: Andrzej Chojnowski, Janusz Faryś, Marek Jabłonowski.

Tego samego dnia w instytucji tej, w ramach cyklu *Przekroje i zbliżenia. Wykłady Markiewiczowskie*,

wystąpiła prof. Anna Łebkowska z Uniwersytetu Jagiellońskiego, która omówiła funkcje dotyku we współczesnej kulturze i literaturze.

### 9 listopada

W Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, w ramach projektu *Nie(p)odległe krajobrazy*, odbyło się spotkanie z Andrzejem Krywalewiczem, autorem książki *Tam, gdzie zatrzymał się pociąg*.

W Książnicy Pomorskiej, podczas południa literackiego *Mapy niepodległości. Szczecinian obraz własny*, czytano fragmenty utworów literackich napisanych przez studentów drugiego roku studiów pisarskich Instytutu Polonistyki, Kulturoznawstwa i Dziennikarstwa Uniwersytetu Szczecińskiego.

### 10 listopada

Z inicjatywy Koszalińskiej Biblioteki Publicznej zorganizowano grę miejską FAIR TRAIN dofinansowaną z programu *Globalnie w bibliotekach*.



Uczestnicy Rodzinnych warsztatów robienia kotylionów zorganizowanych przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Międzyzdrojach (07–08.11)

Szkolenie dla pracowników Książnicy Pomorskiej *Obsługa trudnego roszczeniowego użytkownika* przeprowadziła Warszawska Grupa Doradców PR.

### 12 listopada

Miejska Biblioteka Publiczna zorganizowała spacer z Tomaszem Wieczorkiem pod hasłem *Pomorskie akcenty Wałów Chrobrego i Zamku Książęcego*.

### 13 listopada

W Książnicy Pomorskiej, w ramach cyklu *Pomorskie dziedzictwo przyrodnicze*, dr inż. arch. Przemysław Sztajner, pracownik naukowy Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Szczecińskiego, wygłosił wykład *Pomorskie kamienie – świadkowie dziejów Ziemi*.

### 13–16 listopada

W Książnicy Pomorskiej, z okazji Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości, szczecińska mło-

dzież uczestniczyła w warsztatach z zakresu edukacji ekonomicznej z wykorzystaniem gry planszowej *Chłopska Szkoła Biznesu*.

### 14 listopada

Z okazji Dnia Seniora Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Polanowie zorganizowała wyjazd dla osób starszych do kina w Koszalinie na film Wojciecha Smarzowskiego *Kler*.

Filia nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie zorganizowała spacer historyczny po Dąbiu z Ryszardem Kotłą, przewodnikiem i pasjonatem dziejów miasta. Zwieńczeniem wydarzenia było malowanie światłem symboli narodowych na ścianach siedziby placówki.

### 15 listopada

Z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę, pracownicy Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Goleniowie wraz z uczniami ze Szkoły Podstawowej nr 2 udali się na wyjątkowy spacer śladami goleniowskiej hi-



Michał Juszcakiewicz w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu (16.11)

storii. Uczestnicy przechadzki dowiedzieli się od Wojciecha Jandy z Goleniowskiego Stowarzyszenia Eksploracji Historycznej Białą Grosz między innymi: co się stało z synagogą, gdzie dawniej można było kupić butelkowaną wodę z goleniowskiego źródła, w którym miejscu znajdowała się kręgielnia.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, podczas drugiej odsłony cyklu *Wszechnica Triglava*, promowano książkę Pawła Szczepanika *Słowiańskie zaświaty. Wierzenia, wizje i mity*.

### 16 listopada

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu urodziny i 15-lecie pracy twórczej obchodził Michał Juszcakiewicz – aktor, reżyser, scenarzysta i producent filmowy, a przede wszystkim długoletni przyjaciel świnoujskiej księżnicy. Z tej okazji artysta otrzymał od swoich wielbicieli życzenia i prezenty. Wiceprezydent miasta wręczył jubilatowi okolicznościową figurkę świnoujskiego wiatraka. Wydarzenie uświetnił występ Kuby

Molendy oraz Jerzego Porębskiego. Twórca zaprezentował swój najnowszy film, opowiadający o niepełnosprawnym lekkoatlecie, wicemistrzu paraolimpijskim – Januszu Rokickim. Na zakończenie można było skosztować urodzinowego tortu i innych słodkości.

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Goleniowie zaprosiła czytelników na spotkanie autorskie z Marcinem Wichą – grafikiem, rysownikiem, pisarzem, autorem książek dla dzieci i dla dorosłych.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie z czytelnikami spotkał się fotograf i pisarz Mikołaj Grynberg, autor albumów *Dużo kobiet, Auschwitz – co ja tu robię?* oraz *Ocaleni z XX wieku*.

W Książnicy Pomorskiej bohaterką kolejnego spotkania z cyklu *Debiuty* była olkuska poetka Iwona Młodawska-Watson, która zaprezentowała swój tomik wierszy *Krucza Góra*. Ponadto można było obejrzeć film Marcina Tomsa oraz etudy Anety Benewiat.



Marcin Wicha w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie (16.11)

### 16–23 listopada

Wspólnie z Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku Książnica Pomorska zorganizowała akcję *Mamy Niepodległą!* zachęcającą do radosnego obchodzenia 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Polegała ona na wysyłaniu dostępnych w bibliotece kartek okolicznościowych, zaprojektowanych przez znanych artystów. Zarówno uzyskanie pocztówki, jak i jej wysłanie było bezpłatne. Akcja cieszyła się ogromnym zainteresowaniem wśród odwiedzających bibliotekę, a Poczta Polska dostarczyła skrzynkę, do której można było od razu wrzucić zapisaną kartkę.

### 16–30 listopada

W Książnicy Pomorskiej uroczyście otwarto wystawę zdjęć *Zatrzymane wspomnienia z Pomorza Zachodniego i nie tylko...*, na którą złożyły się fotografie wykonane przez członków Kołobrzесьkiego Towarzystwa Fotograficznego.

### 17 listopada

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie można było spotkać się z laureatem tegorocznej Nagrody Literackiej Nike Marcinem Wichą, uhonorowanym za tom opowiadań *Rzeczy, których nie wyrzuciłem*.

### 19 listopada

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie młodzi miłośnicy teatru i muzyki mieli okazję spotkać się z solistami baletu Opery na Zamku i zapoznać się z tajnikami pracy tancerzy. A to wszystko w ramach listopadowego *Bajkogrania*.

Tego samego dnia w placówce tej Ewelina Pietrzak-Giec z goleniowskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, wraz z psem Pago, poprowadziła *Psią lekcję*, w której uczestniczyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1.





Marcin Wicha w Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie (17.11)

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu miało miejsce poetyckie spotkanie ze świnoujską pisarką Janiną Miecznik, która zaprezentowała swój najnowszy tomik zatytułowany *Wiersze i opowiadania*.

### 19–20 listopada

Pierwszego dnia obchodów 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w Książnicy Pomorskiej odbyła się debata z udziałem historyków z Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego – prof. Janusza Farysia i dr. hab. Henryka Walczaka, prof. US. Otwarto również wystawy o tematyce niepodległościowej – prezentującą zbiory prywatnych kolekcjonerów oraz biblioteki, a także przygotowaną przez Okręg Zachodniopomorski Polskiego Związku Filatelistów, na którą złożyły się prace plastyczne przekazane na konkurs *Oni walczyli o niepodległą Polskę*. Chór Concertino uświetnił uroczystość wykonaniem pieśni patriotycznych. W drugi dzień obchodów odbyła się konferencja naukowa *Stulecie niepodległości kobiet*, podczas której referaty o ich roli w odzyskaniu niepodległości oraz uzyskaniu przez nie praw wyborczych wygłosili: dr hab. Barbara Czarnačka (Uniwersytet Jagielloński), dr hab. Tatiana Czarska (Uni-

wersytet Szczeciński), dr hab. Maciej Duda (Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie), dr hab. Urszula Glensk (Uniwersytet Wrocławski), dr Sławomir Iwasów (Uniwersytet Szczeciński), dr hab. Piotr Krupiński (Uniwersytet Szczeciński), dr hab. Joanna Lisek (Uniwersytet Wrocławski), mgr Alicja Łacina (Uniwersytet Szczeciński), dr Lucyna Marzec (Uniwersytet Adama Mickiewicza), dr hab. Agata Zawiszewska (Uniwersytet Szczeciński).

### 19 listopada – 28 grudnia 2018

W Sali pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej prezentowano wystawę, na którą złożyły się plansze wprowadzające w tematykę obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę, przygotowane przez dr Agnieszkę Zarembę, a także eksponaty i dokumenty z okresu 20-lecia międzywojennego pochodzące ze zbiorów biblioteki wojewódzkiej oraz kolekcji prywatnych: Andrzeja Awtuszewskiego, Wojciecha Lizaka, Bogdana Turskiego, Bohdana Walknowskiego.

### 20 listopada

W Dziale Tradycji Pyrzyckiej Biblioteki Publicznej – Muzeum Ziemi Pyrzyckiej zaprezentowano



Konferencja naukowa *Stulecie niepodległości kobiet* w Książnicy Pomorskiej (20.11)

folder *Pyrzyce*, którego wydanie było możliwe dzięki udziałowi placówki w programie Narodowego Centrum Kultury *Kultura – Interwencje 2018. Etnopolska*, z którego pozyskano potrzebne środki finansowe.

W Książnicy Pomorskiej miała miejsce trzecia edycja akcji Młodzieży Czytanie, podczas której oddawano się lekturze utworów zamieszczonych w *Antologii Niepodległości* oraz *Przedwiośnia*. Tegoroczna edycja przedsięwzięcia nawiązywała do 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości oraz 93 rocznicy śmierci Stefana Żeromskiego. Celem inicjatywy jest zainteresowanie klasą literatury polskiej młodzieży oraz propagowanie wśród niej czytelnictwa. Nawiązuje do ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie.

## 21 listopada

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej przeprowadzono warsztaty *Zrób sobie książkę*, przeznaczone dla bibliotekarzy bibliotek publicznych powiatu koszalińskiego. Zajęcia przygotowały

i przeprowadziły instruktorki z Książnicy Pomorskiej w Szczecinie – Hanna Dąbrowska i Anna Kotowska.

W Oddziale dla Dzieci Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Goleniowie miały miejsce kolejne *Eksperymenty w bibliotece*, podczas których dzieci dowiedziały się, jakie właściwości ma magnes, jak zrobić skaczącą fasolkę oraz jak utrzymać lewitujący balon w powietrzu.

## 22 listopada

W Oddziale dla Dzieci Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Goleniowie obchodzone Dzień Pluszowego Misia.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu odbyły się *Zaduszki poetyckie z Klubem Literackim Na Wyspie*, podczas których poeci wspominali sylwetki zmarłych koleżanek i kolegów oraz ich twórczość.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie promowano książkę *Bio-*



*grafie ulic. O żydowskich ulicach Warszawy: od narodzin po Zagładę* prof. Jacka Leociaka.

W Książnicy Pomorskiej gościł znany kompozytor Krzesimir Dębski, który opowiedział o dramatycznej przeszłości swoich rodziców, ocalałych z pogromu na Wołyniu, opisanej przez niego w książce *Nic nie jest w porządku. Wołyń – moja rodzinna historia*.

### 23 listopada

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu z dziećmi i młodzieżą spotkała się Anna Zgierun-Łacina – autorka bajek edukacyjnych oraz powieści obyczajowych.

W Książnicy Pomorskiej Ayuki Enokizono zaprezentowała swoją twórczość – grafikę i ilustracje wykonane tradycyjnymi japońskimi akcesoriami malarskimi. Wystawy jej prac – *Hiragana – pismo japońskie w ilustracjach Ayuki Enokizono* oraz *Nihon-no gyōji – ilustrowany kalendarz wydarzeń kulturalnych Japonii* – można było oglądać w bibliotece do końca roku.

### 23–24 listopada

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej zorganizowano dwudniowy przegląd filmów dokumentalnych *Filmy w drodze – objazdowe kino uchodźcze*.

### 24 listopada

W Książnicy Pomorskiej przeprowadzono kolejne warsztaty Delfort-Akademie dla nauczycieli germanistów zorganizowane przez Goethe-Institut Warschau. Uczestnicy mogli wziąć udział w szkoleniu *Unterrichtsplanung: eine gute Unterrichtsplanung ist die halbe Miete* lub *Die Jugend und Ihre Welten: authentische Materialien im Deutschunterricht*.

### 26 listopada

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie miało miejsce spotkanie z Tomaszem Pankiem, autorem *Mało szczegółowego przewodnika po Szczecinie*.

### 26 listopada – 13 grudnia

Książnica Pomorska wraz z Chrześcijańską Służbą Charytatywną i Kościołem Adwentystów Dnia Siódmego zorganizowała wystawę *Od pergaminu do e-Biblii*. Podczas wernisażu można było wysłuchać wykładu *Biblia a medycyna*. Ekspozycja prezentowała różne wydania Pisma Świętego, w tym kilkusetletnie, zabytkowe egzemplarze wydane drukiem, wchodzące w skład zasobów Książnicy Pomorskiej oraz najnowsze wydania ze zbiorów biblioteki Wyższej Szkoły Teologiczno-Humanistycznej w Podkowie Leśnej.

### 26 listopada – 14 stycznia

W Galerii REGION Koszalińskiej Biblioteki Publicznej prezentowano wystawę *W pszczelim królestwie* złożoną z prac nagrodzonych w konkursie powiatowym.

Natomiast w wypożyczalni tej instytucji, w okresie tym, można było oglądać ekspozycję banknotów, medali i monet związanych z Józefem Piłsudskim.

### 27 listopada

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Nowogardzie gościła Dorota Schrammek.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie Marcel Woźniak poprowadził warsztaty pisarskie.

W Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie *Patriotyzm x 2. Wspomnienia szczecińskich repatriantów* zorganizowane z inicjatywy Koła Repatriantów funkcjonującego przy Stowarzyszeniu Wspólnota Polska. Dzielono się wspomnieniami oraz własnymi interpretacjami pojęcia patriotyzm.

Tego samego dnia w instytucji tej miała miejsce debata *Polityka i dyplomacja II Rzeczypospolitej* obejmująca zagadnienia wpływu wewnętrznej polityki Drugiej Rzeczypospolitej, głównych sporów i aktywności różnych środowisk politycznych, na pozycję Polski na arenie międzynarodowej i jej bezpieczeństwo. W dyskusji uczestniczyli: prof. dr hab. Janusz Faryś, prof. dr hab. Adam Wątor, dr hab. Tomasz Sikorski, prof. US.

W ramach działalności Centrum Aktywności Kulturalnej Osób Nieprawnych Wzrokowo, Cecylia Judek wygłosiła w bibliotece wojewódzkiej wykład *Joanna Kulmowa (1929–2018). Poetka ze Strumian*.

W tym samym dniu w placówce tej Anna Marchewka poprowadziła warsztaty literackie *Czas na poezję. Przegląd książek poetyckich z kraju i ze świata* dla moderatorów Dyskusyjnych Klubów Książki w województwie zachodniopomorskim.

## 28 listopada

W Moryniu odbyła się 10 edycja turnieju recytatorskiego, organizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury i Bibliotekę Miejską w Moryniu. W tym roku zmagania poświęcono *Poezji patriotycznej i niepodległościowej*. Uczestniczyli w nich uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów, a także dorośli z Cedyni, Mieszkowic, Chojny, Nawodnej, Troszyna, Dębna i Morynia.

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej Iwo Hryniewicz z Biblioteki Narodowej przeprowadził szkolenie *Polona i Academica w bibliotece* przeznaczone dla bibliotekarzy bibliotek publicznych powiatu koszalińskiego.

Tego samego dnia w placówce tej prof. Wojciech Nowiak promował swoją książkę *70-lecie powstania Izraela 1948–2018. W oczekiwaniu na pokój*. W Informatorium instytucji można było oglądać do 31 grudnia wystawę o tym samym tytule.

## 29 listopada

Ukazał się ranking bibliotek dziennika „Rzeczpospolita”, w którym pierwsze miejsce w Polsce zdobyła Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta Sianów. Bibliotekę Publiczną Gminy Biesiekierz sklasyfikowano na 11 miejscu, Gminna Biblioteka Publiczna w Będzinie poprawiła swoje miejsce ze 154 na 115, Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Polanowie osiągnęła 117 lokatę.

Do Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Goleniowie zaproszono podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy. Specjalnie dla



Barbara Kosmowska (z prawej) w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Nowogardzie (29.11)

nich aktorzy z Teatru Gwitajcie zaprezentowali przedstawienie *Zimowa opowieść choinkowa*.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Nowogardzie odbyło się spotkanie autorskie z pisarką dla dzieci, młodzieży i dorosłych Barbarą Kosmowską.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie architekt Piotr Fiuk wygłosił wykład *Odbudowa zespołów staromiejskich w Polsce po 1989 r. na tle historycznym (Elbląg, Głogów, Kołobrzeg, Szczecin-Podzamcze)*.

## Grudzień

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu prowadzono *Spotkania z literaturą, Bajkowe poranki*, lekcje *Poznajemy bibliotekę*, a w ramach *Bibliotecznej Akademii Cyfrowej 50+* – szkolenia tematyczne oraz komputerowe z *Podstaw obsługi komputera z Internetem*.

## 3 grudnia

W Książnicy Pomorskiej pastor Tytus Gudzowski wygłosił wykład *Od pergaminu do e-Biblii* nawią-



Błażej Torzański w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie (11.09)

zujący do wystawy o tym samym tytule prezentowanej w Sali im. Zbigniewa Herberta.

### 3–31 grudnia

W Filii nr 48 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie przeprowadzono akcję *Paczka dla zwierzaczka 2018*, podczas której wspierano Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Szczecinie poprzez przekazywanie karmy oraz darów.

### 4 grudnia

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej Marek Szymaniak promował swoją książkę *Urobieni. Reportaże o pracy*.

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Goleniowie, wspólnie z Regionalnym Ośrodkiem Debaty Międzynarodowej w Szczecinie, zaprosiła swoich czytelników na spotkanie z Błażem Torzańskim – dziennikarzem, publicystą, autorem książki *Knebel. Cenzura PRL-u*.

W Książnicy Pomorskiej, w trakcie kolejnego spotkania z cyklu *Salonik Pomorzoznawczy*, Lidia Bogucka przedstawiła działalność szczecińskiej Polonii w okresie międzywojennym i rolę prasy polonijnej wydawanej na terenie Niemiec.

Tego samego dnia w instytucji tej, w trakcie kolejnej odsłony cyklu *Bliżej Chin. Spotkanie z kulturą i tradycją Chin*, zorganizowanej z okazji jubileuszu 60-lecia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej, Ludmiła Kopycińska opowiedziała o pierwszych, nowoczesnych krążownikach chińskiej marynarki wojennej, które zbudowano w szczecińskiej stoczni Wulkan. Paweł Zaremba przedstawił natomiast dokonania swojego ojca, pierwszego powojennego prezydenta miasta, który projektował pierwsze w Państwie Środka specjalne strefy ekonomiczne. Dodatkowo prof. Andrzej Witkowski omówił współpracę naukową z Chinami. Głos zabrał również Jerzy Czajewski z Klubu Harbińczyków.

### 4 grudnia

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie Szymon Walczakiewicz wygłosił prelekcję *Nowe spojrzenie na chmury*.

### 4–17 grudnia

W Książnicy Pomorskiej, na wystawie *Mój przyciel żuraw*, prezentowano prace powstałe podczas zajęć edukacyjno-plastycznych prowadzonych w szczecińskich przedszkolach w ramach Tygodnia Żurawia 2018.

### 4–30 grudnia

W Filii nr 14 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie prezentowano wystawę malarstwa Wiesławy Siebert.

### 5 grudnia

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu ilustratorka Agnieszka Żelewska poprowadziła zajęcia dla dzieci *Podróże kota Alojzego* oraz *Małe warsztaty komiksu z czarownicą Irenką*, podczas których ich uczestnicy poznali bliżej różne techniki ilustratorskie.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie zakończono cykl warsztatów *Rodzie z klasą*.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie promowano książkę Błażeja Torzańskiego *Knebel. Cenzura w PRL-u*.

W Książnicy Pomorskiej, w ramach projektu *Korzenie tożsamości szczecińskiej – dorobek pierwszych powojennych mieszkańców Szczecina*, zaprezentowano filmowe rejestracje wspomnień Karola Czejarka i Róży Król.

### 6 grudnia

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Nowogardzie miała miejsce ostatnia tegoroczna odsłona cyklu *Ocalić od zapomnienia*. Jej bohaterem był ks. kan. Grzegorz Zaklika.

W Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie miało miejsce spotkanie z autorami czwartego zeszytu z serii *Legendy Pomorza Zachodniego*, zatytułowanego *Kościół starego Szczecina, czyli legendy w gotyckiej cegle zaklęte* – Mirosławem Wacewiczem (tekst) i Marcinem Przydatkiem (ilustracje).

### 7 grudnia

W Oddziale dla Dzieci Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Goleniowie odbył się *Minecraft QR Code*. Uczestnicy zabawy musieli odszyfrować kilkanaście zakodowanych pytań.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie Rafał Księżyk opowiadał o swojej najnowszej książce *Wyracanie kultury. O dandysach, hipsterach i mutantach*.

W Książnicy Pomorskiej Piotr Lyczkowski i Paweł Iwanicki przedstawili spektakl science fiction zatytułowany *Powrót*.

### 8 grudnia

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyła się impreza *Ul pelen kultury, czyli jesiennie spotkanie z pszczolami* w ramach inicjatywy lokalnej Start-Up Kultura 2018.



Janusz R. Błaszczyk w Książnicy Pomorskiej (11.12)

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie miała miejsce siódma edycja *Szczecińskich spotkań z Azją*, której tematem był Nowy Rok na Bliskim i Dalekim Wschodzie.

### 10 grudnia

W Urzędzie Gminy i Miasta w Goleniowie miało miejsce spotkanie autorskie z himalaistą Adamem Bieleckim, zorganizowane przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Goleniowie.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu, w ramach *Bajkowych poranków*, aktorzy z Krakowskiego Biura Promocji Kultury wystawili mikołajkowy spektakl *Duch Świąt*.

W Książnicy Pomorskiej pastor Stanisław Sowa wygłosił wykład *Biblia, a współczesna nauka*.

### 10–13 grudnia

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach zorganizowano rodzinne warsztaty plastyczne *Fabryka ozdób świątecznych*, podczas których dzieci, młodzież i dorośli dekorowali piernikowe ozdoby choinkowe oraz wykonywali mikołaje, śnieżynki, pingwinki, aniołki



Montaż słowno-muzyczny o Władysławie Broniewskim w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Polanowie (13.12)

i renifery. Część z nich przeznaczono na niedzielny Jarmark Świąteczny. Zajęcia powtórzo-  
no 11 i 12 grudnia w Szkole Podstawowej nr 2  
w Wapnicy, a 13 grudnia ponownie odbyły się  
w księżnicy. Ich współorganizatorem było Mię-  
dzyszdrojskie Stowarzyszenie Rodzina.

### 11 grudnia

W Świątlicy Wiejskiej w Łukęcinie spotkała się  
pierwsza grupa uczestników kursu *E- mocni:  
cyfrowe umiejętności, realne korzyści*, zorgani-  
zowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną  
w Dziwnowie.

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicz-  
nej w Goleniowie florystka Sylwia Kwiatkow-  
ska przeprowadziła warsztaty, podczas których  
ich uczestnicy poznali zasady prawidłowego  
komponowania i wykonywania dekoracji świą-  
tecznych.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Pu-  
blicznej w Szczecinie miała miejsce druga odsło-  
na cyklu *Rozmowy przy wspólnym stole*, której  
tematem były wartości rozumiane jako cechy,  
zachowania i normy szczególnie ważne dla jed-  
nostki.

W Księżnicy Pomorskiej Janusz R. Błaszczyk  
zaprezentował publikację *Oni tworzyli historię  
Pogoni Szczecin 1948–2018*, przedstawiającą syl-  
wetki zawodników i trenerów grających w tym  
klubie.

### 12 grudnia

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej  
w Goleniowie Jacek Hugo-Bader promował swo-  
ją najnowszą książkę *Audyt*.

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej spotkali  
się bibliotekarze bibliotek publicznych powiatu  
koszalińskiego, aby podsumować roczną współ-  
pracę. W programie znalazło się szkolenie z za-  
kresu ochrony praw autorskich przeprowadzone  
przez Joannę Szyjewską-Bagińską z Uniwersyte-  
tu Szczecińskiego.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki  
Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie  
z Jakubem Małeckim, pisarzem, autorem między  
innymi bestsellerowego *Dygotu*, a także nomino-  
wanych do Nagrody Literackiej Nike Śladów.

W Księżnicy Pomorskiej prelekcję *Lato w Ora-  
nge, Arles i Nimes, czyli o licznych i nie do końca*





Spotkanie autorskie z Jakubem Małeckim w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej (13.12)

*spodziewanych spotkaniach z Oktawianem Augustem o romanizacji miast Galii w starożytności* wygłosiły dr hab. Danuta Okoń, prof. US i dr Małgorzata Cieśluk z Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych US.

### 13 grudnia

Członkowie Klubu Aktywnego Seniora Biblioteki działającego przy Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Polanowie wzięli udział w wieczorze poezji Władysława Broniewskiego, podczas którego regionalny literat Jerzy Żelazny opowiedział o życiu i twórczości poety, ubarwiając historię interesującymi anegdotami. Ponadto deklamowano poezje poety, przeplatając je piosenkami z jego tekstami.

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej Jakub Małecki promował swoją twórczość, a w szczególności powieść *Nikt nie idzie*.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie promowano książkę Kamila Rabięgi *Moda wikingów. Stroje skandynawskie we wczesnym średniowieczu*.

W Książnicy Pomorskiej, podczas wieczoru z cyklu *Rozmowy szczecińskie*, zatytułowanego *Po-*

*lacy i Niemcy. Cud roku 1989?*, kanwą dyskusji była książka Guntera Hofmanna *Polacy i Niemcy. Droga do europejskiej rewolucji roku 1989/90*. Udział w niej wzięli autor publikacji oraz Adam Krzemiński – dziennikarz i publicysta tygodnika „Polityka”.

Tego samego dnia w placówce tej Dariusz Bitner zaprezentował swoją najnowszą książkę *Ostatnia jesień przed zimą, czyli koniec cynamonowej trylogii*.

### 14 grudnia

W Filii nr 12 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, z okazji Tygodnia Edukacji Informatycznej, przeprowadzono warsztaty *Godzina kodowania*.

W Filii nr 54 ProMedia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie można było wziąć udział w spotkaniu z Joanną Ostrowską, autorką książki *Przemilczane. Seksualna praca przymusowa w czasie II wojny światowej*.

### 15 grudnia

W ramach działalności Centrum Aktywności Kulturalnej Osób Niepełnych Wzrokowo



w Książnicy Pomorskiej miało miejsce spotkanie pastorałkowe *Wigilie polskie*. Przedstawienie jasełkowe przygotowali uczniowie Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Szczecinie, a kolędy i pastorałki wykonali uczniowie z Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Szczecinie.

Tego samego dnia w placówce tej Róża Król i dr Eryk Krasucki podsumowali projekt *Drogi równoległe, drogi przecięte. Żydzi a polska niepodległość* realizowany przez szczeciński oddział Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów. Wydarzenie uświetnił koncert muzyki żydowskiej w wykonaniu Danuty Stankiewicz.

### **17 grudnia**

W Koszalińskiej Bibliotece Publicznej, z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, spotkali się pracownicy tej instytucji i członkowie

funkcjonującego przy niej koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Tomasz Waław Jablecki oraz Małgorzata Prokop-Paczkowska przekazali Książnicy Pomorskiej archiwalia rodzinne Jadwigi i Antoniego Huebnarów – postaci niezwykle zasłużonych dla szczecińskiego szkolnictwa.

### **19 grudnia**

W Książnicy Pomorskiej uczniowie Pomorskiego Towarzystwa Oświatowo-Kulturalnego wykonali własne aranżacje kolęd i pastorałek.



**NIE WYRZUCAJ  
NIEPOTRZEBNYCH  
KSIĄŻEK  
MOGĄ SIĘ JESZCZE  
KOMUŚ PRZYDAĆ!**

**Jeżeli macie Państwo  
niepotrzebne:**

- książki • czasopisma
- rękopisy (listy, dokumenty, zapiski wspomnieniowe itp.)
- płyty, nuty, partytury • mapy, fotografie, grafiki • materiały dotyczące Pomorza Zachodniego (ulotki, broszury, pocztówki, afisze, zaproszenia itp.) • a także archiwa rodzinne, spuścizny i pamiątki po pisarzach, podróżnikach, malarzach, naukowcach, dziennikarzach itp.,
- maskotki, zabawki dla dzieci

**i chcielibyście, żeby w dalszym ciągu  
były pomocne  
i sprawiły radość innym,**

**PRZEKAŹCIE JE  
Książnicy  
Pomorskiej!**

Zebrałe książki, czasopisma i inne materiały uzupełnią braki w zbiorach Książnicy, bądź wzbogacą istniejące archiwa. Część z pozostałych materiałów zostanie zaproponowana innym bibliotekom w ramach wymiany, część będzie można nabyć **za symboliczne 1 zł** w trakcie organizowanych cyklicznie przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Książnicę Pomorską kiermaszów „KSIĄŻKA ZA ZŁOTÓWKĘ”.

Pieniądze z zebranych i sprzedanych podczas kiermaszu książek zostaną przeznaczone na zakup unikatowych zbiorów (głównie dotyczących regionu) do zasobów Książnicy Pomorskiej.

Maskotki i zabawki przekażemy dzieciom przebywającym w placówkach szpitalnych, opiekuńczych i domach dziecka.

**Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:**

Oddział Wymiany i Darów Książnicy Pomorskiej  
wymiana@ksiaznica.szczecin.pl  
tel. 91 48 19 130



# BIBLIOTEKARZ ZACHODNIOPOMORSKI



KWARTALNIK PL ISSN 0406-1578 INDEKS 35236

WYDAWCA: Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica  
ul. Podgórna 15/16, 70-205 Szczecin  
tel. 91 481 91 00, fax: 91 481 91 15  
e-mail: [bzp@ksiaznica.szczecin.pl](mailto:bzp@ksiaznica.szczecin.pl)  
[www.ksiaznica.szczecin.pl](http://www.ksiaznica.szczecin.pl)

RADA PROGRAMOWA: prof. dr hab. Radosław Gaziński (przewodniczący), Lucjan Bąbolewski, dr hab. prof. US Robert Cieślak, dr hab. prof. UAM Mirosław Górny, Cecylia Judek, dr Janina Kosman, prof. dr hab. Kazimierz Kozłowski, Andrzej Ziemiński

KOLEGIUM REDAKCYJNE: Lucjan Bąbolewski (przewodniczący), Radosław Delida (sekretarz redakcji), Urszula Ganakowska, Cecylia Judek, Lilia Marcinkiewicz, Przemysław Nowaczek

KOREKTA: Radosław Delida

REDAKCJA TECHNICZNA: Jolanta Doroszkiewicz

SKŁAD I ŁAMANIE: Andrzej Zajda

ZDJĘCIA: Aleksander Andrzejewski, Renata Chojnowska, Urszula Ganakowska, Adam Kozak, Daniel Łoza, Ewa Martyna, Agata Mikołajczak, Sylwia Olesiak, Jan Surudo, Wojciech Szwej, Alina Wróblewska, Barbara Wysmyk, Małgorzata Zychowicz i in. W numerze wykorzystano również fotografie pochodzące z archiwum Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, archiwum Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, archiwum prywatnego Bogdana Gustowskiego, a także przekazane przez biblioteki województwa zachodniopomorskiego

ZDJĘCIA NA OKŁADCE: Uroczystość z okazji 70-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Międzyzdrojach.

PROJEKT OKŁADKI: Anna Hoffmann

Redakcja przyjmuje materiały na płytach CD, innych nośnikach lub przesłane pocztą elektroniczną i zastrzega sobie prawo do wyboru, zmiany i skracania tekstów.



Czasopismo udostępniane na licencji CC BY-NC-ND 4.0 (uznanie autorstwa – użycie niekomercyjne – bez utworów zależnych)

Artykuły i materiały publikowane na łamach „Bibliotekarza Zachodniopomorskiego” ukazują się w formie papierowej oraz elektronicznej w internecie – w Zachodniopomorskiej Bibliotece Cyfrowej.



Książnica Pomorska  
im. Stanisława Staszica  
w Szczecinie



INSTYTUCJA KULTURY  
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA  
ZACHODNIOPOMORSKIEGO



